

P R O T O K Ó Ł Nr 65/2009

z LXV sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp. odbytej w dniu 25 listopada 2009r. o godz.11.00 w sali audytoryjnej Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wlkp. przy ul.Sikorskiego 107.

Sesję zwołano zarządzeniem Przewodniczącej Rady Miasta Gorzowa Wlkp.

O terminie, miejscu i tematyce sesji powiadomiono radnych Rady Miasta poprzez doręczenie im zawiadomień.

Na ogólną liczbę 25 radnych na sesji obecnych było 24 - zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu.

Radni nieobecni:

1.Wilińska-Surmacz Milena.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

Z-cy Prezydenta Miasta, pracownicy Urzędu Miasta i goście zaproszeni - zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 2 do protokołu.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Interpelacje i wnioski radnych oraz udzielenie odpowiedzi: oświadczenia klubowe.
4. Bieżąca informacja ze stopnia zaawansowania wybranych zadań ujętych w budżecie miasta.
5. Informacja dotycząca realizacji zadania „Przebudowa ulicy Wyszyńskiego z budową rond i niezbędnej infrastruktury w Gorzowie Wlkp.”
6. Raport o stanie środowiska w Gorzowie Wielkopolskim w latach 2004-2008.
7. Sprawozdanie z pozyskiwania środków pozabudżetowych.
8. Informacja o realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2008/2009.
9. Informacja o realizacji zadań oświatowych wynikających ze strategii rozwoju gorzowskiej oświaty.
10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości, zwolnień od podatku od nieruchomości oraz wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych na 2010 rok.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na obszarze Miasta Gorzowa Wlkp.
12. Podjęcie uchwały w sprawie opłat, zwolnień i ulg w opłatach za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego miasta Gorzowa Wlkp.
13. Podjęcie uchwały w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Gorzowie Wlkp.

14. Podjęcie uchwały w sprawie określenia liczby przeznaczonych do wydania nowych licencji na wykonywanie transportu drogowego taksówką na rok 2010.
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2009r.
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009r.
17. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009r.
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009r.
19. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2009r.
20. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2009r.
21. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia sieci publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych w Gorzowie Wlkp.
22. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010.
23. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2010.
24. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Programu Współpracy Miasta Gorzowa Wlkp. z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami na rok 2010.
25. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Izby Wytrzeźwień w Gorzowie Wlkp.
26. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na 2009r. dla Ośrodka Sportu i Rekreacji- zakładu budżetowego w Gorzowie Wlkp.
27. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na rok 2009 dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp.
28. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiących lokale mieszkalne.
29. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiących lokale mieszkalne.
30. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty.
31. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości.
32. Podjęcie uchwały w sprawie odstąpienia od przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego oraz wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży.
33. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego.
34. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego.
35. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego.
36. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. w rejonie ulic: Dobrej i Saperów z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp.
37. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. w rejonie ulic: Dobrej i Saperów.

38. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp.
39. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia zgodności projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego na południe od ul. Walczaka z ustaleniami Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp.
40. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego na południe od ul. Walczaka.
41. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw ulicom na terenie miasta Gorzów Wielkopolski projektowanym między ulicami: Przemysławą, Woskową i Groblą.
42. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia miasta Gorzowa Wlkp. do Lubuskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej.
43. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
44. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
45. Informacja z bieżącej działalności Prezydenta Miasta.
46. Odpowiedzi na interpelacje z LXIV sesji Rady Miasta z dnia 28 października 2009r.
47. Przyjęcie protokołu z LXIV sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp.
48. Sprawy różne, wolne wnioski.
49. Zakończenie obrad.

Ad.1 Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Sesję otworzyła i jej obradom przewodniczyła Przewodnicząca Rady Miasta – Krystyna Sibińska, która po powitaniu zebranych radnych i gości zaproszonych, stwierdziła wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad.2 Zatwierdzenie porządku obrad.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że wpłynął wniosek Prezydenta Miasta o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na lata 2008-2010.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku obrad o projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na lata 2008-2010, głosowało 18 radnych przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Krystyna Sibińska – proponuje aby projekt uchwały rozpatrzyć jako pkt. 21 porządku obrad, pozostałe punkty zmieniają kolejność.

W głosowaniu jawnym za zatwierdzeniem porządku obrad wraz z przyjętą zmianą, głosowało 29 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Ad.3 Interpelacje i wnioski radnych oraz udzielenie odpowiedzi; oświadczenia klubowe.

Przed dzisiejszą sesją interpelacje zgłosili i odczytali radni: M.Rawa, Zb.Żbikowski, St.Łazowski, P.Leszczyński, R.Sondej, M.Kosecki, Sf.Sejwa, J.Sobolewski, H.Kunicka i G.Wojciechowska, Interpelacje stanowią załącznik nr 3 do protokołu.

Oświadczenia klubowe:

Paweł Leszczyński – oświadczenie Klubu Radnych SLD stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Ad.4 Bieżąca informacja ze stopnia zaawansowania wybranych zadań ujętych w budżecie miasta.

Urszula Stolarska – Z-ca Prezydenta Miasta – dobija czas końca realizacji zadań w tym roku i jak co miesiąc możemy pokazać postępy w ich realizacji. Zadaniem, które obecnie nas absorbuje jest przebudowa ul.Wyszyńskiego. W dalszej części porządku obrad jest przedstawiona szczegółowa informacja z rysem historycznym, planami, przedsięwzięciami. Obecnie odniosę się do tego co obecnie robimy i będziemy robić do końca roku w stosunku do października. Jeśli chodzi o działania organizacyjne i przygotowawcze w ogólnym zarysie na październik były zrealizowane na 51%, na początek listopada możemy mówić o 54%, w ramach robót drogowych na 47%, na fragmencie od ul.Górczyńskiej do ul.Dekerta podjęcie teraz tam bardzo intensywnie działań, ale na ten moment kiedy sprawozdanie było robione ok.10% możemy policzyć. Budowa linii telekomunikacyjnych ok.20%, zieleń drogowa, kanalizacje sanitarne na 30%. W listopadzie na odcinku od ul.Dekerta do ul.Górczyńskiej z wyłączeniem rond, które są planowane w tej inwestycji, czyli w ul.Dekerta i przy ul.Górczyńskiej, ostateczny moment wykonania tych inwestycji jest przewidziany w przyszłym roku, położono nawierzchnie asfaltowe, obecnie realizowany jest odcinek do ul.Owocowej, montaż separatorów, czyli tych urządzeń, które mają oczyścić nam wody opadowe i rozwiązać w znacznym zakresie problem i jednocześnie zmniejszyć w przyszłości zakres koniecznych opłat za zrzut wód opadowych, które są realizowane na rzecz Marszałka. W miarę postępu robót drogowych realizowana jest też ścieżka rowerowa, budowa sieci sanitarnych i kanalizacji deszczowej. Wykonano również oświetlenie przy ul.Dekerta do momentu skrzyżowania z ul.Górczyńską i w trakcie tych prac trwają wszelkie prace związane z realizacją wszelkich przyłączy, przyłącze do posesji nr 220 – to zadanie dodatkowe, które znalazło się po rozwiązaniu problemów własnościowych działek w stosunku do pierwotnego projektu. Oczywiście nie ma możliwości aby nie realizować zadań kompleksowo, w związku z tym przy realizacji tych fragmentów zadań realizowane są skarpy. Sądzę, że już na dużym odcinku, jadąc od strony granic miasta od strony Kłodawy do zrealizowanego w części ronda przy ul.Górczyńskiej, można oglądać efekty całkiem dobrej realizacji tej inwestycji. Jeśli zadanie będzie realizowane w takim tempie, a obecnie pogoda też

nam sprzyja, nie ma żadnych zagrożeń terminowości jej realizacji. Kładka dla pieszych nad ul.Słowiańską – jesteśmy w trakcie jej realizacji, specyficzna inwestycja, na bieżąco nie można obserwować tego co się dzieje w ramach jej przygotowania. W listopadzie nastąpiła rozbiórka istniejącej kładki, która nigdy tak do końca tą kładką nie była, bo nie została odebrana. Obserwowanie organizacji pracy i jednocześnie efektów rozbiórki tej kładki napawały wielkim optymizmem i satysfakcją ponieważ zostało to dobrze zorganizowane, sprawnie wykonane i jakiegokolwiek utrudnienia w ruchu na ul.Słowiańskiej trwały ok. tygodnia. Zgodnie z trwającymi różnymi procedurami, równolegle prowadzonymi przygotowaniem w miejscu prowadzenia działalności wykonawcy kładki, zostały poczynione uzgodnienia i sądzę, że nic się nie wydarzy i do 16 grudnia br. nowa kładka nad ul.Słowiańską się pojawi. W tym momencie sam element kładki, który kontrolujemy i badamy jest wykonany w 50% i nie ma zagrożeń, że jeśli warunki atmosferyczne pozwolą aby nie wykonać w czasie. Przebudowa ul.Głowackiego, Nowej i Sybiraków – to ulice zgłoszone do NPPDL, zostały ogłoszone listy kwalifikujące projekty, które znalazły się na tej liście na bardzo wysokim poziomie, z gwarancją uzyskania dofinansowania, znalazła się ul.Głowackiego i ul.Nowa, natomiast ul.Sybiraków jest na liście rezerwowej. Przygotowujemy się do podejmowania wszelkich działań organizacyjnych aby natychmiast w nowym roku kiedy będzie przyjęty budżet rozpocząć zadania realizacyjne, oczywiście musimy mieć na względzie, że konieczne jest przeprowadzenie przetargów na wyłonienie wykonawcy. Przebudowa drogi powiatowej ul.Strażacka – 4.12.br. o godz.15.00 następuje oficjalne otwarcie tej ulicy, chociaż prace odbiorowe trwają, wszystko przebiega w odpowiednim tempie i rytmie i możemy uznać, że zadanie zostanie z sukcesem w br. zakończone. Przebudowa ul.Kostrzyńskiej – przypomnę, że jesteśmy w trakcie opracowania poprawionej koncepcji uwzględniającej wszystkie uwarunkowania pojawiające się od momentu opracowania nowej, z przewidywanym terminem jej opracowania w przyszłym roku. Do końca listopada br. przewidujemy odebranie I etapu opracowania tej dokumentacji. Nie ma tutaj zagrożenia o realizację tego zadania. Ul.Ogińskiego – przypomnę, że mieliśmy problem z rozstrzygnięciem przetargu, po nowej procedurze przetarg został ogłoszony, udało się wyłonić nowego wykonawcę przedsięwzięcia, termin wykonania, wobec rozstrzygnięcia przetargu w listopadzie, przewidziany jest do 30 czerwca 2010r. Kończymy kolejne zadanie: 3.12.br. o godz.15.00 będziemy odbierać ul.Wiatraczną, która była realizacją przedsięwzięcia w ramach NPPDL, obecnie trwają prace odbiorowe. Ul.Maczka, przedszkole i boiska – radni uczestniczyli aktywnie z procedurze zakończenia, jednak jeśli chodzi o kwestie rozliczeń z wykonawcą to jesteśmy w punkcie wyjścia, czyli nie dokonaliśmy zapłaty za dodatkowe prace, które były związane z wykonanymi zadaniami na terenie, na którym była budowa ul.Maczka. Ul.Rejtana trwają prace odbiorowe w takim zakresie jaki przewidywał projekt z pewną modyfikacją, która wynika z postawy i stanu faktycznego zdiagnozowanego w trakcie realizacji z powodu zajęcia przez niektórych mieszkańców pasa drogowego, który był przewidziany na chodnik. W związku z tym podejmowane będą przez miasto działania egzekwujące prawa miasta. W związku z tym, trwają prace i zbliżają się do końca jeśli chodzi o usprawnienie układu komunikacyjnego przy ul.Kukuczki. Sporządzono i przygotowano i jeśli Rada dzisiaj na sesji podejmie właściwą uchwałę zwiększającą zakres tego zadania o 100tys.zł.

jesteśmy w stanie w terminie, we właściwym czasie i sprawnie dokończyć realizację tej inwestycji. Spotkały nas problemy, które były nieprzewidziane, przebiegi instalacji, szczególnie gazowej, niezgodne z tym co przewidywały podkłady geodezyjne i mapy wykorzystywane do procesu inwestycyjnego. W związku z tym zadanie wymagało znacznie więcej zaangażowania i rozwiązania przeróżnych kolizji, które przy tej okazji się pojawiły z powodu wspomnianej rury gazowej. Prace rozbiórkowe mamy wykonane w 100% jeśli chodzi o wycinkę drzew i krzaków, w 100% torowisko wykonane, mury oporowe również, usunięcie kolizji energetycznych i teletechnicznych z powodów wspomnianych na 50%, roboty sanitarne w kontekście kanalizacji deszczowej w 90%, roboty drogowe w 60% i oświetlenie prawie w pełni. Przygotowanie i opracowanie dokumentacji dla celów przebudowy ul. Tańskiego i ul. Skalskiego z oświetleniem. We wrześniu informowałam, że został zgromadzony wszelki komplet dokumentów dla realizacji tego przedsięwzięcia jeśli chodzi o wszelkie uzgodnienia, termin i opracowanie dokumentacji projektowej. Termin dokumentacji projektowej jest przewidziany na koniec listopada, będziemy odbierać i przygotowywać się w przyszłości jeśli środki finansowe pozwolą na wykonanie zadania. Trwa rozliczanie końcowe, po wykonaniu zadania i zgłoszeniu do odbioru w październiku br. układu drogowego w rejonie ul. Złotego Smoka i Mosiężna. Jeśli chodzi o opracowanie dokumentacji dla przebudowy dróg: Bracka-Sielska-Morelowa-Klonowa jesteśmy przygotowani do zaplanowania wykonania zadania, jeśli budżet miasta przewidzi to na przyszły rok. Łączą nas rzeki etap II – problem polega na tym, że w obecnej sytuacji nie mamy szans na uzyskanie środków, o które zabiegaliśmy poprzez wpisanie na listę indykatywną z LRPO, mówiłam, że zabiegamy o możliwość sfinansowania w ramach Europejskiej Współpracy Terytorialnej woj. lubuskiego – Brandenburgia, dla tego celu potrzebni są nam partnerzy. Ci, o których zabiegaliśmy i traktowaliśmy poważnie na ten czas nam odmówili. Jednak prace cały czas trwają i nie mogę jednoznacznie określić czy jest szansa na to abyśmy uzyskali akces strony niemieckiej na uczestniczenie w realizacji tego projektu., ale przygotowujemy się w pełni do złożenia wniosku do końca grudnia br. z założeniem, że Komitet monitorujący będzie analizował złożone wnioski w marcu. Budowa mieszkań socjalno-komunalnych o charakterze rotacyjnym i zamiennym – trwają przygotowania do ogłoszenia przetargu zgromadzona jest pełna dokumentacja na przygotowanie projektu, w tym również jeśli chodzi o aktualizację kosztorysów. Kosztorysy były przygotowane i zrealizowane, ale poprzez przedłużającą się procedurę umożliwiającą uruchomienie całej inwestycji musimy przeprowadzić takie czynności. Budowa boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół nr 14 – zgodnie z informacjami przekazanymi na poprzednich sesjach, trwa procedura przetargowa na wybór wykonawcy z założeniem, że to zadanie zrealizujemy w przyszłym roku. W takich warunkach aby spokojnie i jednocześnie wykorzystując czas, przede wszystkim wakacji, aby do 31 sierpnia 2010r. w pełni ten kompleks został wykonany. Termomodernizacja obiektów oświatowych, mówimy tutaj o SP-6 i Gimnazjum 7 – zakres prac jest na zbliżonym poziomie dla obu szkół. Jeśli chodzi o miesiąc bieżący zakres wykonanych prac może być określony na 80% jeśli chodzi o cały kompleks, a szczególnie jeśli chodzi o pokrycia dachów – wykonane w 80%, ocieplenie elewacji w 98%, stolarka okienna i drzwiowa oraz inne elementy fasady zamontowane w 100%, kolektory słoneczne również w tych dwóch szkołach są realizowane i ich instalacja jest na poziomie 80%.

W szkołach tych dzięki tym kolektorom będziemy mogli nie zużywać energii elektrycznej do podgrzewania wody, do której dzieci muszą mieć dostęp, a szczególnie w czasie kiedy mamy kampanie unikania zagrożeń związanych z grypą. Te dwie szkoły będą bardzo dobrze zabezpieczone w tym zakresie. LO-2 w zakresie zadania poprawa infrastruktury edukacyjnej poprzez modernizację zabytkowego budynku zespołu szkół – w listopadzie br. jesteśmy na etapie, że wykonawca, a wykonawca jest konsorcjum 2 firm – już dość mocno zaangażował prace remontowe, trwają one w 3 salach lekcyjnych wewnątrz budynku, wymieniana jest instalacja elektryczna i stolarka okienna. Mam nadzieję, że prace będą przebiegały szybko i sprawnie, bo mamy tutaj do czynienia z konsorcjum firm, które się sprawdziły przy innych zadaniach. Przy nadarżającej się okazjach będziemy obserwować i zabiegać o środki zewnętrzne dla sfinansowania tego przedsięwzięcia. Do października 2010r. zadanie to powinniśmy wykonać. Porządkowanie gospodarki wodno ściekowej na obszarze ZCG MG-6 – w drodze prawie że, od jutra jest wniosek, który zostaje złożony do Min.Środowiska, a w listopadzie zostało wykonanych szereg czynności, które zezwoliły na wypełnienie tego wniosku. Po skonsumowaniu wielu licznych poprawek do studium wykonalności, które nam wykonawca pomocy technicznej miał zagwarantować. Jednak PWiK uporało się z trudnościami w piątek wniosek powinien być w Min.Środowiska. Budowa systemu odprowadzania wód opadowych z rejonu zachodniej części miasta Gorzowa Wlkp. – Rada podjęła uchwałą decyzję, że zostały przeznaczone na przygotowanie pewnych czynności projektowych środki w kwocie 50tys.zł. a mamy na myśli konieczność przeprowadzenia wszelkich czynności, które doprowadzą do wydania decyzji środowiskowej dla zlewni, która obejmuje pewną część miasta., która będzie musiała być objęta projektem w ramach którego będą odprowadzone wody z drogi ekspresowej S-3, Chróścika, w tym także ZUO, Małyszyna i ul.Dobrej. Jest to bardzo ważne zadanie, będziemy musieli w ramach realizacji prac inwestycyjnych w wykonaniu GDDKiA w ramach drugiej nitki S-3, zdążyć w wykonaniem takiego odprowadzenia wód deszczowych, do których to zadanie które jest w ramach realizacji drogi ekspresowej będzie mogło włączyć się do naszego systemu. Musimy mieć świadomość, że w najbliższej przyszłości musimy być 2 kroki przed GDDKiA jeśli chodzi o sprawne, prawidłowe i możliwe odprowadzenie wód z drugiej budowanej nitki S-3. Zakończenie zadania: przebudowa ul.Kwiatowej o dodatkowe ulice: Lipowa i Grabowa – dzięki przyjętej uchwale mieliśmy możliwość zajęcia się tą sprawą i przeprowadzenia czynności przygotowawczych do opracowania dodatkowego projektu – zostało to wykonane, została ustalona wartość kosztorysu inwestorskiego, zadanie ma wartość ok.640tys.zł. Będziemy przygotowywać się do procedury przetargowej z założeniem wykonania tego zadania w 2010r. jeśli ta pozycja znajdzie się w budżecie miasta. Wykonanie brakujących elementów zabezpieczenia ppoż. W hali Lub.Fundacji „Zachodnie Centrum Gospodarcze” – z uwagi na zdiagnozowany stan musimy dokonać czynności, które zanim pozwolą na wykonanie elementów zabezpieczenia ppoż, wyremontować dach. Po dwóch ekspertyzach nastąpiło zlecenie opracowania dokumentacji na przebudowę dachu i przygotowania do tego aby można było system ochrony ppoż zainstalować. W pierwszym przetargu przeprowadzonym dla tego celu nie znalazł się żaden oferent. W związku z tym został przeprowadzony nowy nabór, obecnie trwa procedura przetargowa i wybór wykonawcy. Mamy nadzieję, że pozwoli nam to na podjęcie tego

zadania w 2010r. jeśli uda znaleźć się tego wykonawcę. Elementy kanalizacji deszczowej w rejonie Zawarcia – w listopadzie została przygotowana umowa na zainstalowanie kolektora tłoczego, który będzie odprowadzał wody deszczowe z ul.Św.Jerzego do rzeki Warty. Tutaj musieliśmy się zmierzyć z wymogami Zarządu Zlewni Dolnej i Środkowej Warty z siedzibą w Poznaniu, przygotować niezbędne dokumenty i jeszcze przeprowadzić badania geotechniczne, które dotyczą podłoża miejscu posadowienia nowego wylotu. W listopadzie będzie przygotowana dokumentacja na wykonanie przepompowni wód deszczowych w tym miejscu. Bulwar nadwarciański, wschodni – został wyłoniony wykonawca tego zadania, przekazano plac budowy. Obecnie trwają czynności pozwalające na wyłonienie inżyniera kontraktu i czekamy na opracowanie harmonogramu realizacji całego przedsięwzięcia, w najbliższych dniach się pojawi. CEA – szczegółowe informacje przedstawialiśmy Radzie na piśmie ze stanu realizacji tego przedsięwzięcia. A jeśli chodzi o okres ostatniego miesiąca to możemy ocenić, że zaawansowanie prac budowlanych sięga ¼, sala zostanie w tym roku przykryta, będzie można podjąć prace wykończeniowe, instalacyjne wewnątrz budynku, które będą długotrwałe, obfite, liczne i bardzo wymagające. Już zostały rozpoczęte prace jeśli chodzi o budowę parkingu 2-poziomowego, zajmujemy się weryfikacją, uzupełnieniem koncepcji dojazdu do CEA od ul.Kusocińskiego i ul.Warszawskiej, przygotowując się do tego, że mamy więcej terenu do zagospodarowania mogąc zorganizować dojazd do CEA w większym, lepszym i w bardziej funkcjonalnym zakresie. Trwają w tej chwili przygotowania, negocjacje i prace związane z opracowaniem koncepcji w tym zakresie po to aby zaprojektować i w przyszłym roku wykonać drogę dojazdową do garaży, do ul.Warszawskiej, zorganizować trakt pieszy wraz ze ścieżką rowerową do placu sztuki i filharmonii, bo tak to przewidujemy. Przygotowujemy się do ogłoszenia konkursu na logo filharmonii, a także przygotowujemy się do ogłoszenia konkursu dla zainteresowanych na repertuar jaki chcieliby widzieć mieszkańcy w filharmonii. Boiska przy SP-4 i SP-13 przygotowujemy się i wszelkie czynności zostają podjęte w ramach możliwości złożenia wniosku dla tych szkół o realizację boisk w ramach programu „Moje boisko Orlik 2012”. Jesteśmy w pełni przygotowani na zakończenie jednego projektu i takie wnioski będą składane. Modernizacja chodnika przy ul.Piłsudskiego oraz wykonanie parkingu obok apteki Cito's – po licznych uzgodnieniach, analizach z prowadzącymi działalność, w tym zakresie, z mieszkańcami, ze SM”Górczyn” jesteśmy aktualnie w takiej sytuacji, że przygotowujemy dokumentację projektową z zamknięciem i odbiorem do końca listopada i z wcześniejszymi zapowiedziami, że podejmiemy to zadanie w 2010r. mamy nowe zadanie z wniosku dyrektor Zespołu Szkół nr 6 przy ul.Gwiazdzistej – w kontekście przebudowy ogrodzenia przy boisku wcześniej wykonanym. Boisko ze względu na bardzo znaczne zniszczenia ogrodzenie wymaga solidnego remontu, jest na ukończeniu opracowanie dokumentacji projektowej na realizację tego przedsięwzięcia. Będziemy planować wykonanie kiedy tylko będziemy dysponować środkami na ten cel, aby od początku roku zająć się przebudową i wykonać to ogrodzenie w taki sposób aby było jak najbardziej wandaloodporne, bo takie są skutki tego stanu, chociaż to bardzo mało prawdopodobne i tego efektu w 100% nie osiągniemy. Ale przyjęliśmy wszelkie przesłanki do tego aby taki efekt uzyskać. Ogrodzenie zostało zdewastowane, a więc wymaga odbudowy i przyjęliśmy to

zadanie. Realizujemy to co było po stronie miasta w ramach inicjatyw lokalnych, ale nie wszystkie zadania z woli Komitetów zostaną wykonane, ponieważ niektórzy wnioskujący wycofali się ze swoich zamierzeń. W budżecie w ramach tego zadanie zostanie wykonane: chodnik z parkingiem przy ul. Witosa, chodnik przy ul. Pluty, chodnik przy ul. Słonecznej, wodociąg w rejonie ul. Zielnej, trwają prace i z niektórych zadań w różnym okresie tego roku, różne komitety się wycofały. Na wniosek naczelnika Wydz. Inwestycji Prezydent podjął decyzję, że pewne środki będą przeznaczone na realizację inwestycji przy ul. Fidlera. W ramach Wydz. Gospodarki Komunalnej przyjęto założenia, że opracowujemy dla przewidzianych w budżecie przygotowań do wykonania placów zabaw, dokumentacja jest wykonana i czeka na realizację w przyszłym roku, podejmiemy to zadanie jeśli znajdą się stosowne zapisy w budżecie miasta na 2010r. i środków finansowych w budżecie na to starczy. Wydz. Gospodarki Komunalnej realizował również modernizację kanalizacji deszczowej na ul. Fabrycznej w okolicach przystani wioślarskiej – wykonawca już zgłasza i ustalany jest termin odbioru zadania, zadanie będzie wykonane w terminie i nie ma tutaj żadnych zagrożeń, które mogłyby jakiś niepokój wprowadzać. Zadania realizowane przez Wydz. Dróg możemy oglądać własnym okiem w ramach prowadzonych modernizacji ul. Sikorskiego, ul. Wybickiego, ul. Chrobrego, ul. Mickiewicza, wszystko toczy się w dobrym tempie i jakościowo zadania są wykonywane na zadowalającym poziomie. Przyjęte założenia i zadania, które miały być sfinansowane środkami budżetu miasta będą w pełni zrealizowane.

Tadeusz Iżykowski – czy sygnalizacja świetlna w ul. Walczaka będzie działać? Na poprzedniej sesji poinformowano, że zadanie jest wykonane i ostateczny termin 5 listopada, a już mamy końcówkę. Czy miasto porozumiało się ze Spółdzielnią w kontekście Eneii? Nie rozumiem tego, bo skoro zadanie jest włączone do realizacji to trzeba pewne warunki spełnić i wystąpić o te warunki. Sądzę, że o takie warunki miasto wystąpiło do Eneii, bo trzeba tą sygnalizację zasilić, nie będzie chodzić na baterie, chyba, że myślimy o baterii słonecznej, jest taka możliwość. Ale w tym przypadku tego nie przewidzieliśmy tylko elektryczność. Uważam, że zadania nawet takie malutkie nie są przygotowywane. Odbiór ul. Wiatracznej - bardzo cieszą się z tego mieszkańcy, tylko że ten ostatni dywanik został położony w czasie mocnej ulewy. Są dwie szkoły: jedna, wykonawca mówi, że można w dzisiejszych czasach, że walce jak jadą to tak sprasują, że wodę wycisną i będzie działać wszystko sprawnie, czyli droga będzie służyć 30 lat. Natomiast druga szkoła, fachowców mówi, że można kłaść asfalt na wilgotnym podłożu i na tym ta gorąca masa, walce spowoduje, że to wysuszy i zwiąże, a wręcz jest zabronione kłaść dywanik w czasie ulewy deszczowej. A taka tam była. Była interwencja do mnie, bo mam tam znajomych, dzwonili abym przyjechał i zobaczył to. Pojechałem, pracownicy mówili co nas to obchodzi, musimy to zrobić bo czas nas goni, wszystko będzie dobrze Pan się nie zna na tym. Może się nie znam, ale pytałem o to fachowców. Stąd moja prośba żeby protokół odbioru zaznaczyć to i żeby po 3-4 latach się nie okazało, że będziemy tam łątać dziury. Sprawa, której Prezydent U. Stolarska nie poruszała już, bo i po co, temat zakończony – ciąg pieszo-rowerowy przy ul. Żwirowej – kto będzie naprawiał te wszystkie uszkodzenia, które tam aktualnie powstają dzień w dzień? Na dziś można tam pojechać i zobaczyć cały ten dywanik zielony, który został położony, rozjeżdżony jest, prawie zmieszany w niektórych miejscach z błotem. Posypka oddzielająca ten pas jest

rozjeżdżona, widać nawet jak tam wbijały się samochody. W związku z tym powtarzam mój apel czy nie powrócić do zadania i to miejsce, ta część nie zakrawężnikować? Wiem, że będą tutaj głosy, że będą wypadki z tego tytułu, ale ulice są krawężnikowane. Zasięgałem opinii fachowców, którzy wypowiadali się w tej sprawie i jeżeli byłby tam krawężnik w tej części byłoby ostrożniej jeżdżone w tym miejscu, a tak każdy uważa, że ucieknie bo jest miejsce. A tak sytuacja byłaby ograniczona, jeździmy po drogach z krawężnikami. Ponawiam swój apel, bo ktoś przyjdzie z tym tematem i będziemy musieli tak to zrobić, bo nie wiem kto ma tam robić porządek na dzień dzisiejszy. Wykonawca będzie robił do czasu aż skończy się gwarancja, a później kto? Miasto, a będzie to mieszane z błotem na tym odcinku.

Robert Surowiec – odnośnie ciągu pieszego przy ul. Żwirowej – na poprzedniej sesji usłyszeliśmy, że inwestycja ta została odebrana, natomiast widzę, że chodnik, który miał być chodnikiem z trawy był zniszczony i jest nadal zniszczony. Czy odebranie tej inwestycji nastąpiło i wpisaliśmy, że tam jest zniszczony ten chodnik? Czy ktoś to naprawi czy nie? Przejeżdżam tam przynajmniej 2 razy w tygodniu i zawsze widzę, że ktoś to naprawia – kto to naprawia, na jaki koszt? Czy robi to wykonawca, czy miasto? Czy dojdziemy do takiego momentu kiedy będzie to naprawdę czynne i oddane do użytku i nie trzeba będzie 2 razy w tygodniu naprawiać? Podobna sytuacja z ulewą miała miejsce na ul. Wyszyńskiego – ostatnia nakładka asfaltowa była kładzona 17 listopada br., w potwornej ulewie. Czy to powinno tak się robić? Sprawa nakładek asfaltowych, o których mówiła p. Stolarska, które w tej chwili miasta wykonuje – w grudniu ubr. uchwaliliśmy budżet, wszystkie te rzeczy, małe przetargi skumulowaliśmy na ostatnia chwilę i problemy są podwójne. Pierwszy problem polega na tym, że ciężko jest przez Gorzów przejechać, szczególnie w godzinach szczytu. Drugi natury pogodowej – są przymrozki, ulewy i okres letni byłby bardziej korzystny dla tego rodzaju remontów. Dlaczego przetargi te zostały tak późno uruchomione? Amfiteatr – czytałem w prasie, że było tam kilka ofert. Czy któraś z ofert została wybrana? Jeśli tak to która i za jakie pieniądze? CEA, robimy tam koncepcję wjazdu – czy w tej koncepcji uwzględniamy tą po byłym kinie Kopernik? Czy miasto już się dogadało z właścicielem tej działki? Czy projektujemy coś, a w międzyczasie się dogadujemy i w przyszłości będziemy to zmieniać? Na sesji w czerwcu i sierpniu złożyłem wniosek o udostępnienie informacji publicznej odnośnie MOS, odnośnie ustnego porozumienia Prezydenta z inwestorem galerii Nova Park. Prosiłem o pisemną odpowiedź na ten wniosek – nie uzyskałem żadnej odpowiedzi. We wrześniu zwróciłem się z pisemną prośbą do Prezydenta o udzielenie informacji publicznej w tej sprawie. Prezydent do dziś nie raczył odpowiedzieć. Jest oczywiście droga administracyjna aby takie informacje uzyskać, natomiast chciałbym się dowiedzieć czy Prezydent raczy odpowiedzieć na moje pismo?

Marek Kosecki – można było się spodziewać, że moi przedmówcy wiele wątków z bieżącej informacji na temat realizacji inwestycji poruszą, również w kontekście wykonania zatoki autobusowej przy ul. Widok, solennie Prezydent obiecała, że sygnalizacja świetlna na pewno do dziś będzie działała na skrzyżowaniu ulic: Walczaka i Widok, a nadal nie działa. Faktem niezaprzeczalnym jest to, że warunki meteo są wyjątkowo korzystne jeśli chodzi o inwestycje, a w dalszym ciągu i nie rozumiem dlaczego, te inwestycje mało, że się kumulują w II połowie IV kwartału, to skutecznie kumulują organizację ruchu drogowego w mieście. Warunki są korzystne

ale nie do końca mowa była tutaj o ulewach, które skomplikowały prace drogowe, ale możemy się cieszyć, że to nie niskie temperatury i śnieg bo co byłoby wówczas, a często tak bywa o tej porze roku. Nie wiem skąd taki zachwyt, że w sposób profesjonalny, bez większych zakłóceń w ruchu drogowym czy organizacji w tymże ruchu została rozebrana kładka nad ul. Słowiańską. Z czego tu się cieszyć, że ten bubel wreszcie znikł, nie rozumiem. W sprawie modernizacji ul. Wyszyńskiego zwracali się do mnie mieszkańcy os. Piaski, bo niebawem prace przejdą na odcinek pomiędzy ul. Górczyńską i dalej w kierunku centrum, a ponoć ma być całkowicie zamknięty ruch na mostku przy ul. Owocowej, Czy ograniczenie ruchu na mostku dotyczy również pieszych czy tylko pojazdów mechanicznych? Piesi korzystający z tego mostku są tym faktem zaniepokojeni gdyż jest to najkrótsze dojście do zakładów pracy zlokalizowanych w pobliżu szpitala. Cieszę się, że wreszcie całość prac w ramach zadania inwestycyjnego jaką była przebudowa ul. Kukuczki dobiega końca, a że wypadł jeden nieprzewidywalny problem – wspomniana rura gazowa – tak to zazwyczaj bywa i tak to było przy rozliczeniu zadania przy budowie przedszkola miejskiego nr 17.

Stefan Sejwa – dziękuję za zaproszenie na otwarcie ul. Strażackiej i ul. Wiatracznej, bo rozumiem, że tymi precyzyjnymi terminami dat i godzin zostaliśmy zaproszeni jako radni. Ponadto z przedstawionej informacji wynika, że w realizacji zadań inwestycyjnych na stan obecny jest dość dobrze, poza niektórymi uwagami, generalnie rzeczywiście finiszują i z tego należałoby się cieszyć. Nie mogę jednak zrozumieć, że w takim zadaniu jak modernizacja ulic Brackiej – Klonowej – Morelowej - Sielskiej jest przygotowanie do realizacji inwestycji, jest już właściwa dokumentacja i zadanie to będzie mogło być zrealizowane dopiero wówczas kiedy w budżecie 2010r. znajdą się na to środki. Jednocześnie mamy drugie zadanie, niedaleko tego poruszonego, a mianowicie naprawa w ramach ul. Kwiatowej ulicy Lipowej i Grabowej - tutaj środki są od dawna, dokumentacja jest, a zrobimy to o ile znajdzie się w budżecie 2010r. – dlaczego nie robimy teraz tego zadania? Co stoi na przeszkodzie? Wszystko jest, najważniejsze środki są, dokumentacja jest. Wcześniej wynikało, że nie ma żadnych problemów tymczasem zaczyna zmieniać się ton udzielanych informacji, stwarza się jakąś rezerwę, pole w stosunku działań związanych z budżetem 2010r. Protestuję przeciwko takiemu stawianiu sprawy, bo jeżeli zabezpieczone są przedsięwzięcia inwestycyjne, przy tym aura jest sprzyjająca więc róbmy. Dlaczego czekamy? Nie rozumiem. Cieszę się z finalizowania remontów termo jeśli chodzi o Zespół Szkół nr 6 i Gimnazjum nr 7, ale w przypadku Zespołu Szkół nr 6 finał następuje, a niezwiązana z remontem termo, ale nie wyobrażam sobie aby była nie do zrealizowania w tym samym czasie nastąpiła kwestia nie naprawienia instalacji elektrycznej w tej szkole. Potężny remont termo, ale jego odpryski realizowane są również wewnątrz, a istniejąca instalacja elektryczna nie wytrzymuje, jest awaryjna, jest niebezpieczna. Dyrektor czekając na finał otwarcia za parę dni martwi się skąd środki aby wyremontować instalację elektryczną, gdzie nie wierzę, że remont tej instalacji nie spowoduje pewnych uszkodzeń w stosunku do prowadzonego remontu termo. Jest to przykład takiego niegospodarskiego zadziałania, bo remont instalacji elektrycznej nie jest aż tak kosztowny aby nie mógł być przy temacie takim jak przyjęliśmy przy remoncie termo w granicach 1,3mln.zł. Kolejna uwaga też dotyczy zmiany pewnego tonu, bo mamy składane obietnice, że place zabaw w wydzielonych miejscach

Staszica, Dowbora Muśnickiego i Fabryczna będą wykonane. Nawet w projekcie budżetu na 2010r. są uwzględnione, ale w wypowiedzi Prezydent Stolarskiej pojawia się wątpliwość, którą przedstawia: o ile znajda się środki. Obawiam się czy nie będzie to przedmiotem jakiś ruchów, które spowodowałyby, że te place zabaw nie wszystkie albo w ogóle nie będą podjęte.

Edward Andrusyszyn – w sprawie ulic Brackiej, Morelowej, Klonowej, Sielskiej na poprzedniej sesji zostaliśmy poinformowani, że toczą się wszelkie prace związane z przygotowaniem projektu. Dzisiaj usłyszałem, że tak jeżeli znajdą się środki. Proszę o odpowiedź konkretną czy jest przygotowany już projekt? Ul.Rejtana – zadanie zostało zakończone. Nic nie powiedziano na temat zakończenia tego zadania nie w terminie. Jakiego będą konsekwencje? Pytałem już na 2 Komisjach jak wygląda ul.Rejtana i czy będzie połączenie ul.K.Wielkiego, jest to ok.50m. Ul.Rejtana jest jakby w części wykonana a w dalszej części do ul.K.Wielkiego dalej będzie tam błoto i bajoro. Samochody, które będą tam przejeżdżały dalej do garaży, które tam są usytuowane będą na ulicę przenosiły błoto. A to są dalsze konsekwencje, ponieważ nie ma tam studzienek, nie ma zbiorników do osadów, nic nie jest zrobione w tym kierunku bo jest to ulica spadowa do ulicy głównej. Jeżeli będzie to wszystko spływało do studzienek to okaże się za chwilę, że ul.Puszkina nie jest drożna jeśli chodzi o kanalizację deszczową i następnie środki będziemy musieli przekazywać na udrażnianie tej ulicy lub nastąpi zniszczenie tej ulicy. Czy prawda, że plac zabaw, który jest usytuowany przy ul.Puszkina zostanie zlikwidowany i ta część działki zostanie sprzedana? Nie wiem komu, czy ktoś wystąpił indywidualnie, bo mam informacje od mieszkańców, zbierane są podpisy, protesty, bo w tym rejonie nie ma innego placu zabaw, a ten jest przygotowywany pod sprzedaż?

Urszula Stolarska – sygnalizacja świetlna, przebudowana zatoka, przesunięte przejście dla pieszych, postawienie wiaty przy ul.Walczaka, a głównie jeśli chodzi o zasilanie energetyczne sygnalizacji świetlnej – to warunki jakie musimy stosować zgodnie z przepisami, wystąpiliśmy do Enei na przełomie stycznia i lutego. Na podstawie warunków określonych przez Eneę okazało się, że zasilanie to ma być ze skrzynki, która jest w administrowaniu i na terenie Spółdzielni. Potem nastąpiły uzgodnienia warunków między tymi podmiotami. Te dyskusje, negocjacje, warunki były poza naszą stroną. Braliśmy pod uwagę kwestie uzgodnień i jednocześnie ujęliśmy to w umowie z wykonawcą, bo musi spełnić określone wymagania formalne aby można było dokonać odbioru tej inwestycji, czyli zadanie musi być gotowe do funkcjonowania i odbiór funkcjonalny dokonany. W związku z tym termin realizacji został przewidziany na 15 grudnia br. z mojej wiedzy wynika, że nie ma zagrożeń. Temat jest już objęty konsensusem przez Eneę i Spółdzielnię i w związku z tym do 15 grudnia sygnalizacja świetlna powinna być uruchomiona. Oczywiście jest, że nie na lampkę i ogarek od świeczki uruchamia się tę sygnalizację i nie pierwsza inwestycja realizuje się w mieście, w której procedury dotyczące uzgodnień i możliwości zasilania były prowadzone w odpowiednim czasie i zgodnie z obowiązującymi zasadami. Jeśli chodzi o krytykę w kontekście warunków w jakich były realizowane inwestycje ul.Wiatraczna i ul.Wyszyńskiego, że ostatni dywanik był kładziony w trakcie ulewy. Jeśli są jakiegokolwiek odstępstwa od wymagań jakie stawiamy, oczywiście będziemy stawiać, sprawdzać i rozliczać. Jeśli w efekcie wykonania prac w nieodpowiednich warunkach jakość ich jest niewłaściwa to do czasu odbioru

zadania te z pewnością będą wykonane i poprawione. Natomiast wykonawca inżynier kontraktu, ponoszą odpowiedzialność za jakość, a my mamy instrumenty i możliwości prawne do tego aby swoich praw dochodzić i tak też będziemy postępować. Ul. Żwirowa – czy nie okrawężnikować tej ulicy? Gdyby tak to mielibyśmy zaplanowaną katastrofę. Nie wolno okrawężnikować ulicy, która nie ma kanalizacji deszczowej. Jeżeli mielibyśmy to zadanie, ciąg pieszo-rowerowy zbudować z całą infrastrukturą to nie wydalibyśmy nieco ponad 1mln.zł., tylko wydatkowalibyśmy ponad 7mln.zł. na modernizację tej ulicy. Taka była decyzja, taka była wola aby zorganizować ścieżkę w warunkach jakie dyktuje ul. Żwirowa, czyli ulica bez odwodnienia, z koniecznością zagwarantowania odbioru wód i jednocześnie z konsekwencjami prawnymi zagwarantowanymi w przepisach jeśli chodzi o organizację odbioru wód z ulicy. Ze świadomością, że przy tego typu budowlach następuje hierarchizacja zadań, najważniejszą kwestią jest odprowadzenie wód z ulicy drugiej części z tego ciągu pieszo-rowerowego. Zadanie to zostało wykonane zgodnie z obowiązującym i w niektórych miejscach poprawianym projektem na nasza żądanie. Wykonawca wykonał wszystkie nałożone na niego zadania, zgodnie z projektem, zadanie zostało rozliczone i ulica oraz ścieżka jest objęta bieżącym utrzymaniem. Jednocześnie musimy mieć świadomość, że nie tylko korzystający z ul. Żwirowej niszczą, ale nie jest to już takim zakresem jak na początku tego stanu kiedy kończone były zadania związane z naprawami ul. Żwirowej, te wąskie paski zieleni, które mają stanowić formę drewna do odprowadzenia wody z ulicy. Jesteśmy w czasie kiedy warunki pogodowe powodują, że to miejsce jest grząskie, nie ustabilizowane, że musi zadziałać czas, że w ramach kiedy będziemy zmuszeni ponosić większe nakłady niż gdyby była to już stara, ugruntowana ulica, to z tym się liczyliśmy. Ciąg pieszo-rowerowy wraz z ulicą jest objęty bieżącym utrzymaniem i w ramach tego utrzymania wszelkie drobne naprawy są realizowane. Kwestie dotyczące inwestycji Amfiteatru – obecna jest dyrektor MCK – p.E.Hornik, więc poprosimy aby przedstawiła wszystkie istotne elementy tego całego zadania, procedurę wyboru wykonawcy, inżyniera kontraktu, wartości, harmonogramu i przewidzianych przedsięwzięć w najbliższym czasie. Kwestia planowanego MOS-u - Prezydent E.Piekarz udzielił informacji. Koncepcja dojścia ul. Kusocińskiego do filharmonii, bo tak planujemy nazwać przyszłości ten obiekt: Filharmonia Gorzowska, sala koncertowa, to obecnie Prezydent E.Piekarz jest na konferencji prasowej gdzie przekazywana jest informacja z wyników transakcji jaka została uzgodniona, wynegocjowana z właścicielem działki po kinie „Kopernik”, a więc mogę już śmiało powiedzieć, że mamy możliwość podejmowania działań związanych z projektowaniem wykorzystania działki w tej części miasta, dla celów zagospodarowania otoczenia Filharmonii gorzowskiej. Prezydent E.Piekarz udzielił informacji, nie była na podpisaniu umowy, obecnie udziela informacji na konferencji prasowej. Kumulacja zadań drogowych w końcówce roku – sądzę, że całkiem spokojnie ale ten dziesiąty raz powtórzę z jakiego powodu i z jakiej przyczyny w takim tempie i w taki sposób realizujemy te zadania. Jest to skutek przyjętej przez Radę uchwały budżetowej i dokonania zapisów w kontekście realizacji pewnych zadań wg. sposobów widzianych przez radnych. Większość tych zadań drogowych została źle sklasyfikowana. Nie można było podejmować działań inwestycyjnych, realizować modernizacji, podpisywać umów, organizować przetargów, kiedy nie mogliśmy właściwie wydatkować środków budżetowych. Kiedy

ustwały przeszkody tego typu podjęliśmy działania przetargowe, które pozwoliły na to aby wykonać zadania. Uważam, że powinniśmy być pochwaleni za sprawność i efektywność, że mimo braku właściwego okresu czasu na tego typu zadania, wykonujemy je sprawnie. Przewidywane ograniczenia ruchu przy ul. Owocowej w kontekście ruchu pieszego – już jest zatrzymany ruch pojazdami mechanicznymi, przede wszystkim jeśli chodzi o komunikację na tej ulicy, piesza jeszcze jest możliwa. Jednak w ciągu najbliższych kilku dni odcinek ten będzie objęty takim zakresem, że ze względu na bezpieczeństwo nie będzie możliwe komunikowanie się pieszo. Ul. Bracka – Klonowa – Morelowa i Sielska – bardzo byśmy chcieli podejmować szybkie i sprawne działania, choćby w zakresie pozwalającym na wykonanie przynajmniej zakresu projektu do określonych zadań. Jeśli zrobimy to bez odpowiednich analiz, badań, sprawdzenia znów mamy zarzut, że nie dość dokładnie i precyzyjnie do tego się przygotowaliśmy ponieważ w trakcie realizacji przedsięwzięcia zaskakują nas pewne sprawy. Pewnie będą nas zaskakiwać i nie unikniemy takich sytuacji w przyszłości jeśli chodzi o zjawiska i elementy inwestycyjne, które muszą być wzięte pod uwagę, które budzą nasz niepokój, mamy niepełną wiedzę, wymagane są określone czynności, które doprowadzą do zdiagnozowania stanu faktycznego żeby można było zakres zamówienia przedsięwzięcia zrealizować. Tak było w przypadku ul. Lipowej i ul. Grabowej - temat tam okazał się łatwiejszy i można było szybciej podjąć działania związane z opracowaniem projektu. Natomiast przy tym kompleksie 4 ulic, przede wszystkim z powodu kanalizacji deszczowej i różnego stanu w różnym miejscu należało wykonać długotrwałe badania, które pozwalają dopiero w tej chwili do określenia jednoznacznego zakresu projektowego. Jednocześnie nie ma możliwości zrobienia pewnych rzeczy jeśli trzeba wykonać wszelkie procedury prawem nakreślone. Jeśli od kilku dni mamy odpowiednią dokumentację, jesteśmy w końcu listopada i jesteśmy zobowiązani do przeprowadzenia przetargów, to nie ma możliwości abyśmy przeprowadzili przetarg na tak znaczną wartość przedsięwzięcia w terminie 2 tygodni i jeszcze zrealizowali zadanie. Musimy realnie na to patrzeć i wypełniać nasze obowiązki zgodnie z obowiązującym prawem i jednocześnie racjonalnie podchodzić do przyjmowania harmonogramu wykonania tych zadań. W tym przypadku nie ma najmniejszych szans na przeprowadzenie procedur przetargowych, a przed nami uchwalanie budżetu musimy uwzględnić te zadania w projektowanym budżecie. Do kiedy nie będzie uchwały budżetowej nie jestem w stanie powiedzieć kiedy wykonamy to zadanie. Mówię o stanie przygotowań. Ul. Bracka – Klonowa – Morelowa i Sielska – jesteśmy w blokach startowych jeśli chodzi o dopracowanie dokumentacji, a w przypadku ul. Lipowej i Grabowej – dokumentację projektową mamy. Oba zadania będą musiały być wykonywane w przyszłym roku. Termomodernizacja, Zespół Szkół nr 6 i Gimnazjum 7 obie Panie dyrektor widzą problemy poza zadaniem, które jest objęte termomodernizacją. Również się martwimy w jaki sposób zabezpieczyć środki na wykonanie dodatkowych zadań. Ponieważ pewne rzeczy wymagają długotrwałej analizy, a nie wolno nam zapomnieć, że pewnych zadań nie podejmujemy nie dlatego, że nam się nie chce, ale jak we wspomnianym przypadku, że musimy przeprowadzić procedury przetargowe i nie zdążymy z ich rozstrzygnięciem i wykonaniem zadań jeszcze w tym roku, a przecież brakuje nam dochodów na realizację wielu zadań. Tylko dlatego, że mamy zapisane w budżecie, o czym też co miesiąc powtarzam w tej części sesji, pewne

zadania nie zostaną wykonane. Dziś jest sytuacja, że każde zadanie, które może nie być wykonane w br. na deficyt 30mln.zł., na te które były przewidziane jako dochody pozwalające na sfinansowanie przedsięwzięć jest działaniem ratującym budżet miasta i pewne zadania będą mogły być ujęte w budżecie przyszłego roku, pewne zadania będą musiały poczekać dłużej i stąd z mojej wypowiedzi wynika, że jeśli znajdą się na to środki i zostaną zapisane w budżecie. Wątek termomodernizacji i dodatkowe zadania – pewne zadania uda nam się jeszcze zrealizować w tym roku, ale pewne wnioski związane z otoczeniem schodami, chodnikami, ciągami pieszymi, oświetleniami prawdopodobnie będziemy musieli podjąć na początku przyszłego roku znów jeśli będzie budżet na to pozwalał. Plac zabaw – przypomnę, że przyjęliśmy z uwagi na stan budżetu miasta taki harmonogram działań, że przygotowujemy się z opracowaniem dokumentacji, ponieważ podjęcie realizacji na okres zimowy placów zabaw jest mało racjonalnym działaniem, wspólnie przyjęliśmy, że ich realizacja nastąpi w przyszłym roku. Takie też propozycje do budżetu miasta na następny rok zostały przyjęte. Odnośnie zapytań p.Andrusyszyna – mam ze sobą projekt i jeśli będzie taka wola to usiądziemy i przeanalizujemy. Projekt przewiduje realizację ul.Rejtana w obowiązującym pasie drogowym, bo inaczej być nie może, pas drogowy przewiduje połączenie z ul.Puszkina w 2 miejscach. Natomiast część, która oddziela od ul.K.Wielkiego są podwórkami wewnętrznymi, nie jest pasem drogowym. Komunikacja jest zachowana poprzez ul.Puszkina i takie zadanie zostało wykonane. Plac zabaw – nie jestem w stanie obecnie odpowiedzieć.

Ewa Piekarcz – Zastępca Prezydenta Miasta – sprawa nieruchomości przy ul.Warszawskiej – chciałbym poinformować, że dzisiaj w Urzędzie Miasta Gorzowa Wlkp. został zawarty akt notarialny zamiany nieruchomości pomiędzy miastem Gorzów Wlkp. a Spółką Ariadna, gdzie miasto pozyskało 2 działki przy ul.Warszawskiej w przeszłości zabudowane kinem Kopernik, a zbyło w drodze zamiany 2 działki przy ul.Jancarza, gdzie w przeszłości usytuowany był m.in. Wydz.Dróg i Transportu. Od dzisiaj jesteśmy właścicielami zabudowań i użytkownikami wieczystymi gruntów przy ul.Warszawskiej. Umożliwia nam to projektowanie zapraszającego wejścia do kompleksu jaki właśnie powstaje CEA i mam nadzieję, że umożliwi to zaprojektowanie tego w taki sposób aby rzeczywiście odzwierciedlało to rangę miejsca, które powstaje i z pewnością wpisze się w scenariusz zdarzeń kulturalnych w mieście. Sprawa udzielenia odpowiedzi na interpelację dotyczącą udostępnienia informacji - udzielona została odpowiedź w terminie. O ile pamiętam odpowiedź zawierała informacje, że wszystkie dokumenty są do wglądu w Wydz.Gospodarki Nieruchomościami. Pismem tym również posługiwałam się na jednym z ostatnich posiedzeń Komisji Rewizyjnej, gdy Komisja poprosiła abym przedstawiła tą sprawę z pakietem innych spraw przygotowywanych przez Wydział.

Stefan Sejwa – nie mogę się zgodzić z odpowiedzią dotycząca ul.Lipowej i ul.Grabowej w ramach inwestycji ul.Kwiatowej – powtarzam mamy pieniądze tutaj przygotowane od kilku miesięcy, co najmniej 640tys.zł. mamy na ten cel środków finansowych, zostały przeprowadzone prace dokumentacyjne, jest projekt, jest pogoda, więc proszę nie odpowiadać, że musimy przeczekać ileś miesięcy aby podjąć ten temat inwestycyjny. Nie widzę przeszkody aby to organizować na zasadzie przejścia do

przetargu i podjęcia realizacji tejże inwestycji. Nie ma logicznej przeszkody, która mogłaby tu stać na przeszkodzie.

Ewa Hornik – dyrektor MCK – 10 listopada br. miało miejsce otwarcie ofert w drodze przetargu nieograniczonego na wyłonienie wykonawcy na przebudowę amfiteatru. Jeśli chodzi o specyfikację przetargu chciałabym podkreślić ważny element związany z wcześniej prezentowaną koncepcją, ponieważ z zakresu tego przetargu został wyłoniony element dotyczący siedzisk, czyli ławek w amfiteatrze, których jest 2 388m i jest to ten ostatni element decydujący o jakości odbioru w przyszłym obiekcie amfiteatru. Problem ławek pojawił się w momencie kiedy dokumentacja została poddana badaniu i siłą rozpędu w projekcie i koncepcji nie zapomniano. Przewidziano standard, który dotyczy wyposażenia wszystkich boisk sportowych, są to plastikowe siedziska z krótkim podparciem pod lędźwia. Czy akurat w obiekcie o przeznaczeniu kulturalno-artystycznym takie same siedziska powinny się znajdować. Jeżeli chodzi o zestawienie zbiorcze kosztów to siedziska na ponad 2km ławek są przewidziane w zaokrągleniu na 800tys.zł. W trakcie dyskusji z projektantami, zdania były podzielone, zapadła decyzja, że po przeprojektowaniu zrobimy publiczną konsultację łącznie z ustosunkowaniem się do rozwiązań nie tylko w amfiteatrach w Polsce, ale na świecie. Wpłynęły 4 oferty, najkorzystniejsza jest oferta z formy Alstar z Inowrocławia, która cały zakres przebudowy amfiteatru ma skalkulowane na 13 943 925zł. O czym informowała dość efektywnie prasa i media ze względu na to, że firma sama przejęła aktywność marketingową i dotarła do naszych lokalnych mediów z informacją, że wygrała już przetarg. Natomiast wyniki jeszcze nie zostały oficjalnie ogłoszone. Powracając do harmonogramu, jest inżynier kontraktu, jest wysoko oceniony projekt budowlano-techniczny przez inżyniera kontraktu i harmonogram zakładający w projekcie umowy zakończenia robót do 30 listopada 2010r. Jesteśmy trakcie przygotowywania aplikacji do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z priorytetu doposażenie infrastruktury kulturowej w zakresie doposażenie obiektu.

Grażyna Wojciechowska – kto jest inżynierem kontraktu?

Ewa Hornik – jest to ta sama firma, która sprawuje pieczę nad największą inwestycją miasta CEA, reprezentuje ją p.Krzysztof Pucalujko – Budinwest.

Robert Surowiec – z tego co usłyszałem zrozumiałem, że ścieżkę przy ul.Żwirowej odebraliśmy w takim stanie jak funkcjonuje, z tą rozjeżdżoną trawą i innymi nedoróbkami, które zostały tam zrobione. A teraz nazywamy to zapewnieniem normalnego funkcjonowania, czyli miasto za to płaci. Moim zdaniem zostało odebrane coś co nie powinno zostać odebrane; przed naprawą tego co zostało zniszczone. Płacimy za to zamiast robić to w ramach gwarancji wykonawcy. Chciałbym wiedzieć ile kosztuje nas to co nazywa Prezydent Stolarska normalnym utrzymaniem, a moim zdaniem ratowaniem bubla?

Edward Andrysyzyn – ul.Rejtana – zadanie zostało wykonane, ale często później jest to o czym mówił przedmówca. Co będzie z tym błotem, co będzie z odbiorem i przekroczeniem terminu?

Urszula Stolarska – nie było sytuacji kiedy odbieraliśmy i odebraliśmy ciąg pieszo-rowerowy przy ul.Żwirowej kiedy nie było wszystko zrobione właściwie. Zostało zrobione właściwie, wykonane i jednocześnie odebrane. Nikt nie byłby w stanie odpowiedzieć na tak zadane pytanie ile kosztowało nas utrzymanie od momentu odbioru. Przygotuję taką informację jeśli jest takie oczekiwanie, mogę przygotować na

piśmie przedstawiając całą drogę podejmowania decyzji i tego co miało być zrobione jak miało być zrobione i jakie są koszty. Ul.Rejtana – nie ma mowy o żadnym przekroczeniu terminu. Umowa była anektowana zgodnie z wymaganiami, które stawialiśmy i przyczynami, które stawialiśmy po naszej stronie. Mam dokumentację ze sobą, możemy ją obejrzeć i nie powiem co z tym błotem, bo nie ma mowy o jakimkolwiek błocie. Wykonaliśmy zadanie łącznie z chodnikami, zatokami, zgodnie z projektem i zgodnie z tym jak był wyznaczony pas drogowy. Nie mam innej odpowiedzi na tą kwestię.

Ad.5 Informacja dotycząca realizacji zadania „Przebudowa ulicy Wyszyńskiego z budową rond i niezbędnej infrastruktury w Gorzowie Wlkp.”

Krystyna Sibińska – materiał wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 5 do protokołu. Temat został przedstawiony w ramach wcześniejszego punktu porządku. Ponadto został omówiony i przyjęty do wiadomości przez Komisję Gospodarki i Rozwoju. W związku z brakiem uwag uznaję, że Rada Miasta przyjęła do wiadomości informację dotyczącą realizacji zadania „Przebudowa ulicy Wyszyńskiego z budową rond i niezbędnej infrastruktury w Gorzowie Wlkp.”

Propozycja została przyjęta przez aklamację.

Ad.6 Raport o stanie środowiska w Gorzowie Wielkopolskim w latach 2004-2008.

Marek Demodowicz – kierownik delegatury WIOŚ w Gorzowie Wlkp. – przedstawił raport o stanie środowiska w Gorzowie Wlkp. w latach 2004-2008.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że przedstawiony raport przyjęła do wiadomości Komisja Gospodarki i Rozwoju. W związku z brakiem uwag i zapytań, uznaję, że Rada Miasta przyjęła do wiadomości raport o stanie środowiska w Gorzowie Wlkp. w latach 2004-2008.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.7 Sprawozdanie z pozyskiwania środków pozabudżetowych.

Jacek Jeremicz – naczelnik Wydz.Integracji Europejskiej – w imieniu Prezydenta Miasta zreferował temat i przedstawił sprawozdanie, które stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że sprawozdanie zostało przyjęte do wiadomości przez Komisję Gospodarki i Rozwoju oraz Komisję Budżetu i Finansów.

Artur Radziński –przedstawione cyfry pokazują pewne fakty. Wielokrotnie zabierałem głos na temat jakie występują dysproporcje nie będę odnosił się do tego po raz kolejny, natomiast miałbym propozycję abyśmy jako Rada Miasta zajęli w tej sprawie stanowisko, bo uważam, że dysproporcje są porażające. Nawet jeżeli uwzględnimy fakt, że w Gorzowie Wlkp. nie ma Uniwersytetu to niezrozumiałe jest to, że projekty z

Zielonej Góry otrzymują wyższy poziom dofinansowania środków unijnych i trudno znaleźć na to wytłumaczenie. Tak samo niezrozumiałe jest dlaczego projekty, które przygotowane są co najmniej poprawnie a nawet bardzo dobrze i składane przez miasto Gorzów Wlkp. są odrzucane przez Urząd Marszałkowski. Na liścieindyktywnej, a lista ta obejmuje projekty, które nie przechodzą normalnej procedury konkursowej, jest ponad 150 projektów dotyczących naszego województwa a przy tym ta lista budzi najwięcej wątpliwości, bo tam może dochodzić do uznaniowości przy ocenie poszczególnych wniosków. To co obecnie słyszymy to dopiero początek, bo jeszcze odbędą się procedury konkursowe i te procedury, jeśli nie będziemy oczekiwali wyjaśnień kryteriów, którymi się w Urzędzie Marszałkowskim odpowiednia komórka kieruje, to podobne sytuacje będą miały miejsce w odniesieniu do innych projektów składanych i procedur. Chodzi o to, że będą realizowane jeszcze inne zadania inwestycyjne, gdzie nasze miasto może być podobnie potraktowane. Składam formalny wniosek, który za chwileczkę dostarczę do Przewodniczącej Rady.

Krystyna Sibińska – czy to będzie projekt stanowiska? Radny Radziński jest też Przewodniczącym Komisji Gospodarki i Rozwoju sądzę, że zanim Rada przyjmie takie stanowisko słuszne byłoby zorganizowanie wspólnego posiedzenia np. Komisji Gospodarki i Rozwoju, zaprosić Komisje Sejmiku, zaprosić Marszałka lub Wicemarszałka, bądź przedstawicieli odpowiedniego Wydziału Urzędu Marszałkowskiego abyśmy podejmując stanowisko jako Rada byli przekonani i mieli komplet informacji, bo przypomnę polemizowaliśmy tutaj z naczelnikiem, mylnie jest podawanie poziomu dofinansowania, bo o poziom dofinansowania wnioskuje beneficjent, czyli jakie miasto, jaki wniosek składało o jaki procent wnioskowało taki dostało. A w przypadku Gorzowa Wlkp. CEA otrzymaliśmy nawet wyższy. Jeżeli Rada ma zająć stanowisko to proponowałabym aby Komisja Gospodarki i Rozwoju przygotowała posiedzenie, zaprosiła osoby funkcyjne i dopracowała stanowisko żebyśmy wszyscy byli przekonani.

Artur Radziński – nie chodzi o to abyśmy tematem się roboczo zajmowali, tylko żebyśmy wysłuchali wyjaśnień. Niestety Przewodnicząca nie zaprosiła mnie jako wnioskodawcę na spotkanie z Marszałkiem.

Krystyna Sibińska – nie ja byłam organizatorem tego spotkania.

Artur Radziński – bardzo chciałbym aby Pani czuła się najpierw Przewodniczącą Rady Miasta Gorzowa Wlkp., a nie członkiem Platformy Obywatelskiej. Chciałbym się skupić na części merytorycznej. Uważam, że to co w tej chwili wiemy po prezentacji, to powinniśmy jako miasto poprosić aby w sposób otwarty, a nie zamknięty dla kilku osób, odbyło się spotkanie nie tylko z udziałem Marszałka, który podpisuje się pod dokumentami, ale z udziałem dyrektora, który odpowiada za opiniowanie wniosków, żeby osoby, które merytorycznie za tą kwestię odpowiadają w Zielonej Górze, w Urzędzie Marszałkowskim zechcieli ustosunkować się do pytań, które zadadzą wszyscy radni, a nie tylko jedna Komisja.

Krystyna Sibińska – uważam, że Komisja Gospodarki i Rozwoju jest jak najbardziej właściwą do zorganizowania i prowadzenia z upoważnienia Rady takiego spotkania. Proponuje przegłosować jedną lub drugą propozycję i wtedy będziemy pracowali jak Rada zadecyduje.

Mirosław Rawa – przypomnę sesję 2 lata temu, obok na Sali, kiedy na wniosek naszego Klubu sesja została zwołana i proponowaliśmy dyskusję o inwestycjach.

Zaproponowaliśmy wtedy także przyjęcie stanowiska dotyczącego pozyskiwania środków unijnych. Rada Miasta wtedy takie stanowisko przyjęła, ale pamiętam wielu radnych którzy dzisiaj tutaj są obecni, a wtedy walczyli z naszym Klubem i starali się uniemożliwić przyjęcie tych stanowisk, była to bardzo nieprzyjemna sytuacja. Dlatego utkwiała w pamięci. Ponownie zwracaliśmy uwagę w tym roku zwołując sesję. Już było trochę lepiej uzyskaliśmy poparcie części radny PO i sesja się odbyła. Wiedzieliśmy, że to jest jedna z najważniejszych rzeczy dla rozwoju miasta Gorzowa Wlkp. Odnośnie wniosku radnego Ar.Radzińskiego – bardzo ważne jest stanowisko Prezydenta Miasta. To Prezydent jest tym organem gminy, który realizuje na bieżąco zadania, zabiega o te środki, rozmawia z Marszałkiem. Nie chciałbym zajmować stanowiska jako Rada do kiedy nie usłyszę informacji od Prezydenta Miasta jakie rozmowy zostały podjęte z Marszałkiem, co zostało ustalone. To powinniśmy wiedzieć, są to sprawy delikatne, naszym celem nie jest wojna z Marszałkiem Województwa. Nie jest naszym celem rozwalanie tego województwa. Naszym celem musi być staranie się aby ta dysproporcja tutaj pokazana w prezentacji została wyrównana i takie szanse na wyrównanie tej dysproporcji są. Nasz Klub uważa, że rada powinna zawierać głos w najważniejszej sprawie, ale po wysłuchaniu informacji od Prezydenta, aby w tej sprawie nie szkodzić. Oczywiście jesteśmy gotowi powołać zespół, delegować radnego, który wypracowałby takie stanowisko. Postępujemy w tej sprawie roztropnie. Na razie mamy listę indykatywną, na część projektów środki dostaliśmy, dane które naczelnik prezentuje są niekorzystne dla Gorzowa Wlkp. ale trzeba powiedzieć, że część tych wniosków została rozpatrzona pozytywnie. Miasto dzięki tym środkom realizuje 2 duże inwestycje drogowe, salę koncertową. To jest poważny zastrzyk pieniędzy. Chcielibyśmy więcej, nie chcemy totalnej wojny, tylko bardziej sprawiedliwego, zrównoważonego rozwoju. Przypomnę stanowisko sprzed 2 lat, kiedy mówiliśmy, że każda gmina, każdy samorząd nie powinien czuć się odepchnięty na bok i powinien mieć prawo korzystania z tych środków, jakby posiadania poczucia, że uczestniczy w rozwoju naszego regionu. Ze stanowiska naczelnika też wynika, że Gorzów Wlkp., i Zielona Góra, Zielona Góra bardziej, w sposób niewspółmierny do ilości mieszkańców z tych środków korzystają. Jest to istotna wiadomość, że ten region jest sprzyjający do tych miast, dla ich rozwoju. Prosimy o informacje szczegółowa Prezydenta Miasta co się dzieje w relacjach między samorządem województwa i naszego miasta, przecież nie każdy radny będzie biegał i negocjował z Marszałkiem czy zarządem województwa. Deklarujemy chęć wydelegowania osoby do zespołu, który opracowałby, po wysłuchaniu informacji, stanowiska, Od naczelnika też oczekujemy diagnozy, gdzie są przyczyny tych dysproporcji, bo jakie stanowisko zajęlibyśmy nie rozumiejąc dlaczego tak się dzieje, że ileś procent otrzymaliśmy tych środków mniej porównując samorząd Zielonej Góry do samorządu Gorzowa Wlkp. Nie porównuję już całych miast, bo te środki zostały bardzo mocno wpompowane i to w dziedziny, o których mówimy: park technologiczny, strefa przemysłowa, układ komunikacyjny. Proszę naczelnika o diagnozowanie tych przyczyn i informacje od Prezydenta, a jesteśmy skłonni zając stanowisko w tej sprawie, bo Rada powinna się wypowiadać w takich sprawach

Krystyna Sibińska – dziękuję za wsparcie, taka była moja intencja. Natomiast mogę być odebrana bardzo stronnically, co żałuję, że p.Radziński w taki sposób odbiera moje wypowiedzi. Uważam, że Rada winna zając stanowisko, ale żeby przyjęła wypada

wysłuchać wszystkich stron i poznać dokładnie wszystkie szczegóły, a nie opierać się tylko na informacjach prasowych, bądź polemice nie do końca możliwej do sprawdzenia, bo konfrontacja lub bezpośrednie zadanie pytań jest najlepszym wyjaśnieniem. Padła tutaj druga nieformalna propozycja aby powołać zespół zadaniowy, który to zrobi. Może wypracujemy formę zespołu, spotkania i później w jaki sposób miałyby być wypracowane stanowisko Rady.

Robert Surowiec – sprostowanie do wypowiedzi radnego M.Rawy – samorząd Gorzowa Wlkp. otrzymał więcej pieniędzy niż samorząd Zielonej Góry. Dane, które przedstawiał naczelnik o wszystkich wnioskach z danego miasta, dobrze to świadczy o samorządzie Gorzowa Wlkp. Nie chciałbym abyśmy traktowali ten sposób dyskusji jako przepychankę kto jest bardziej gorzowski, a kto bardziej zielonogórski, bo nie o to chodzi. Chodzi o to abyśmy byli jako samorząd skuteczni, być może trzeba pomóc tym instytucjom nie miejskim aby te dysproporcje wyrównać. Proszę pamiętać, że jesteśmy w takiej szczególnej sytuacji, że ten zarząd województwa z Marszałkiem M.Jabłońskim ma duży sukces, dlatego że wydają te środki dobrze i szybko. Jest duża szansa, że otrzymamy dodatkowe środki z budżetu państwa. W tej sytuacji lepiej usiąść i rozmawiać bo problemy są różne, mamy problemy jako miasto, inne samorządy mają podobne problemy, tylko zamiast skakać sobie do gardeł, bo na to zawsze jest czas może warto zrobić szersze spotkanie jak odbyło się u Marszałka z Konwentem, może sprowadzić to na bardziej rzeczowy poziom, zaprosić ludzi z wydziałów, którzy zajmują się w Urzędzie Marszałkowskim środkami, zaprosić naczelnika i tych wszystkich radnych, którzy zechcą wziąć udział w takim spotkaniu. Wtedy będziemy mogli mówić o przyjmowaniu ewentualnie jakiś oświadczeń czy stanowisk. Lepiej mieć wiedzę i przekonywać się do tego, niż wymachiwać szabelką, bo na to zawsze przyjdzie czas. Trzeba pochwalić to co jest zrobione dobrze w mieście, trzeba się zastanowić jak pomóc instytucjom jak pisać te wnioski. Zachowujmy spokój w miarę możliwości, każdy będzie walczył o każdą złotówkę. Jeżeli nie będzie argumentów merytorycznych to do niczego nas nie do prowadzi.

Jacek Jeremicz – apelowałbym o duże zachowanie spokoju w tej materii, pamiętajmy też, że w naszych 2 stolicach mieszka 250tys. Osób, reszta mieszka na terenie województwa. Przyczyn może być wiele należałoby zbadać aktywność beneficjentów potencjalnych po tym jak spadł z listy inedykatywnej projekt starówki zielonogórskiej, jako samorządy jesteśmy porównywalni. We współpracy z Panią Prezydent prowadzimy rozmowy z pracownikami Departamentu LRPO, jesteśmy w stałym kontakcie i wiele rzeczy konsultujemy. Do cyfr proszę podchodzić z dużą dozą ostrożności, bo w różny sposób mogą być interpretowane i przedstawiane.

Krystyna Sibińska – konkludując: albo powołamy zespół, jeśli nie komisja, zespół z przedstawicielem każdego Klubu i zaproszeniem wszystkich chętnych radnych, zapraszając przedstawicieli Departamentu LRPO i nie tylko, bo są też programy związane z obszarami wiejskimi, które może mniej dotyczą Gorzowa Wlkp., ale obszaru okolic Gorzowa Wlkp. mogą dotyczyć, przedstawicieli naszego UM. Postaram się zorganizować spotkanie robocze jeśli jest taka wola Rady. Chyba, że radny Ar.Radziński ma inny wniosek formalny.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Stefan Sejwa – przy tej próbie pewnego zadziałania pragnę zwrócić uwagę na fakt, że aby głos ten był taki ostateczny i przekonywujący to w gremium osób i pewnej decyzyjności uczestniczył również Prezydent Miasta. Wówczas będzie to głos samorządu, a nie tylko Rady. Tym bardziej, że ze strony Prezydenta znajdują się szczegółowe materiały, które mogą pomóc w precyzji takiego stanowiska. Nie wiem czy Prezydent osobiście, czy przez przedstawiciela musiałby być zaproszony do takiego spotkania i debaty. Tak wypracowane stanowisko powinno na zawsze przeciąć wątpliwości w tej sprawie. Takie stanowisko byłoby mocne, ostateczne i miałyby jeszcze większe znaczenie.

Krystyna Sibińska – będziemy organizować spotkanie wtedy wyślemy zaproszenie do wszystkich osób, które byłyby zainteresowane. Skonsultuje z Konwentem w jakim gronie takie spotkanie zorganizujemy.

Mirosław Rawa – aby nie skończyło się jak ostatnio, zapraszaliśmy Marszałka, miał być gościem Rady Miasta

Krystyna Sibińska – zaproszenie zostało skierowane do Marszałka, natomiast wolą Marszałka było spotkanie z Konwentem, trudno dysponować czasem Marszałka, może bardziej potrzebni są nam pracownicy. Nie przesądzam, ale ustalimy.

Mirosław Rawa – niech każdy Klub poda osobę i radni niezrzeszeni jeśli mają ochotę pracować w tym zespole. W imieniu Klubu wnioskuję aby ponowić zaproszenie do Marszałka M.Jabłońskiego na sesję. Proszę zapewnić aby się nie bał radnych gorzowskich. Myślę, że szczerą rozmową, zresztą rozmowa z Konwentem była dobrą rozmową, wyjaśniająca wiele rzeczy. Proponowaliśmy różne obszary współpracy z Marszałkiem. Sądzę, że to był błąd, że zaproszenie nie zostało przyjęte. Nasza Rada należy do obliczalnych, poważnych i spotkanie takie byłoby wskazane i dobre. Z dużą satysfakcją odnotowuję to co stało się jeśli chodzi o starówkę zielonogórską. Nie dlatego, że Zielona Góra nie dostała, bo chciałbym aby dostała, byłem kilkakrotnie na tej starówce, piękne miejsce, ale chciałbym też aby Gorzów Wlkp. dostał środki na rewitalizację, ale mam satysfakcje z tego powodu, że wówczas zrobiliśmy konferencję prasową, Poseł E.Rafalska wypowiadała się na ten temat, Senator Wł.Dajczak. Po wejściu na stronę Miasta Zielona Góra kiedy zobaczyliśmy liderkę PO obok Marszałka i obok osób, które reprezentowały wtedy miasto nie było Prezydenta, tylko Zastępcę, prezentujący ten program, przed ustaleniem listy indykatywnej w takim składzie, to pytaliśmy czy Ci ludzie, którzy będą pracowali nad rozpatrywaniem wniosku, mogą po takim występie być obiektywni? Cieszę się, że nie takie gesty polityczne decydują o tym, tylko po tych naszych uwagach, także radnego Ar.Radzińskiego, zaczynają decydować argumenty merytoryczne: czy się złożyło dobry wniosek, w terminie i czy odpowiada wymaganiom? Tak powinno to wyglądać i zawsze powinniśmy upominać się o cały region, o wszystkie samorządy, jeżeli chcemy być liderem tego regionu. Aby one miały prawo uczciwie aspirować do tych środków. Szansa jak rysuje się na tą dysproporcję między Gorzowem, a Zieloną Górą jest nie do przyjęcia. Sądzę, że radni, którzy należą do PO zdają sobie sprawę z tego i zarząd województwa również, dzisiaj ta partia jest liderem politycznym w naszym regionie, musi zdawać sobie sprawę, że taka dysproporcja jest nie do przyjęcia, bo ona burzy podstawy stworzenia tego regionu opartego na równowadze między 2 stolicami i harmonijnym rozwoju całego regionu i tak powinno to wyglądać.

Krystyna Sibińska – skończmy dyskusje partyjne i polityczne, ale to co powiedział p.Rawa potwierdza tylko to, że dajmy szansę Marszałkowi, miejmy do niego zaufanie, bo jego działania, pomimo publicznych wystąpień okazuje się, że nie ma żadnej taryfy ulgowej, ma być wszystko formalnie, merytorycznie i wiarygodnie. Przyjmijmy również do wiadomości, że tak jest również w innych działaniach. Więc lepiej rozmawiać merytorycznie i rzeczowo niż walczyć jakimiś nieuzasadnionymi argumentami. Proponuję zakończyć dyskusję w tym punkcie. Mamy ustalone jakie grono osób zaprosimy, przypomnę, że Marszałek był zapraszany na naszą sesję, niestety trudno dysponować czasem Marszałka, dobrze, że znalazł czas na spotkanie chociaż z Konwentem i spotkanie to było merytoryczne i potrzebne. Ponawiamy zaproszenie i mamy nadzieję, że będzie prowadziło to do tego aby ta współpraca z marszałkiem była coraz bardziej efektywna i przyjazna dla Gorzowa. Informuję, że sprawozdanie z pozyskiwania środków pozabudżetowych przyjęła do wiadomości Komisja Gospodarki i Rozwoju. Wobec braku sprzeciwu uznaję, że Rada Miasta Gorzowa Wlkp. również przyjęła sprawozdanie.

Propozycje przyjęto przez aklamację.

Krystyna Sibińska – proponuję łącznie rozpatrzenie pkt.8 i 9 porządku obrad.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.8 Informacja o realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2008/2009.

Ad.9 Informacja o realizacji zadań oświatowych wynikających ze strategii rozwoju gorzowskiej oświaty.

Adam Kozłowski – naczelnik Wydz.Edukacji – w imieniu Prezydenta Miasta zreferował i przedstawił informacje, które stanowią załącznik nr 8 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że Komisja Edukacji, Kultury i Sportu przyjęła do wiadomości przedstawione informacje.

Stefan Sejwa – materiał przedstawiony obejmuje 180 stron i wartość finansowa przedsięwzięć w skali roku to 140mln.zł. a więc nie mogę przesliznąć się przez to na zasadzie, że dokonam poważnych skrótów. Przedstawione informacje dotyczące zadań oświatowych w roku szkolnym 2008-2009 jak również realizacji strategii za lata 2005-2010 w kontekście roku 2009/2010 to bardzo ważne informacje. Dowiadujemy się z nich na jakim etapie i poziomie znajduje się gorzowska oświata. Tym bardziej, że zbliżamy się już do zakończenia realizacji strategii i dokonania pewnych ocen uzyskanych efektów. Jednocześnie musimy zacząć sobie stawiać pytanie czy uzyskaliśmy postęp i co musimy zmienić w założeniach i treściach kolejnej strategii, która jest w trakcie opracowywania na lata 2010-2015. Musimy także uzyskać odpowiedź jak będziemy realizować zmiany wynikające z reformy programowej, która weszła w życie i którą podjeliśmy w sensie realizacji również w naszym mieście. Biorąc pod uwagę, że informacja o realizacji strategii i o realizacji zadań oświatowych jest wyczerpująca, że mamy dużo osiągnięć w rozwoju gorzowskiej oświaty, skupię się na niektórych zadaniach i przejawach działalności, które budzą niepokój i które

trudno określić jako zadowalające. Największa dynamika dobrych zmian to edukacja przedszkolna – 85% objęcia wychowaniem przedszkolnym dzieci uprawnionych to średnia UE. Nowe przedszkole na Górczynie, zabezpieczenie miejsc dla wszystkich 6 i 5-latków – to pozytywne osiągnięcia. Są też problemy, które nie zostały rozwiązane m.in. adaptacja pomieszczeń w przedszkolach na sale zajęć kosztem sal gimnastycznych. Następnie adaptacja pomieszczeń w szkołach na oddziały przedszkolne w części zupełnie wydzielonej, szczególnie w zakresie toalet i umywalk, nie zawsze optymalnie wyposażonych w sprzęt i pomoce. Kolejny mankament to fakt, że w niektórych przedszkolach przekraczamy przyjętą normę na oddział 25 dzieci. Jednak dobrze, że mamy pewne doświadczenia w zakresie adaptacji pomieszczeń dla przedszkolaków w szkołach i dobrze, że te pomieszczenia już są, bo reforma programowa wprowadzająca na razie elastyczne objęcie obowiązkiem szkolnym dzieci 6-letnich wymusi na nas rozszerzenie tych działań, ponieważ 6-latki w klasach pierwszych to przeniesienie do szkoły przedszkolnego standardu nad nimi. Ponadto edukacja przedszkolna 6-latków jest finansowana jako zadanie własne gminy. Gdy będzie wprowadzony obowiązek edukacji 6-latków w szkołach to będzie finansowane z subwencji oświatowej miasto będzie miało wolne środki na tworzenie innych rozwiązań, na tworzenie nowych oddziałów przedszkolnych. Specyfika szkół podstawowych to ich dostępność i stwarzanie najlepszych, ale bezpiecznych warunków. Mimo pozytywnych i uzasadnionych zmian występują 3 powtarzające się problemy, a mianowicie nie oddzielenie szkół podstawowych od gimnazjów, nie rozwiązanie do końca barier architektonicznych i braki w zakresie zapewnienia uczniom pełnej opieki psychologiczno-pedagogicznej, szczególnie po stronie psychologów. W szkołach podstawowych, szczególnie w klasach I – III musimy dokonać szereg zmian wynikających z reformy oświatowej i musimy stworzyć warunki do uczynienia szkoły podstawowej bliższej swoją organizacją przedszkolu niż szkołom wyższych szczebli. Sale lekcyjne składające się z dwóch części edukacyjnej i rekreacyjnej, wyposażone w sprzęt audio, komputer z internetem, projektor, mapy, biblioteczkę – tak powinno być nie tylko w klasie I, ale również w klasie II i III szkoły podstawowej. Kolejny etap kształcenia to wymuszane ustawą samodzielne gimnazja, ale okazuje się że 4 z nich nadal działają jako zespoły szkół. Nie ma koncepcji jak finalnie problem ten rozwiązać, podobnie jak funkcjonujący poza obwodem nabór do danego gimnazjum do kl.I. Również w gimnazjach mamy nie rozwiązany do końca problem barier architektonicznych i opieki psychologicznej co zważywszy na rozwój psychofizyczny młodzieży w tym wieku jest bardzo istotny i ma bardzo duże znaczenie. Znaczenia nabiera modelowanie sieci szkół ponadgimnazjalnych. Zważywszy na zainteresowania młodzieży i potrzeby rynku pracy wg. danych w roku szkolnym 2009/2010 do liceów ogólnokształcących uczęszcza 44% uczniów razem z liceum plastycznym; do techników 39,5%, zaś zasadniczych szkół zawodowych – 14,5%. Przy standardzie 30 uczniów na oddział mamy w Gorzowie Wlkp. problem wynikający z demografii i wspomnianych potrzeb rynku. Które szkoły ponadgimnazjalne mamy utrzymać, jak z reorganizować, a jakie jeszcze zlikwidować? Jak w tych zmianach wykorzystać bazę i kadre i jak podnieść poziom kształcenia? Występują tu dobre przykłady pewnej elastyczności nowoczesności jak np. w Zespole Szkół Ogólnokształcących i technicznych na ul.Czereśniowej; w Zespole Szkół Mechanicznych, w Zespole Szkół Elektrycznych, czy model zmian w obrębie V LO w

odniesieniu do Zespołu Szkół Ekonomicznych i Zespołu Szkół Gastronomicznych. Przy kształceniu efektywnym dla potrzeb rynku pracy musimy znaleźć wyjście z sytuacji, gdzie zakłady pracy niechętnie wyrażają zgodę na odbywanie w nich praktyk uczniowskich, a jednocześnie nie chcą zatrudniać absolwentów bez stażu i doświadczenia. Jest to problem i tu szczególnego znaczenia nabiera rola i znaczenie Centrum Kształcenia Zawodowego. Najważniejsze zadanie Strategii Oświatowej to poprawa jakości pracy placówek oświatowych a szczególnie wyników kształcenia. Jest to odpowiedzialność władz samorządowych i w tym tkwi również ta informacja i całego środowiska oświatowego za stwarzanie warunków aby wyniki te były jak najlepsze. Wyniki sprawdzianów, egzaminów w gimnazjach, egzaminów maturalnych czy egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe, nie do końca są zadowalające. Zarówno w skali kraju, w porównaniu do średniej krajowej, jak również w porównaniu OKE regionu Poznań, z którym jesteśmy związani. Obojętnie czy zastosujemy tutaj skale staninową, czy punktową nie mamy stabilnej sytuacji wzrostu poprawy wyników egzaminów w szkołach podstawowych i gimnazjach. Chociaż takie szkoły jak np.SP-15, SP-4, SP-5, Zespół Szkół Sportowych czy Gimnazjum nr 9, 7 czy 13 zasługują na wyróżnienie. W 2009r. jeśli chodzi o wyniki egzaminu maturalnego nie satysfakcjonują, średnia zdawalność to tylko 84%, aż 7 szkół uzyskało zdawalność poniżej 50%, przy czym 8 szkół również bardzo wysoką zdawalność między 90% a 100%. Zdawalność egzaminów jeśli chodzi o zasadnicze szkoły zawodowe to już tylko 80,25%. W wielu przypadkach zaskakuje zdawalność egzaminów w technikach i szkołach policealnych potwierdzających w wyniku egzaminu kwalifikacje zawodowe. Proszę zwrócić uwagę, że np. w Zespole Szkół Odzieżowych w klasie technikum handlowiec przystąpiło 12 uczniów do egzaminu, a zdało tylko 2. W Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących przystąpiło 15 zdało 3, w Ekonomiku technik handlowiec przystąpiło 23 zdało 5, czy w CKZ – technik obsługi turystycznej – przystąpiło 12 zdało 2. A więc są to dane, które wzbudzają refleksje. Szkoły muszą wyrównywać szanse edukacyjne, ewaluować, nagradzać najlepszych i kontynuować wszystkie działania i programy naprawcze, dzięki którym poprawimy wyniki i jakość naszych placówek. Tym bardziej, że czekają nas tutaj dalsze trudne zmiany, np. w 2010r. matematyka obowiązkowa na maturze. W 2015r. egzamin z języka obcego na zakończenie szkoły podstawowej, czy dwu częściowa matura, gdzie druga część będzie rekrutacja na wyższe uczelnie. Dzięki mistrzostwu pracy nauczycieli, większej motywacji do nauki uczniów oraz poprawie warunków, w tym środowiska w którym uczniowie przebywają, bazy i jej wyposażenia, możemy z pewnością te wyniki zwiększać i wyniki polepszać. Ostatnie ważne zadanie strategii, na które chciałbym zwrócić uwagę; zadanie zależne bardziej od nas, to modernizacja bazy oświatowej> niestety mimo remontów termo i remontów bieżących, czy pierwszej od lat inwestycji oświatowej przedszkola w dalszym ciągu mimo oznak poprawy, stan bazy oświatowej w dalszym ciągu jest niezadowalający i zapis w pierwszym roku uchwalenia strategii jest dalej aktualny, w 2006r. precyzowaliśmy go: „obiekty szkolne to najczęściej obiekty stare, od lat mało remontowane z potrzebami wymiany okien, drzwi, remontem sanitariatów, wymianą instalacji różnych oraz odrestaurowaniem elewacji zewnętrznej. Dyrektorzy ok.70 placówek oświatowych zgłosili na 2009r. do potrzeb remontowych, potrzebny na ok.20mln.zł. wobec uchwalonych w budżecie 2mln.zł. Nie może być takich przykładów, że kończy się remont termo, o czym wcześniej

wspominałem, w Zespole Szkół nr 6, a musimy rozpocząć wymianę instalacji elektrycznej. Nie może być braku normalnych sanitariatów albo wychodzenia do nich w Gimnazjum nr 4 na zewnątrz. Nie może być braku wody ciepłej dla higieny uczniów, ma to szczególne znaczenie w okresie występującej grypy. Nie jest to jak wypowiadał się ostatnio w mediach Prezydent, problem jednej czy dwóch szkół, ale dotyczy większej ilości szkół. Tymczasem w projekcie budżetu na 2010r. proponuje się chyba przerwanie realizacji 2 remontów termo w szkołach w ciągu roku, bo zabezpieczono środki tylko na jeden remont pominięty z 2009r. SP-17. Fakt, że na inwestycje oświatowe proponuje się 7mln.zł., ale w tym są 2 boiska, wyposażenie placówek oświatowych w sprzęt i pomoce dydaktyczne jest nadal niewystarczające. Cieszy pozyskiwanie środków dzięki różnym projektom i programom zewnętrznym, ale sam udział miasta powinien być większy. Tym bardziej, że zastanawia fakt, że doposażono placówki oświatowe w 2009r. za 126tys.zł., a w budżecie na br. przyjęliśmy kwotę 300tys.zł, czyli nie zrealizowaliśmy części posiadanych środków na ten cel. Zwracam uwagę, że w części szkół, mamy rzeczywiście do czynienia ze sprzętem i pomocami bardzo przestarzałymi. Pojawiają się tam nawet niby wycofane przykłady z lat 70-tych, a jeżeli mówimy o nowoczesności tej bardzo wysokiej to mamy zaledwie 15 tablic interaktywnych na wszystkie placówki oświatowe w 11 szkołach. To też nie jest taka wielka nowoczesność. Strategia oświatowa i jej realizacja jest tożsama z informacją o realizacji zadań oświatowych i w obu tych dokumentach Prezydent przedstawia Radzie i mieszkańcom jak placówki oświatowe uczą i wychowują dzieci. Musimy opracować formułę i sposób przedstawiania tych informacji aby nie dublowały się. Musimy ustalić chronologię zakończenia i podsumowania realizacji zakończenia obecnej i obowiązującej na 2010r. Strategii oświatowej. Szkoły i przedszkola gorzowskie mają być przyjazne, bezpieczne, mają równać szanse, mają osiągać jak najlepsze wyniki. Czy takie są? W większości tak, chociaż na rzecz lepszych wyników i poprawy bazy oświatowej musimy poświęcić jeszcze wiele czasu i środków.

Jerzy Antczak – informacja o realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2008/2009, zgodnie ze znowelizowaną ustawą o systemie oświaty w 2009r., jak i informacja o realizacji zadań oświatowych wynikających ze strategii rozwoju gorzowskiej oświaty są zbieżne. Wydz.Edukacji przygotował te dwa dokumenty rzetelnie i obszernie. W wyniku analiz ww. dokumentów przez Klub Radnych Lewica nasuwają się 3 wnioski: 1.szczególnie uznanie dla Wydz.Edukacji oraz gorzowskich szkół za pozyskiwanie środków unijnych i realizację 39 projektów od 2005r. Przy wkładzie własnym 387tys.zł., wymierna wartość całkowita wyniosła 7.813tys.zł. Ponadto cieszy nas bogata oferta zajęć pozalekcyjnych zarówno przedmiotowych jak i sportowych i artystycznych. Nasz samorząd przeznaczył w 2009r. 500tys.zł. na zajęcia pozalekcyjne + środki unijne. 2.Z roku na rok przeznaczamy więcej środków na remonty: w 2008r. – 3.411tys.zł. w 41 placówkach + 3mln.zł. na termomodernizację SP-4 i SP-10. W 2009r. ogółem na bieżące remonty 2,4mln.zł. w 43 placówkach + 3,5mln.zł. termomodernizacja Zespołu Szkół nr 6 i gimnazjum 7 + nowe przedszkole przy ul.Maczka10,5mln.zł. jednak środki te są zbyt marne, zwiększone potrzeby remontowe, gdyż baza oświatowa jest stosunkowo stara i wymaga kompletnych remontów. Szczególnie warto zwrócić uwagę na dalszą wymianę stolarki okiennej, gdyż zapowiadziane podwyżki za energię elektryczną i ciepłą, będą wymagały

dodatkowych środków. Zauważa się dużą różnicę temperatur pomieszczeń gdzie okna zostały wymienione i tych, w których okna są stare, nieszczelne, przez które następuje duży ubytek ciepła. 3. W planie pracy Komisji Edukacji, Kultury i Sportu oraz planie pracy Rady Miasta na 2010r. wnioskujemy aby zrezygnować z informacji tematycznych o prowadzeniu gorzowskiej oświaty, gdyż wymóg znowelizowanej ustawy o systemie oświaty w 2009r., narzuca corocznie do 31 października, przedstawić informację o realizacji zadań oświatowych kompleksowo w tym o egzaminach zewnętrznych za miniony rok szkolny. Dlatego wnioskujemy aby w jednej informacji zawrzeć kompleksowo m.in. informację o realizacji zadań oświatowych wynikających ze strategii rozwoju gorzowskiej oświaty, sprawozdanie z remontów placówek oświatowych oraz informację o realizacji zajęć pozalekcyjnych w placówkach oświatowych. Spowoduje to oszczędność papieru, oszczędność czasu pracy oraz nasze kompleksowe spojrzenie na całość zadań oświatowych.

Krystyna Sibińska – wnioski zostaną zgłoszone do planu pracy na piśmie przez Klub. Pochwały Wydz. Edukacji z Pana ust z wiadomych powodów mogą być odebrane bardzo stroniczo.

Roman Sondej – odnosząc się do jakości kształcenia przy zmieniających się przepisach prawnych ta informacja powinna się skupić głównie na ocenie efektów kształcenia. Dziękuję za obszernie zestawienie, bo dla osoby, która wie jak te dane czytać i interpretować jest to materiał bardzo obszerny i wartościowy. Mam nadzieję, że się uczymy, bo jest to pierwsze takie zestawienie i w miarę upływu czasu informacja ta będzie służyła dyskusji wokół rozwoju gorzowskiej oświaty. Nie sposób dostrzec w tym zestawieniu kilku dość istotnych elementów, których chyba tutaj zabrakło. W odniesieniu do wyników sprawdzianu, a rozmawiamy o szkołach podstawowych, mamy duże powody do zadowolenia, bo analizując wyniki przedstawione w opracowaniu, wszystkie wyniki, a więc średnie wyniki punktowe i skala staninowa plasują nasze miasto powyżej średniej okręgu, województwa i kraju. Możemy powiedzieć, że jest dobrze. Natomiast w oświacie nie można powiedzieć, że jest dobrze, bo oświata powinna zmierzać w kierunku stałego rozwoju. To jest założenie edukacji i w związku z tym jeśli jest tak dobrze, a mnie nie satysfakcjonuje to należy postawić pytanie co można byłoby zmienić. Jeżeli przeanalizujemy informacje inne dostępne, bo są to informacje OKE to na 8 miast w naszym okręgu, które są porównywalnej wielkości Gorzów Wlkp. jest na 6 miejscu w tym zestawieniu średnich. I to już jest powód do zastanowienia. Wchodzimy w obszar dywagacji czy satysfakcjonuje nas ta średniość porównywalna z wynikami najbardziej szerokimi czyli województwa, okręgu i kraju, czy staramy się jednak aspirować do tego aby być postrzeganym jako ośrodek bardziej dynamicznie rozwijający się. W tym zestawieniu na pierwszym miejscu ze średnim wynikiem 25,07 jest Zielona Góra, Gorzów Wlkp. ma 23,39. jest to sygnał, o którym warto pamiętać. Kolejna rzecz to tabela będąca porównaniem średnich wyników punktowych niczemu nie służy. Dlatego, że nie da się porównać wyników testów na podstawie średnich wyników punktowych w żadnym roku, testy są tak przygotowywane, że stopień ich trudności w każdym roku jest inny, a więc różne będą wyniki punktowe i proponowałbym na przyszłe lata z tej tabeli zrezygnować. Ona znalazła się przy opracowaniach przy sprawdzianie gimnazjum, natomiast na przyszłość warto nie traktować tego jako rzetelnego źródła informacji o jakości kształcenia. Znalazły się na poziomie szkół podstawowych wyniki obrazujące

tendencje rozwojowe, ale mało czytelnie, ponieważ te słupki, które mamy w opracowaniach trzeba odpowiednio przeczytać. Mam inne wykresy i po tych liniach wznoszących się i opadających wyraźnie widać, która szkoła w jaki sposób pracuje. Biorąc pod uwagę te tendencje rozwojowe to 10 szkół podstawowych, a mówię tu o szkołach publicznych i niepublicznych miasta Gorzowa Wlkp. to 10 szkół ma tendencje malejące i 10 tendencje wzrostowe. A więc można byłoby się pokusić o dalszą analizę i poszukiwać informacji, które szkoły najbardziej dynamiczny wzrost i te postaram się wymienić, bo uważam, że szkoły te zasługują na te słowa uznania: SP-5, SP-15, SP-11 i Sportowa Szkoła Podstawowa – te szkoły wykresy mają bardzo wysokie. Ale jednocześnie 10 szkół ma tendencje malejące i o tym również warto pamiętać. Mówiąc o wyniku egzaminu gimnazjalnego tutaj posługując się danymi, które pozwoliłyby zobrazować miasto Gorzów Wlkp. na tle miast porównywalnych, to można powiedzieć, że w dalszym ciągu średnie wyniki punktowe są wyższe od średniej województwa, okręgu i kraju, czyli poziom minimalnej satysfakcji jest osiągnięty. Natomiast na tle 8 miast okręgu wygląda tak, że w części humanistycznej Gorzów Wlkp. jest na 5 miejscu, a w części matematycznej Gorzów Wlkp. jest na 8 miejscu. W części z j.angielskiego na 5 miejscu, w części j.niemieckiego na 8. To już są dość istotne informacje i można znów przeanalizować rozbieżność punktową, popatrzeć które ośrodki kształcą lepiej niż Gorzów Wlkp. patrząc na te miejscowości można powiedzieć: Kalisz, Leszno, Konin, Zielona Góra – to nie są ośrodki, które mają dużo większy potencjał od Gorzowa Wlkp. a więc warto również o tym pamiętać. Patrząc na tendencje rozwojowe to już nie mamy sytuacji, że szkoły pracują po połowie, bo zaczyna się przesunięcie w kierunku szkół słabszych. Tendencje malejące ma 12 gimnazjów, tendencje zwykłe – 10. A wśród tych 10 szkół tylko 6 gimnazjów ma tendencje zwykłe w obu częściach egzaminacyjnych i są to gimnazja: nr 4, sportowe, nr 20, nr 7, prywatne o profilu artystycznym i katolickie św.Tomasza z Akwinu. To są gimnazja, które mają najwyższe tendencje rozwojowe, najbardziej dynamiczne. Tendencja gimnazjum nr 9 w jednej części jest wzrostowa, w drugiej części malejąca. Egzamin maturalny – widać dalszą prawidłowość niekorzystną dla naszego miasta ponieważ w miarę upływu czasu wyniki w naszym mieście spadają. Warto tutaj postawić tezę, co do której możemy się sprzeczać, przekonywać, ale nie można tego bagatelizować. Przypominam, że do szkół ponadgimnazjalnych w mieście Gorzowie Wlkp. dostają się uczniowie dobrzy z terenów ościennych, słabi nie przyjeżdżają do Gorzowa Wlkp. A więc pozyskujemy dobrych uczniów i posiadamy uczniów, którzy są absolwentami naszych gimnazjów. Należałoby się spodziewać, że ten wynik na poziomie szkół ponadgimnazjalnych będzie się poprawiał. Niestety wynik się pogarsza i to jest poważny sygnał do tego aby poszukiwać przyczyn, ponieważ tutaj już nie widać takiej doskonałej pozycji, w której Gorzów Wlkp. pod względem wyników egzaminów maturalnych lub egzaminów zawodowych, jest powyżej średniej województwa, okręgu i kraju. Tu pojawiają się obszary, w których mamy dużo do zrobienia. Na poziomie egzaminu maturalnego poziom podstawowy średnie wyniki słabsze od tych rejonów porównawczych, mamy na poziomie matematyki, fizyki, historii sztuki i WOS-u. jeśli poszukiwalibyśmy informacji jak pracują nasze najlepsze szkoły, a dla nikogo w Gorzowie Wlkp. nie jest tajemnicą i to się latami utarło, że 2 najlepsze szkoły to LO 2 i LO 1 – kolejność nie przypadkowa na dzień dzisiejszy, to powiem, że j.polski na maturze zdają wszyscy

uczniowie, w tych samych warunkach i założeniach nie ma innej możliwości. Jeżeli porównamy to w odniesieniu do j.polskiego to wyprzedzają nasze szkoły licea z Kalisza, Kołobrzegu, Konina, o Poznaniu nie wspomnę czy Zielonej Górze. Jest to również sygnał, o którym warto pamiętać. Ostatni egzamin i chyba najtrudniejszy, ale to wcale nie usprawiedliwia nas ze skuteczności, to egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe. Jest to egzamin 2-częściowy, najpierw zdaje się część teoretyczną, potem część praktyczną. Egzamin ten w skali Gorzowa Wlkp. pozytywnie zalicza 53,78% absolwentów szkół, natomiast w Zielonej Górze 63,96% - 10% różnicy, o innych ośrodkach nie mówię. Z czego to wynika? Proszę spojrzeć, a w zestawieniu też się to znajduje, że w niektórych zawodach zdawalność jest poniżej 30% albo niewiele powyżej. Analizując to dalej nie wymieniając szkół, można powiedzieć, że np. technik usług gastronomicznych – 19 uczniów w klasie, 18 przystępuje i zdaje egzamin pisemny, 7 zdaje praktyczny. Technik handlowiec – 12 uczniów w klasie, 8 zdaje pisemny, 2 zdaje praktyczny. Technik ekonomista – 52 uczniów, 47 zdaje egzamin pisemny, 13 praktyczny. Tu mamy odpowiedź dlaczego te wyniki egzaminów zawodowych w naszym mieście są takie słabe. Niestety jest to kwestia bazy dydaktycznej. W strategii zakładaliśmy rozwój bazy kształcenia zawodowego i jest to w dalszym ciągu zaniedbany obszar w naszym mieście. Strategia jest dokumentem, który po latach realizacji wędruje do szuflady. Pytanie co z tej strategii rzeczywiście determinuje działania samorządu i władz odpowiedzialnych za rozwój oświaty, a co toczy się siłą rozpędu? Udało się wiele rzeczy z tej strategii zrealizować, z pewnością sukcesem jest to, że przy modelowaniu sieci szkół ponadgimnazjalnych powrócono do idei branżowego kształcenia w określonych szkołach, ponieważ to upraszcza wydatki w zakresie doposażenia szkół. Na pewno doskonale realizują poprawę jakości kształcenia szkoły podstawowe i gimnazja, bo jakbyśmy taką informację o jakiej dzisiaj mówimy zestawiali rok lub 2 lata temu, to byłoby jeszcze gorzej ponieważ parę szkół wrzuconych z urzędu w program poprawy efektywności kształcenia Kuratora, musiały wykonać olbrzymią pracę i praca ta zakończyła się sukcesem. Z pewnością na uwagę zasługuje zorganizowanie warunków kształcenia uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych, system poradnictwa zawodowego, współpraca międzynarodowa czy upowszechnianie sportu w szkołach, ale musimy pamiętać, że nie były to jedyne założenia w naszej strategii dlatego, że (o paru bolączkach mówił już radny Sf.Sejwa) na poziomie przedszkoli mamy zbyt dużą rozpiętość jeśli chodzi o bazę dydaktyczną miejsc w przedszkolach. Do tego jeszcze nieefektywnie prowadzone zajęcia w przypadkowo adoptowanych pomieszczeniach i z niepokojem przeczytałem w sprawozdaniu, że w niektórych sytuacjach nie udaje się utrzymać 25 osobowej liczebności w oddziale. Prawo nakłada obowiązek 25 osób, do momentu kiedy nie wydarzy się wypadek to można mówić, że zachowujemy się polubownie, patrzymy na potrzeby dziecka, rodzica. A kto poniesie odpowiedzialność jeśli dojdzie do wypadku w grupie 26,27 osobowej? Prowadzenie przedszkoli jest zadaniem samorządu, jeżeli samorząd widzi, że są takie potrzeby to niestety ale nie może wymuszać przyjmowania dzieci, albo inaczej organizuje opiekę wychowania przedszkolnego, ale nie może wprost nakazać dyrektorom. Kto poniesie odpowiedzialność? Czy dyrektor przedszkola ma glejt w postaci nakazu przyjęcia dziecka od władz, od swoich zwierzchników? Czy robi to samodzielnie? Jeśli robi samodzielnie to będzie wiadomo kto ponosi odpowiedzialność, bo nie jest to sytuacja

zgodna z prawem. Kolejna sprawa, która niepokoi to rzeczywiście udaje się na podstawie strategii realizować większą liczbę zajęć z uczniami, rzeczywiście środki przekazywane na te zajęcia w skali każdego roku rosną, natomiast pytanie jak te środki są wykorzystywane? Dyrektorzy sygnalizują, szczególnie problem jest dotkliwy jesienią, że decyzje budżetowe zapadają w takim okresie i środki budżetowe są przekazywane są szkołom w takim okresie, że wrzesień mamy spisany na straty. Środki budżetowe danego roku trzeba rozliczyć do połowy grudnia, więc zajęcia odbywają się od października do grudnia. W niektórych szkołach, jeśli uda się przekonać nauczycieli to odbywają się w skali całego roku z dużą nerwowką czy środki te się znajdują, dyrektor świeci oczyma, mówi, że są obiecane – myślę, że nie tak powinno to wyglądać. Sądzę, że można byłoby się tutaj oprzeć na organizacji zajęć sportowych, jeżeli mamy świadomą politykę kształcenia umiejętności matematyczno-przyrodniczych, które w naszym mieście wypadają słabiej to może warto się zastanowić nad uruchomieniem takich zajęć w kilku wiodących szkołach, które mają sukcesy i wszystkich chętnych uczniów kierować od początku roku na takie zajęcia, z tych samych środków, może będzie to racjonalniej wydane, ale taka „partyzantka” przy przekazywaniu środków i organizacji tych zajęć, nie tylko te zajęcia związane z kołami zainteresowań, ale także zajęcia wyrównawcze, sportowe, one wchodzi w ten sam rytm wypłaty i o tym dyrektorzy mówią. Sądzę, że o tym trzeba myśleć przy planowaniu budżetu. W strategii bardzo dużo miejsca poświęciliśmy na każdym etapie kształcenia swobodnemu wyborowi szkoły czy placówki przez rodzica. W sprawozdaniu w tym punkcie wyczytałem jedno zdanie: „w trakcie realizacji”. Co to znaczy w trakcie realizacji? Co w tej sprawie już wiadomo, co mogą rodzice wykorzystać, w jaki sposób rodzice mogą wybrać szkołę w naszym mieście? Zapis ten jest dla mnie mało czytelny i chciałbym usłyszeć coś więcej. Warto również zwrócić uwagę na efektywność zarządzania. Radny Sf.Sejwa nie bez przyczyny zaczął wypowiedź w odniesieniu do skrócenia czasu od tego, że jest to znaczna część budżetu i rzeczywiście tak jest. „Wspólnota” w ubr. obrazowała wydatki poniesione przez samorządy na edukację na poziomie 16 dużych miast w Polsce, wśród tych 16 Gorzów Wlkp. był jednym z miast i znaleźliśmy się tam na 15 miejscu. Nie jest to więc powód do zadowolenia. Za chwilę pewnie będziemy rozmawiać jak było to tworzone, że ranking rankingowi nie równy, ale jest to sygnał pokazujący, że niektóre samorządy priorytetowo traktują edukację. Uważam, że edukacja, młode pokolenie jest najważniejszą inwestycją w mieście i na tym oszczędzać nie można. Można jeszcze zwrócić uwagę na standaryzację zatrudnienia, o tym też strategia mówiła. Nie dopracowaliśmy się zasad ujednoczenia, w dalszym ciągu jest to „kość niezgody” jeśli chodzi o porównywanie się w zakresie obowiązków pracowników administracji i obsługi. W dużych szkołach, gdzie wybudowaliśmy hale, gdzie doszły boiska, które też trzeba sprzątnąć. Powierzchnia rośnie, liczba etatów nie przybywa i robią to dalej Ci sami ludzie. W innych szkołach tego nie ma i rodzi to naturalne konflikty między ludźmi, bo nagle zaczyna się porównywanie swoich warunków pracy. A wszyscy pracujemy w jednym zakładzie. Z przedstawionych tutaj danych widać niepokojącą tendencję zaniżania efektów kształcenia w miarę upływu nauki, a bolączką jest skuteczność kształcenia w szkołach kształcących zawodowo. Uzupełnieniem mogłyby być szkoły niepubliczne. Pozwolę sobie na dygresję ponieważ za chwilę będziemy mówili o budżecie i znów wrócimy do tego jak oświata jest niedoszacowana. Nie

potrafię zrozumieć polityki miasta dlaczego w zaocznym liceum ogólnokształcącym Cosinus uczy się 336 uczniów, 4 przystępuje do matury, zdaje 3. W zaocznym liceum uzupełniającym Cosinus uczy się 246 uczniów, 12 przystępuje do matury. Miejmy świadomość. Że na pozostałych uczniów subwencję oddaliśmy bez żadnej kontroli i bez wyraźnego oczekiwania jaka jest usługa edukacyjna tych szkół. Jest to dla mnie bardzo dużą zagadką. Informacje, które starałem się przedstawić inaczej pokazują obraz oświaty, ale uważam, że spojrzenie z innej płaszczyzny na naszą gorzowską oświatę jest ważne abyśmy nie popadali w samouwielbienie. Rzeczywiście te średnie wyniki mogą nas uspić, przytępić ale pamiętajmy, że wszystkie samorządy zmagają się z poprawą efektów kształcenia. Nie będzie tak, że jeśli nie podejmiemy działań to wyniki gorzowskich szkół będą stale się poprawiać, inne samorządy też nad tym pracują. Jeżeli rzeczywiście nie będzie rzetelnego wsparcia działalności edukacyjnej to śmiem przypuszczać, że będziemy mieli jeszcze gorszą sytuację w mieście.

Michał Kaniowski – sądzę, że temat oświaty jest tak szeroki, że można byłoby nie tylko sesję poświęcić, ale wiele dyskusji na Komisjach przez wiele godzin realizować. Gorzów Wlkp. jest miastem gdzie edukacja młodzieży chyba idzie w dobrym kierunku i nie budzi zastrzeżeń co do bezpieczeństwa młodzieży, do przyjazności szkoły i do stresującej szkoły. Czy młodzież nasza czuje się bezpieczna? Sądzę, że tak, nie było sygnałów jakiś groźniejszych, że coś się dzieje niepokojącego w sensie powstawania jakiś grup, które ze sobą rywalizują. Czy ta młodzież przychodząca do szkoły chętnie przychodzi i jaki jest stopień wagarowania młodzieży? To też może być oznaką, że w szkole coś nieprawidłowego się dzieje. Jaki jest stopień stresujący młodzież w zakresie nauki, przybywania w szkole? Są to problemy związane z oceną młodzieży i rywalizacją między szkołami, między regionami. Moim zdaniem jest to niepokojące bo ciężko jest zobiektywizować ocenę młodzieży w jednym i drugim okręgu. Poddaję pod rozważenie czy nie można opracować kryteriów, może jako miasto, które wyjdzie z pewną propozycją, że dobry uczeń to ten uczeń, który zamyka się w granicach tyłu i tyłu punktów. Natomiast ocena 23,60 a 23,20 – to już jesteśmy dużo gorsi, bo zajmujemy miejsce dużo gorsze. A w związku z tym ta skala porównania, uczeń oczywiście zdaje wszystkie egzaminy i osiąga jakąś liczbę punktów, która mogłaby klasyfikować, że ta młodzież jest dobra. Wówczas była by mniej stresująca dla ucznia bo wie, że jest w granicach jakiejś normy i przyzwoitości. Sądzę, że kierunek przyjmowany przez Wydz. Edukacji jest kierunkiem właściwym, bo mimo wielu dyskusji, które przez te lata odbywały się tutaj, że za późno jesteśmy informowani o niektórych sprawach, itd., uważam, że były to wskazówki czysto robocze i były uwzględniane w pracy Wydziału. To też na plus bym zaliczył. Wiele jest jeszcze do zrobienia, bo te wszystkie tematy, które tutaj poruszamy w zakresie bazy, ciepłej wody, one są bardzo ważne. Sugerowaliśmy na jednym z posiedzeń jak to jest z higieną po zajęciach w-f? Czy możemy coś zrobić czy nie możemy? Natryski w szkołach są, ale nie są używane, bo to są oszczędności dla szkoły, które płyną z tego tytułu, bo za ciepłą wodę trzeba płacić. Jest to trudne do rozwiązania. Wyrażam swoje zdanie, że należy naszym nauczycielom pogratulować całej sytuacji, w której się znajdują i w której pracują. Uważam, że mamy bardzo ambitnych dyrektorów szkół, którzy dbają o swoje obiekty, którzy chcą być dyrektorami, czują się gospodarzami. Może w mniejszym lub większym zakresie, ale z pewnością jest to grupa dobra. Jeżeli widzę jak w przedszkolach przygotowywane są programy artystyczne lub edukacyjne

z młodzieżą, to naprawdę napawa to dumą i chciałbym uściskać dłoń nauczycielce, że takie zaangażowanie i tyle wiedzy przekazuje już od najmłodszych lat. Kiedy nasza młodzież startuje w różnych olimpiadach – sytuacja ta sama, ambicja nauczycieli? Apeluję aby przewidzieć w dalszym ciągu może jeszcze większe nagrody dla nauczycieli na czas święta z okazji Dnia Edukacji, aby tych nauczycieli rzeczywiście nagradzać, bo to jest duży bodziec do dalszej pracy i rekompensata tych skromnych środków, które na co dzień nauczyciele otrzymują.

Krystyna Sibińska – od początku kadencji zawsze słyszałam, że jest za mało środków na zajęcia pozalekcyjne, okazuje się, że środków mamy dosyć, tylko nie ma chętnych ze strony nauczycieli i uczniów. A padło tutaj wiele słów, poprzednicy wypowiadali się, jeśli mamy braki, niedociągnięcia i pokazują to wyniki egzaminów zewnętrznych to uważam, że trzeba zrobić wszystko aby te pieniądze były przeznaczone na zajęcia pozalekcyjne właśnie aby wyrównać. Po co mamy, może nauczyciele, przykro to powiedzieć, nie mają czasu ponieważ pędzą do domu aby udzielać korepetycji płatnych. Może więc użyć różnych innych instrumentów, niech używają ich dyrektorzy aby te środki, które miasto przeznacza, wykorzystać na wyrównywanie niedociągnięć i różnic w kształceniu, które pokazują nasze wyniki zewnętrzne. Bo „takie będą Rzeczypospolite jakiej młodzieży chowanie”. Już dawno się wypowiadałam, że korepetycje to bolączka wszystkich nas rodziców, a taka tendencja jest nagminna. Dla mnie nie jest to sytuacja naturalna. Nie jest tak, że wszyscy nauczyciele mało zarabiają, bo patrząc na średnią to wyjdą całkiem przyzwoite pensje. Apel do Prezydenta, naczelnik Wydz. Edukacji aby wyegzekwować od dyrektorów i nauczycieli aby te zajęcia były prowadzone i aby były prowadzone w odpowiednim kierunku, tam gdzie są braki.

Grażyna Wojciechowska – swoje uwagi zawsze przedstawiam na posiedzeniach merytorycznych komisji, ale wysłuchując wnikliwie wystąpień chciałabym zaznaczyć do nas czeka jeszcze niedobrego. Jak rozwiązać problem, który jest jeszcze przed nami? Dotyczy to kształcenia jeśli chodzi o naukę języków obcych. Kraj nasz jest tak usytuowany, nie chciałabym być źle zrozumiana, bo moja córka jest germanistką, ale ona sobie dobrze radzi, niewielu dyrektorów szkół podstawowych w swoich placówkach oprócz wielkiej mody i potrzeby nauki j.angielskiego od najmłodszych klas, w wielu przypadkach przez osoby niewykwalifikowane, które wręcz kaleczą, nie wprowadza drugiego języka. Jak możemy dopuścić do czasów kiedy zrezygnowaliśmy z j.rosyjskiego. Ile młodzieży chce się teraz uczyć, czyli my Polacy mamy w sobie coś takiego, że coś jest modne albo niemodne. Są radni, zasiadający w Radzie kilka kadencji, i już wcześniej mówiliśmy jakie zagrożenia niesła reforma edukacji, przecież myśmy wołali, krzyczeli, nie można oszczędzać na oświacie, a szczególnie na szkolnictwie zawodowym. Teraz spijamy to co od góry do dołu uczyniliśmy. Proszę na naradach z dyrektorami placówek poinformować aby kształcić też w innych językach obcych, wprowadzać jak na zachodzie, a jesteśmy w Unii Europejskiej.

Paweł Leszczyński – w gronie paru radnych mieliśmy przyjemność uczestniczyć w prezentacji wyników badań w ramach programu: „Przedsiębiorczy Gorzów” w WSzB. Tam został przedstawiony kompleksowy materiał dotyczący jak nasze gorzowskie szkoły radzą sobie w kontaktach z otaczającym nasz rynkiem pracy. Był to referat przedstawiony przez naczelnik i p.S.Czapłę z Wydz. Edukacji. W odniesieniu do platformy komunikacyjnej jaką jest gorzowski portal edukacyjny, czy jest możliwość

uzupełnienia tej platformy edukacyjnej o informacje, wiadomo, że wymaga to kontaktów i chęci ze strony i samych organizacji otoczenia biznesu jak: Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa, Lub. Organizacja Pracodawców, Cech Rzemiosł Różnych w Gorzowie Wlkp., ale czy była by możliwość aby oni poprzez gorzowski portal edukacyjny także przekazywali swoje informacje i swoje zapotrzebowania dotyczące możliwości zatrudnienia i informacji o praktykach, o możliwościach odbywania praktyk zawodowych. Z tym jest rzeczywiście duży problem, jest on dużo bardziej złożony, bo okazuje się, że Biura Karier funkcjonujące w ramach szkół wyższych także sygnalizują w pewnych płaszczyznach trudności w kontaktach z organizacjami pracodawców i poszczególnymi firmami. Czy była by taka możliwość? Czy w tym kierunku nie warto poprowadzić rozmów właśnie z naszymi organizacjami biznesowymi, tymi małymi, średnimi i tymi wielkimi z terenu naszego miasta, w kontekście kontaktów między oświatą a rynkiem pracy?

Adam Kozłowski – każda rozmowa uczy i dziękuję za głosy w tej sprawie. Nie wiem skąd podejrzenie, że wpadamy w samozachwyty? W żadnym wypadku, świadomość krytycznego spojrzenia jest i będzie, ale musimy odnosić to do pewnych realiów, w których funkcjonujemy. Tak też polemicznie wygląda kwestia jeśli chodzi o koszty kształcenia, to co radny R.Sondej podniósł czy się cieszyć, że Gorzów Wlkp. był na miejscu 15 w rankingu dotyczącym kosztów kształcenia ucznia. Patrząc na koszty fajnie, ale z drugiej strony wiemy, że za pół darmo trudno uzyskać wysoką jakość. Wiemy, że oświata to spory kawałek tego budżetu, wszyscy przyglądają się bardzo bacznie tym wydatkom oświatowym. Panie Kuratorze, bo taka też jest Pana rola, jeżeli chodzi o ocenę wyników egzaminów to nie czujemy się kompetentni jako organ prowadzący, aby tworzyć jakąś grupę ekspertów, którzy potrafią ocenić, porównywać, itd. Chyba nie my powinniśmy się tym zajmować, być może trzeba byłoby to zlecać komuś jeżeli nie zrobią tego organy, które potrafiłyby to zrobić, OKE, czy Kuratorium Oświaty. Uznaliśmy, że naszym zadaniem jest przedstawić Radzie wyniki lepiej lub gorzej, wszystkie porównanie do tych czy innych miast. Wiadomym jest, że jeśli porównamy do miast, które mają gorsze wyniki będzie wyglądało lepiej, do miasta, które mają lepsze wyniki będzie gorzej. Nie chcieliśmy pokazać inaczej niż jest naprawdę. Wyniki są podane faktyczne i to jest punkt odniesienia. Nasz też interesuje dlaczego lubuskie jest tak kiepskie w skali kraju i z pewnością Gorzów Wlkp. nie ciągnie tego lubuskiego w dół, to nie spod Gorzowa Wlkp. są takie słabe wyniki, ale wszyscy jesteśmy na tyle ambitni, że chcemy aby w Gorzowie Wlkp. była jak najlepiej. Kształcenie zawodowe – wątek ten szczególnie był tutaj rozwinięty. Kształcenie zawodowe przeżywa wciąż jeszcze kryzys, próbuje wyjść z tego dołka kryzysu. Bez reformy tego kształcenia wiele się nie uzyska. Wiem, że jest to zadania dla MEN aby reformę kształcenia zawodowego przeprowadzić do 2012r. Wiąże się to z rynkiem pracy, pracodawcami, którzy chcą lub nie chcą, na ile mogą i potrafią udostępnić swoją bazę do tego aby odbywało się to w dobrych warunkach, bo tylko wtedy jest szansa, że taki absolwent szkoły zawodowej rzeczywiście będzie miał osiągnięte umiejętności. Miasto za to winy nie ponosi, na ile to jest możliwe i partnerskie współdziałanie dyrektorów szkół i zakładów pracy, że udaje się te miejsca praktyk zawodowych znaleźć, a w przypadku nauki zawodu to kwestia inwencji młodocianych aby znaleźć to miejsce pracy, a potem są kierowani do szkół na dokończanie. Efekt jest, że w szkołach zawodowych, nie tylko w Gorzowie Wlkp.,

wyniki egzaminów maturalnych czy przygotowania zawodowego są słabe. Nie znam odpowiedzi dlaczego wybierają kierunki kształcenia zawodowego, które są nadwyżkowe już w Urzędzie Pracy. To jest kwestia wolnego wyboru, to o co pytał Kurator co znaczy „w trakcie realizacji”? Oznacza to, że młodzież w miarę możliwości ma ten swobodny wybór, szkoły podstawowej również poza obwodem, gimnazjum również poza obwodem, szkoły ponadgimnazjalnej zgodnie z zainteresowaniami i ilością punktów, przy takim systemie naboru jaki funkcjonuje. Uważam, że dobrze, że o tym mówimy, bo tego nie da się zaczarować żadnymi wynikami. Gdybyśmy mieli najlepsze w kraju byłoby super, póki co nie jest to możliwe. Jeżeli znajdziemy sposoby po drodze i podpowiemy sobie to będziemy te pomysły wdrażać do realizacji. Zajęcia pozalekcyjne, bo nawet padło słowo „partyzantka” Faktem jest, że decyzje o tym ile godzin pozalekcyjnych tygodniowo ma dana szkoła zapadają we wrześniu, a dyrektorzy przygotowując ilość i rodzaj zajęć pozalekcyjnych w swoich szkołach to właśnie we wrześniu robią rozpoznanie, którzy na jakie zajęcia chcieliby uczestniczyć i wtedy podział następuje i przydział nauczyciela. Dziękuję za te wszystkie głosy, wykorzystamy je w dalszej pracy dla dobra naszej gorzowskiej oświaty.

Roman Sondej – nie było moją intencją wzbudzanie emocji, zależało mi aby przedstawić inny punkt widzenia na ocenę efektów kształcenia. Powiedziałem, że zadanie, które zostało wpisane w ustawę przerzuciło odpowiedzialność na samorządy i od oceny jakości nikt nas samorządu gorzowskiego nie zwolni. Nikt nie robi opracowania na poziomie Kuratorium i OKE, warto o tym pamiętać, jeśli jest zgodność co do znajomości prawa to można rozmawiać o formule tego sprawozdania na przyszłość. Podałem kilka innych elementów w jaki sposób można patrzeć na oświatę. Tylko to było moim zamiarem, a nie szukanie jakiejś taniej sensacji z powodu wyniku Gorzowa Wlkp. Z mojej wypowiedzi wybrane zostało zdanie, że popadamy w samouwielbienie. Może mocne słowa, ale przed chwileczką p.Kozłowski powiedział, że to Gorzów Wlkp. nie ciągnie województwa w dół. I wracamy do punktu wyjścia, bo jeśli nie ciągniemy województwa w dół, to znaczny, że w Gorzowie Wlkp. jest dobrze. A mnie województwo nie satysfakcjonuje, bo chciałbym aby Gorzów Wlkp. był lepszy niż Zielona Góra, niż Konin, Koszalin, może niż Poznań. Kwestia punktu odniesienia. Nie rozumiem tłumaczenia w obszarze kształcenia zawodowego. Zakładamy, że ma być reformowane, o tym mówi się od wielu lat, a więc czekajmy na to co państwo wymyśli jeszcze parę lat, tylko pamiętajmy, że kształcimy na potrzeby rynku pracy. A jeśli kształcimy na potrzeby rynku pracy i samo sobie prawnych spraw nie rozwiążemy to będziemy mieli sytuację taką jak mamy, bo to jak wygląda kształcenie zawodowe, w jakich warunkach przychodzi kształcić zawodowo to taką sytuację mają we wszystkich województwach, miastach, a dlaczego Zielona Góra ma 10% lepszą skuteczność. Pewnych rzeczy nie rozumiem.

Stefan Sejwa – z dostępnej wiedzy fachowej związanej z działaniem MEN znajdują się w stosunku do reformy programowej zapisy, że jeżeli samorząd nie będzie osiągał wyników na poszczególnych szczeblach kształcenia w sposób satysfakcjonujący i taki, który jest założony do uzyskania to w samorządzie rolę takiego pewnego zarządu komisarycznego przejmie Kuratorium. A więc sprawa jest bardzo mocno postawiona i obecnie priorytety pewnej odpowiedzialności szkół odpowiedzialnych za wyniki nauczania ma najważniejsze i decydująca znaczenie. Radny M.Kaniowski – szkoła

bezpieczna, przyjazna – to bez łaski, to nie jest w kategoriach życzeń. Szkoła musi być bezpieczna, musimy stworzyć takie warunki aby tak faktycznie było. Tak nie jest jak porównujemy placówki oświatowe, byłem ostatnio w SP-15 – zachęcam do odwiedzenia tej szkoły, jak ona jest zorganizowana. Nie zdawałem sobie sprawy, że można takie efekty organizacyjne, bezpieczeństwa, przyjazności szkoły utworzyć. Wiele szkół jest podobnych, ale wiele jest takich, o których w dyskusji była mowa a które są przeciwnością tego. W związku z tym nie możemy mówić o sprawach, które są oczywiste, nie ma dyskusji nad nimi, szkoła ma być bezpieczna, przyjazna. Jakość efektów, wyników to już mozolna praca wielu osób, elementów, czynników i uzyskania tego czy te wyniki będą takie czy inne.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że oba przedstawione materiały Komisja Edukacji, Kultury i Sportu przyjęła do wiadomości. W związku z wyczerpaniem dyskusji uznaje, że Rada Miasta przyjęła do wiadomości informację o realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2008/2009 oraz informację o realizacji zadań oświatowych wynikających ze strategii rozwoju gorzowskiej oświaty.

Propozycje przyjęto przez aklamację.

Ad.10 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości, zwolnień od podatku od nieruchomości oraz wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych na 2010 rok.

Małgorzata Zienkiewicz – Skarbnik Miasta – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Grażyna Wojciechowska – poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów zaopiniowała projekt uchwały jednomyślnie pozytywnie.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości, zwolnień od podatku od nieruchomości oraz wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych na 2010 rok, głosowało 14 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 10 do protokołu.

Ad.11 Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na obszarze Miasta Gorzowa Wlkp.

Bogusław Andrzejczak – Prezes PWiK – w imieniu zarządu Spółki PWiK, zgodnie z obowiązującą ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków na podstawie rozporządzenia Ministra Budownictwa z 2006r. o kształtowaniu taryf przedstawiam wniosek o ustalenie taryf zbiorowego zaopatrzenia mieszkańców, przemysłu i usług w wodę i tak samo zbiorowego odprowadzania ścieków. Wniosek dotyczy taryf na 2010r. i w przypadku jego akceptacji wchodziłby w życie od 16 stycznia 2010r. Zgodnie z obowiązującym prawem jako Spółka zaopatrująca

mieszkańców, przemysł i usługi w wodę mamy obowiązek wyodrębnić tak zwane grupy taryfowe, ze względu na to i głównie, że gospodarze wykorzystanie środowiska w różnoraki sposób kosztuje w zależności od tego kim jest odbiorca. W przypadku oczywiście przemysłu jest to niewiele więcej, ale jednak w związku z tym to wyodrębnienie gospodarstw domowych i innych w tym usług, przemysłu jest związane właśnie z tą opłatą. W przypadku ścieków choć te grupy taryfowe pozostają bo muszą to jednak nie ma różnicy w tych opłatach. Stąd też przedstawię ceny dla tych mediów będą jednakowe. Rok 2009 nie był najlepszym rokiem jeżeli chodzi o produkcję wody dla naszego przedsiębiorstwa z tego powodu m.in., że aura nie sprzyjała poborowi wręcz przeciwnie. Szczególnie w miesiącach letnich gospodarze ogródków, pól radzili sobie samodzielnie z pomocą przyrody. Stąd też proponujemy aby na 2010r. nie zmieniać planu produkcji wody, czyli jeśli chodzi o wodę $5,5\text{mln.m}^3$ jako zaopatrzenie dla odbiorców, natomiast odbiór $5,6\text{mln.m}^3$. Jest to bardzo nie wielki wzrost na poziomie 3%, a to z tego tytułu, że w ostatnim czasie i w czasie najbliższym jaki prognozujemy będziemy mieli nieco rozbudowaną sieć kanalizacyjną. Stąd sądzimy, że konieczny jest tak bardzo niewielki, ale jednak wzrost. Te podstawowe dane mają ogromny wpływ na to w jaki sposób jesteśmy zmuszeni kształtować taryfę na 2009r. Wiemy, że jest wiele czynników, które mają bezpośredni wpływ na wysokość opłat, wysokość ceny za m^3 wody, czy odprowadzonych ścieków. Tak posegregowałem te czynniki, żeby najpierw jednak zacząć od tych które praktycznie są od nas niezależne np. amortyzacja na poziomie 10 414 tys. zł. na 2010r. wynika przecież z tego, że posiadamy określony majątek. Kapitał zakładowy naszej Spółki przekroczył już 193 mln. zł. i stosowny majątek w tym kapitale stanowią nieruchomości, które są wykorzystywane do naszej pracy. Tym samym od tego majątku musimy naliczać amortyzację, amortyzację zwiększamy o 7% tj. prawie o 700 tys. zł., gdyż mieliśmy trochę inwestycji w roku 2009 i opiewa to na kwotę 2-krotnie wyższą niż wynika to z planu długoterminowego, a to z tego powodu, że rozpoczynamy realizację i mam nadzieję, że ona dojdzie do skutku z tym dofinansowaniem, tę ogromną inwestycję uporządkowanie gospodarki wodociągowej w sąsiadujących z Gorzowem Wlkp. gminach i w samym Gorzowie Wlkp. 20 mln. zł. prawie w 2009r. na inwestycje wydajemy z czego w majątku trwałym spora część to projekty trochę współfinansowane przez naszych właścicieli, ale spora część, bo 6,6 mln. zł. jest to majątek trwały i taki, który jeszcze do I kwartału siłą rozpędu rozpoczynając w tym roku inwestycję będziemy mieli, stąd konieczność prawie o 700 tys. zł. zwiększenia amortyzacji. Oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, że można było tych inwestycji wykonać więcej i słusznie, ale ten wówczas odpis amortyzacyjny rósłby, a on ma bezpośredni wpływ, szczególnie jego zwiększenie na wzrost ceny mediów, którymi się zajmujemy. Związek Celowy Gmin nieco ponad 5 lat temu ukończył bardzo kosztowną inwestycję w ramach Farsji BC i przygotował majątek do przekazania dla przedsiębiorstwa rzędu 32 mln. zł. To jest majątek, który w przypadku, jeśli aportem zostanie wprowadzony do Spółki wygeneruje podatek i amortyzację rzędu 1,1 mln. zł. Jest to na tyle znacząca kwota, że w przypadku jeśli ona by się znalazła w planach na 2010r. spowodowałaby kolejny wzrost przynajmniej proponowanej przez nas ceny usługi. W tym przypadku ponieważ jest związany z siecią kanalizacyjną o ponad $0,14\text{zł./m}^3$ zmuszeni bylibyśmy sugerować konieczność zmiany ceny przy tym medium. Takie są skutki, w tej kwocie 700 tys. zł. jest bardzo

niewielka część związana z aportem na 2010r. Gorzów odstąpił od wprowadzania tego majątku, m.in. z powodów, o których mówię. Natomiast gminy nie i ok.2mln.zł. w aportcie w przyszłym roku będzie wniesione i ta część amortyzacji jest tutaj już wliczona. Zużycie materiałów prawie 2,6mln.zł. jest to podział roku 2009. Sądzę, że mogę jednoznacznie powiedzieć, że staramy się oszczędzać, a efekt tego jest taki, że we wrześniu mieliśmy 83% wykorzystania tych środków, które w porównaniu do 2008r.,czyli poprzedniego roku były wykorzystane. Oczywiście to są przede wszystkim pieniądze, które służą temu, aby remontować sieć, tam przede wszystkim gdzie są awarie, a awarii niestety nie jesteśmy w stanie przewidzieć. Właściwie i tak jak w 2008r. było na sieci wodociągowej ich 79, tak przed październikiem przekroczyliśmy już w tym roku setkę, a więc te pieniądze są konieczne aby remontować i żeby usuwać awarię w przeciwnym przypadku będzie ich coraz więcej. Stąd śmiem twierdzić, że jest to pieniądz niezbędny do tego, żeby Spółka w tym zakresie mogła funkcjonować. Energia jest to dość kłopotliwe dla nas i niezrozumiałe, ale na 2009r. przewidywaliśmy zdecydowanie niższe zużycie, a przynajmniej koszt, bowiem z informacji, które oficjalnie były do spółki przekazane energia elektryczna miała zdrożeć o 10% w 2009r. Rok się praktycznie chyli się ku końcowi, więc łatwo jest policzyć, że energia zdrożała prawie o 33% ta różnica między 10 a 33 to jest 23% i udziale prawie 5,8mln.zł. tj. prawie 12% naszych kosztów, a więc udział energii jest niestety bardzo wysoki w naszych kosztach i te 23 % mówiąc wprost wygenerowało nam stratę w br. 800tys.zł. Chcemy się przed tym ustrzec, oczywiście nie planujemy tak wysokiego wzrostu cen choć na ten rok nie zostały one zupełnie określone w związku z czym przewidujemy, że będzie to w granicach 19%. W 2009r obniżyliśmy zużycie energii elektrycznej prawie o 1mln. kilowatogodzin. Mimo obniżenia zużycia energii, w związku z pracą generatora, koszt energii wzrasta o ponad 700tys.zł., a więc zmniejszamy o 1mln. kilowatogodzin zużycie, a płacimy więcej za energię o ponad 700tys.zł. W usługach obcych jest kilka tych składników, zwrócę uwagę na współczynnik 24,5% - on jest kolosalny, pozostałe składniki, o których mogę mówić praktycznie nie wzrastają i przewidzieliśmy dla nich 1 %.; a ten współczynnik 24,5% jest związany tylko i wyłącznie z tym, że nie możemy sobie dalej pozwolić na to, aby składować osady pościekowe. W roku 2008 Spółka zutylizowała 10,5tys. ton za ok.600tys.zł., w 2009r. nie było przyzwolenia na kwotę ok.600tys.zł., przyzwolono na 300tys.zł. Zrobiliśmy przetarg na 5,5 tys. ton płacimy 260tys.zł. Te 10,5tys.zł. z 2008r. i 5,5tys. z 2009r. to nie jest nawet roczna produkcja w związku z czym akumulujemy te odpady i tak naprawdę to już stanowi katastrofę ekonomiczną. Nie mamy innego wyjścia jak tylko nabierać pieniądze na to, żeby w 2010r. przynajmniej roczną produkcję zutylizować. Dla utylizacji rocznej produkcji przewidujemy nie mniej jak 1mln.zł. i to jest ten powód dla, którego o tą ¼ musimy zwiększyć nakłady na usługi obce. Reszta to jest transport, który jeśli nie pozostanie na tym samym poziomie to chcemy obniżyć, mam przynajmniej takie zamierzenia i z tymi, którzy się u nas transportem zajmują, a właściwie od kogo kupujemy usługi, te informacje już oficjalnie dotarły. Większość remontów związanych z naszymi budynkami, nieruchomościami wykonujemy samodzielnie i liczymy tu na to, że będziemy mogli na ten cel wyasygnować, mimo pewnych ograniczeń 1.350tys.zł. przy 500tys.zł. wpisanych do usług obcych, bo w tej kwocie ponad 4mln.zł. jest 500tys.zł. przewidziane na zakup usług remontowych poza przedsiębiorstwem, a powiększając

3-krotnie chcemy tę kwotę pożytkować w ramach własnych możliwości posiadając stosownych do tego celu wykwalifikowanych pracowników. Podatki i opłaty wyniosą, 5,8mln.zł dla Gorzowa Wlkp. płacimy 3,7mln.zł. dla pozostałych gmin płacimy 1.735tys.zł. To są opłaty wynikające z gospodarczego wykorzystania środowiska i te elementy łącznie dają te kwotę, którą pokazuję. Z niczego nie jesteśmy jak to się mówi w stanie zejść, bo wszystkie te podatki, opłaty musimy uiścić łącznie z opłatą środowiskową, która wzrosła o 4,2% i taki będzie współczynnik na rok przyszły przy tej opłacie. Łącznie to będzie 735tys.zł., a ościennie gminy, w których gospodarujemy i Gorzów Wlkp. współczynnik wzrostu podatków od nieruchomości kształtuje na poziomie 3,5 do 5% - takie są oficjalne dane. Stąd i nasze założenia dokładnie pod te oficjalnie przekazane do przedsiębiorstwa dane. Rzecz, która niewątpliwie dotyczy bezpośrednio już nas jako pracowników i to jest coś co kształtujemy, bo te wcześniej podawane wielkości w dużej mierze są wielkościami obiektywnymi, potrzebami zewnętrznymi, a nie potrzebami Spółki bezpośrednio, mianowicie wynagrodzenia praktycznie są równe amortyzacji zajmują około 25% kosztów, w tamtym przypadku przy amortyzacji było to 10.114tys.zł. teraz jest 10.203tys.zł. Wzrost, który proponujemy wynika on tylko i wyłącznie z tego, że chcielibyśmy tym pracownikom przekazać 4% więcej wynagrodzenia niż miało to miejsce w 2009r. Ktoś tu mówił, że odkrył, że na 2009r. też była podwyżka. Tak, była 47zł. netto na osobę na miesiąc. Natomiast 4% dają 90zł. netto na osobę na miesiąc, 123zł. brutto na osobę na miesiąc co aktualnie daje na wrzesień 3.069zł./brutto na pracownika razem z pensją zarządu. Taka jest sytuacja w Spółce. Tak jak każdy inny pracownik czy urzędu, czy szkoły, czy jakiegokolwiek innej fabryki produkcyjnej ma na utrzymaniu swoje rodziny, a więc sądzimy jako zarząd, że powinniśmy również wobec naszych pracowników choć trochę łaskawiej spojrzeć, przynajmniej w tej części płacowej. 4% proszę osądzić czy to jest dużo czy to jest mało po 90zł. średnio na pracownika na miesiąc. Planowany wynik - rozpoczynamy tę inwestycje niezależnie od tego, że jeszcze nie ma oczywiście potwierdzenia, nie ma złożonego wniosku, wnioski składa się do poniedziałku do NFOŚiGW. Zamierzamy to zrobić w piątek. Dziś, jutro będziemy ten wniosek podpisywać. Natomiast ta rentowność, która jest założona na wodzie 2,5 % i na kanalizacji 4% wynika z tego, że chcielibyśmy aby zaakceptować ten zysk na wpłatę własną dla pierwszej inwestycji. Kanalizację, którą będziemy lada moment zaczynać w formie przetargu, a realizować fizycznie w I kwartale przyszłego roku przy ul.Olimpijskiej, Londyńskiej, Ryskiej, to nowe osiedle, które jest budowane tutaj na terenach poligonowych i ma bardzo silną tendencję rozwojową, bowiem deweloperzy solidnie ten teren zagospodarowują. Budynki stoją kanalizacji nie wybudowaliśmy to wszystko jest związane ze środkami. Będziemy to realizować w trybie i pod wymogami unijnymi, jeśli byłaby możliwość sięgnięcia po zewnętrzne pieniądze to zamierzamy sobie oczywiście tę część wynikającą z tego zysku zrefundować co nie znaczy, że tą część zmarnotrawimy. Oczywiście jest to kwestia przyszłości, bo przecież jeżeli wszystko pójdzie po naszej myśli, to nie wcześniej niż dopiero za rok będzie możliwe podpisanie umowy w sprawie zagospodarowania czy gospodarki wodociągowej porządkowania jej w gminach sąsiednich i w Gorzowie Wlkp. Planowana cena w konsekwencji i wynikająca z tych wszystkich wielkości ,które były podane wyżej jest następująca dla gospodarstw domowych i innych wzrost o 35% czyli o 12,73 w konsekwencji wynik netto 3,19zł. jeśli chodzi o przemysł tam w

związku z tymi opłatami za korzystanie ze środowiska o 3gr. więcej czyli 3,22zł., co daje 13,78%. Jeśli chodzi o przyjęcia m³ kanalizacji wyliczeń przedłożonych wcześniej wynika, że musiałyby być to na poziomie 4,19zł., co oznacza 0,36zł. wzrost co oznacza w procentach wzrost 9,11%. Ze wszystkich tych danych, które wcześniej przedstawiłem dokładnie te wielkości wynikają. Jeśli chodzi o wielkość opłat za ścieki przy obu grupach taryfowych jednakowa ona jest tak jak wspomniałem wcześniej. W wielu przypadkach innych mediów tak jak i przy wodzie do tej pory funkcjonowało coś co nazywaliśmy abonamentem, czyli swojego rodzaju gotowością do wykonania określonej usługi, bo czy medium jest pobierane czy też nie, to musimy być gotowi zarówno w jedną stronę dostarczyć jak i w drugą stronę odebrać. Jest propozycja opłat abonamentowych, która jest uzależniona od nominalnego przepływu wody w licznikach, które mają takie parametry, które tutaj są przedstawione. A wielkość tych opłat jest równa absolutnie temu, że amortyzacja wodomierza w ciągu 5 lat rozpisana na miesiące przez 5 lat i opłata wynikająca z odczytania tego wodomierza i nic więcej, żadnych innych kosztów mimo, iż jest uprawnienie, jest do tego aby inne koszty w to też wliczyć tutaj nie ma. To co zostało wliczone tutaj do abonamentu nie zostało wliczone do taryfy związanej z produkcją wody i odbiorem ścieków. Projekt ten powinniśmy podpisać; prawdę powiedziawszy pełen niepokoju wyszedłem po ostatniej przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju, ocenie naszej pracy, a właściwie naszego wniosku, bo w głosowaniu został oczywiście negatywnie oceniony, a z trwogą ze względu na to, że właśnie przychodzi nam podpisać ten wniosek. Gorzów Wlkp. i 5 ościennych gminy są właścicielami tej spółki, oczekujemy oczywiście nie abstrahując od tego kto tą spółką będzie kierował, to spółka oczekuje, że właściciel jednak nie pozostawi jej samodzielnie przy tak wielkiej inwestycji. Dlatego, że bez tych elementów, o których tutaj jest napisane praktycznie ta spółka nie będzie mogła dźwignąć tej inwestycji. Tu jest m.in. że inwestycja będzie miała bezpośredni bardzo znaczący wpływ na cenę dostarczenia wody i odbioru ścieków, będzie miała wpływ na to czy będą dopłaty nie z gmin aby te ceny dostarczenia wody i odbioru ścieków nie były powyżej akceptowalności społecznej i kwestie ewentualnych poręczeń dlatego, że nie dysponujemy takim majątkiem aby zabezpieczyć wszystkie kredyty, czy obligacje, które przyjdzie nam wypuścić, a które nie wątpliwie przed nami stoją. Jeśli chodzi na przykład o wzrost ceny wody i ścieków do 2015r. zgonie ze studium wykonalności cena ta powinna wynosić 13,66zł. za oba media łącznie, przy dzisiejszych 7,20zł. W roku 2020 zgodnie z analityką przedstawioną w studium wykonalności cena powinna być 18,90zł. O następnych latach nie wspomnę nie dlatego, że ta cena rośnie tylko dlatego, że te ceny i tak później wspólnie będziemy kształtowali, bo to będzie już czas po rozliczeniu projektu. Natomiast jeśli chodzi o dopłaty to zgodnie z tym studium wykonalności ponieważ ono stosunkowo niedawno po tych wszystkich korektach do nas wpłynęło więc nie miałem możliwości wystąpić oficjalnie, ale na pewno to zrobię choćby z tego powodu by właściciel jednak miał świadomość tego co nas wspólnie w przyszłości w tej sprawie czeka. Jeśli chodzi o te dopłaty one są szacowane w ten sposób, że w 2013r. jest to kwota niewielka rzędu 120-130tys., ale w 2014r. jest tu już łącznie dla wszystkich 6 gmin 1,4mln. dla Gorzowa ze względu na parytet tej inwestycji jest 1,2mln. potem te kwoty zdecydowanie maleją, maleją do 2020r. łącznie nawet w roku 2017 i 2018 wynoszą „0”, ale w związku z tym, że metoda naliczania tak zwanej

luki finansowej, czyli tego dofinansowania unijnego zgodna z normatywnymi wynikającymi z regulaminu do Programu Operacyjnego Infrastruktury i Środowiska była liczona metodą odtworzeniową to kilka lat po rozliczeniu wniosku, czyli w 2025r., w 2023r. w przypadku jeśli zachodziłaby konieczność odtworzenia tego majątku to opłaty rosły 10-krotnie w stosunku do tej najwyższej, czyli rzędu 12mln.zł. To jest kwestia tego czy ten majątek będzie wtedy odtwarzany w tej wielkości czy nie i to jest kwestia 2025r., 2030r. O poręczeniach mówiłem już ogólnie i dlatego apeluje już teraz kończąc apeluje do Rady aby jako właściciele i gminy ościenne już wcześniej się z nami konsultowały na razie nie mamy negatywnego oddźwięku, jednak jako ojcowie swojego dziecka, nie pozostawili samemu sobie przy ogromnej inwestycji. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Krystyna Sibińska – rzeczywiście przy podjęciu tak wielkiej inwestycji, a przypomnę, że sami wpisywaliśmy to do naszych planów. PRL i wszystkich innych dokumentów strategicznych. Chcemy też być miastem gdzie gminy ościenne będą skupiały się wokół Gorzowa Wlkp., czyli pewne obowiązki jako stolica okręgu ciążą na nas i rzeczywiście udźwignięcie takiej inwestycji, podatki, a część tych podatków wpłynie do gminy Gorzów Wlkp. Wiem, że dzisiaj pewnie wynik głosowania będzie taki a nie inny ale pod rozważę radnym poddaję to, że naprawdę wsparcie tego projektu będzie musiało być ze strony miasta, Rady i ze strony innych gmin, które w MG-6 są partnerami. To nie jest tylko kwestia funkcjonowania samego PWiK i taryfa nie stąd wynika, ale przy tak wielkim przedsięwzięciu tak wielki majątek utworzymy, to pociąga za sobą konsekwencje, z którymi już dzisiaj powinniśmy zacząć się liczyć.

Anna Szulc – jasną rzeczą jest temat inwestycji, która nas czeka, wspólnej inwestycji z gminami, ale spójrzmy też na odbiór społeczny nas jako Rady, jeśli chodzi tylko o podwyżkę tylko i wyłączenie wody i ścieków. Jest to ponad 13% i odbiór finansowy tego przez przeciętnego gorzowianina będzie dosyć dotkliwy. Miejmy też uwagę na to, że nie tylko jednym tym podatkiem obciążamy naszych mieszkańców, za chwilę będziemy podnosić ceny biletów, podnieśliśmy wcześniej podatki od nieruchomości, od transportu i suma tego wszystkiego, przy tak dużej podwyżce cen za wodę i ścieki - 13%, jest dużym obciążeniem. Musimy ważyć dwie strony: tych ludzi, którzy płacą i miasta jako inwestujące. A to co Prezes tutaj sygnalizował, że chciałby podnieść pracownikom wynagrodzenia o 4%, chciałby zadośćuczynić ich oczekiwaniom, sądzę, że przeciętny gorzowianin, który bierze 1200 -1300zł. pensji, emerytury, bez względu jak oto nazwiemy też życzyłby sobie też chociaż te 4% wzrostu wynagrodzeń, a wszyscy doskonale wiemy, że ich nie dostanie.

Zbigniew Żbikowski - chciałbym poruszyć 2 aspekty tego zagadnienia, aspekt prawny i społeczny, którym wspomniała radna A.Szulc. Troska Prezesa – wiadomo każdy szef troszczy się o firmę. Myślę, że bez względu na to co my sobie tutaj naopowiadamy i jaką decyzję podejmiemy to przepisy i tak wejdą w życie. W pierwszej części chciałbym podkreślić te aspekty prawne bo zapisy w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków, już samo postępowanie Rady w sprawie taryf jest bublek prawnym, być może jest to celowo przygotowane aby ugotować Radę, bo czasami zastanawiamy się czy w ogóle jest sens aby Rada zajmowała się tym problemem? Czy nie zostawić tego na poziomie organu wykonawczego, bo organ wykonawczy ma uprawnienia do weryfikacji kosztów przedsiębiorstwa. Ma uprawnienia do modyfikacji i weryfikacji taryf. Jako Rada nie

mamy takich uprawnień, jako organ nie jesteśmy w stanie tutaj jako organ kolegialny, który dostaje na 3-4 dni przed sesją materiały aby przeprowadzić rzetelną analizę tej sytuacji. Ustawa nie zezwala Radzie na modyfikację taryf, musimy polegać na zaufaniu do organu wykonawczego, że weryfikację przeprowadzono rzetelnie i wprowadzenie taryf jest uzasadnione. Jesteśmy wybrani przez mieszkańców więc musimy się rozliczać przed nimi i trzeba by to zrozumieć. Przepisy, które obowiązują mają charakter jakby dyscyplinujący Radę, możemy podjąć decyzję pozytywną lub negatywną. Decyzja negatywna musi być w formie odrębnej uchwały z uzasadnieniem, ale tylko pod warunkiem jeżeli taryfy zostaną wprowadzone niezgodnie z prawem. Tu jeśli chodzi o zgodność z prawem jest wszystko w porządku, zachowane są terminy, wniosek jest wpłynął zgodnie z terminem, cała procedura zachowana, tej sytuacji nie możemy kwestionować, bo wszystko jest zgodne z prawem. Ta zgodność z prawem nie obejmuje ani weryfikacji taryf, ani weryfikacji kosztów przedsiębiorstwa. Natomiast nie podjęcie przez nas uchwały i tak spowoduje, że i tak zaproponowane stawki wejdą w życie po 70 dniach od złożenia wniosku o zatwierdzenie, a więc termin ten już biegnie. Przed kilkoma laty rady miały możliwość weryfikacji taryf. Wtedy jako radni prowadziliśmy kilkugodzinne dyskusje, analizy ekonomiczne z przedsiębiorstwem, dyskutowaliśmy, mogliśmy wnosić propozycje i poprawki do zaproponowanych taryf. Jako Klub Lewicy złożaliśmy wniosek do Posłów RP o znowelizowanie tej ustawy i przywrócenie pierwotnej wersji abyśmy jako Rada mieli wpływ na weryfikację i w przypadku nie tylko niezgodnych przepisów, ale także w przypadku zbyt wysokich propozycji podwyżek cen wody abyśmy mieli możliwość weryfikacji. Wniosek trafił do komisji wspólnej Rządu i Samorządu, ale jest tam tak silne lobby Związku Miast Polskich, a więc lobbying Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów, którzy blokują jakiegokolwiek zmiany nowelizacji tej ustawy. Trudno aby cokolwiek się zmieniło przy tak silnym lobbingu, szczególnie przy tak silnym lobbingu prezydentów dużych miasta. Wobec takiej sytuacji nasz Klub wstrzyma się od głosowania nad tą uchwałą, praktycznie ona i tak swoje skutki osiągnie. Jako radni Lewicy bierzemy także pod uwagę aspekty społeczne. Podwyżka jest dość wysoka, ceny za wodę i ścieki wzrastały już od kilku lat i to tak jak chciało tego przedsiębiorstwo i przepisy ustawowe, które na to pozwalają. Podwyżki z pewnością odczują mieszkańcy i to szczególnie Ci niezbyt zamożni, emeryci i renciści, a także rodziny wielodzietne. Argumenty, że PWiK inwestuje i modernizuje urządzenia nie przekonują mieszkańców. Jako radni doceniamy tą działalność inwestycyjną, podjęcie teraz tego projektu tego bardzo dużego, ale bardzo ciężko jest to mieszkańcom wytłumaczyć. Moim zdaniem jest zbyt mało informacji dla mieszkańców na ten temat, za mało jest racji przekonujących. Media też jednostronnie, ostro krytykują te podwyżki, że my radni, organ wykonawczy też jest krytykowany. Nie ma tego aspektu informacyjnego, że pewnych rzeczy nie da się przeskoczyć aby dalej funkcjonowało przedsiębiorstwo. Inna sprawa, z rozmów wynika, że mieszkańcy zaakceptowałyby może, ale mniejszą skalę podwyżek, może o stopień inflacji. Od nas radnych oczekuje się działań aby wręcz ustabilizować, aby ceny z roku na rok nie wzrastały. Ludzie zarzucają, że wysokie koszty przedsiębiorstwa przenoszone są w znacznej części na odbiorców i to głównie indywidualnych. Do rozważenia jest jeszcze wariant, który nie ćwiczyła Rada i organ, ale to już nie dla Rady na tą kadencję, być może to już do nowej Rady. Wariant jest taki aby nie podnosić cen

wody a rozważyć ewentualnie rekompensatę dla przedsiębiorstwa, ale odbyłoby się to kosztem budżetu miasta. Jako Rada mamy możliwość zrekompensować przedsiębiorstwu jeśli nie będą podniesione ceny wody i ścieków.

Krystyna Sibińska – będzie musiał być rozważony w momencie kiedy inwestycja wejdzie i ten optymalny akceptowalny poziom taryf będzie wymagał dopłat od wszystkich gmin.

Zbigniew Żbikowski – odbędzie się to kosztem budżetu i z czegoś będziemy musieli zrezygnować lub jakiś rzeczy.

Tadeusz Iżykowski – mamy efekt prawie rocznej kłótni w PWiK. Natomiast to co było tutaj mówione, że będą inwestycje, należy wesprzeć. Wesprą nasi mieszkańcy, nie my tutaj, bo jak już powiedziano nie ode nas to zależy, więc będą to wspierać mieszkańcy. W sprawie zatwierdzenia taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków w naszym mieście na 2010r. nie mamy wiele do powiedzenia. Dużo do powiedzenia ma Prezydent Miasta, który jak wiemy z przedstawionych nam materiałów swoją opinię już wydał, że taka podwyżka jest celowa i zasadna. Wszystkie te uzasadnienia przedstawione przez Spółkę nie zanegował, co prawda Wydz. Majątku i Działalności Gospodarczej wystąpił o uzupełnienie i wyjaśnienie niektórych kwestii, myślę, że zasadnych, ale po wyjaśnieniach głównej księgowej Spółki zostały one przyjęte bez dociekania do meritum sprawy, czyli taka proforma, o coś zapytamy, mocno zaargumentujecie i wszystko będzie w porządku. To samo jeśli dotyczy to opinii rady nadzorczej Spółki. Rada uznała, że wynika to z kosztów niezależnych od Spółki i spełnia wymagania prawne określone w ustawie, czyli jak chcecie tak będzie. Z propozycji przedstawionych stawek przez zarząd PWiK wynika, że jest bardzo słaba sytuacja finansowa Spółki, do tego dodając wzrost zatrudnienia i spory procent podwyżek płac, stawia odbiorców wody i odprowadzania ścieków w bardzo trudnej sytuacji ponieważ muszą bardzo dużo płacić. Rozumiemy, że podwyżka musi być wprowadzona, ale czy aż tak wysoka? Przykład: za 13m³wody i odprowadzenia ścieków w rozliczeniu 2-miesięcznym rodzina gorzowska będzie musiała zapłacić w nowych taryfach 15,64zł. więcej. Cóż taka rodzina ma zrobić po takiej podwyżce? Dalej oszczędzać wodę, co jest nie na rękę Spółce, ponieważ sprzedaż wody nie rośnie, a spada pomimo corocznego wzrostu odbiorców. W takiej sytuacji Spółka ma argument: sprzedaż wody spada, Spółka musi się rozwijać, zatrudnienie rośnie, muszą ludzie zarabiać i to dużo zarabiać, więc będziemy podnosić stawki taryf i szukać różnych struktur taryf, w myśl oczywiście prawa. Sądzę, że Spółka przyjęła oto taką zasadę: aby funkcjonować trzeba albo podnosić stawki opłat albo obcinać wydatki na inwestycje – drugie wyjście. Tu za bardzo nie wypada, bo są środki unijne, więc to pierwsze jest lepsze. A odbiorcy czekają na trzecie wyjście, za te same usługi przy rozwijającej się Spółce mniej płacić. Nie płacić tak dużo za usługi. Mówi się cały czas o ciągłym rozwoju Spółki, a od 4 lat planowana sprzedaż wody nie przekroczyła 5,5mln.m³, a rzeczywista sprzedaż niewiele przekracza 5 450tys.m³ Czy to nie zastanawia zarząd PWiK dlaczego tak się dzieje? Co to za rozwój? Z uzasadnień wysokości kosztów do wniosku o zatwierdzenie taryf mogą przerażać procenty wzrostu poszczególnych składników kosztów. Wygląda to tak jakby w całej naszej gospodarce wzrost cen był w bardzo dużym procencie, a tak nie jest. Świadczą o tym choćby podawane wyniki GUS i dlaczego inne podmioty, też realizujące ważne zadania opierają się na procencie podwyżek właśnie opieranych na wynikach GUS-

owskich, czy procencie inflacji. Spółka PWiK wprowadza wzrost тариф wody i kanalizacji w odbiorze przez mieszkańców średnio 10,92% i jeszcze do tego wprowadza nowe opłaty abonamentowe, wyższe. Przypomnę, że kiedy wprowadzono te opłaty abonamentowe mówiło się, że jest to li tylko za legalizację wodomierzy. Prezes wspominał, że dalej tak obowiązuje, jednak w oficjalnym uzasadnieniu jest: za utrzymanie urządzeń, w stanie takim aby ta woda płynęła. Teraz mówi się, że jest to opłata za utrzymanie w gotowości urządzeń wodociągowych, do tego dokłada się jeszcze opłatę abonamentową za odczyt wodomierza – jest to nowe, na razie za przepływ minimalny 2,5 – bo tych jest najwięcej, w następnym etapie będą kolejne. Wzrastają stawki za przyłącza do urządzeń wodno-kanalizacyjnych, dotyczy to nowych budynków jedno- i wielorodzinnych, chodzi o formalny odbiór przyłącza. Zastanawia co jeszcze Spółka może dołożyć odbiorcom w następnych latach? Czy możemy się doczekać tego trzeciego wyjścia, którym wspomniałem? Zapewne są możliwości aby dyscyplinować koszty, wprowadzać nowe metody zarządzania, tak aby ceny rosły, bo nie da się zatrzymać całkowicie, jesteśmy o tym przekonani i odbiorcy też, ale nie w takim procencie. A możliwości są, nie będę tutaj niczego sugerował, najlepiej wie o tym sam zarząd i weźmie sobie to do serca. Jest to przekazanie, jakby w kontekście wysokości tych stawek тариф za dostarczanie wody i odbiór ścieków, jeżeliby móc polemizować z Prezesem tutaj na bazie tych danych, to należałoby się w to zagłębić, nie jest tak aby móc polemizować, bo obecnie Prezes jest na lepszej pozycji o nas, ale generalizując tak to widzą mieszkańcy, którzy z tych dóbr korzystają. Nie dziwny się, bo w tych uzasadnieniach są różne sprawy i pobór wody maleje, jeszcze dojdzie do tego, że ludzie będą szczególnie przy domach jednorodzinnych budować sobie studnie głębinowe i korzystać z tych dobrodziejstw. Klub Radnych PiS będzie przeciwny temu projektowi uchwały.

Bogusław Andrzejczak – być może rzeczywiście jestem totalnie nieudolnym facetem w tym zarządzie PWiK, bo nie jestem w stanie, przynajmniej w takich obiektywnych sprawach jak np. 5% podatek w górę, a ujemny przyrost wzrostu ceny, więc być może i takie wnioski należy wysnuwać. Dziękuję radnej A.Szulc za uwagę, nie do końca podzielam zdanie co do tego, że nikt w Gorzowie Wlkp. kto zarabia 12000-13000zł. i to jest średnia, nie będzie miał możliwości podniesienia swojego wynagrodzenia o 4% w przyszłym roku, nie podzielam tego zdania, bo mam nadzieję, że Rząd wywiąże się przynajmniej ze swojej obietnicy i przynajmniej te 7% dla oświaty da. Czy to jest dużo, czy to jest mało? Podałem to już pod Rady osąd, przypomnę 90zł./netto na pracownika, przy średniej brutto 3069zł. i poddaje to społecznej ocenie. Zmartwił mnie p.T.Iżykowski, tylekroć mieliśmy już okazję nawet za kulisami rozmawiać na temat naszej działalności i doskonale wie, że nie jest to jakieś nasze widzimisię i fanaberie tej Spółki, rzeczywiście nie idzie zwiększać jakości i polepszać jakości swoich usług, a jednocześnie proponować coraz to niższe ceny za wykonywane usługi, a przynajmniej nie tak wysokie, choćby z tego powodu, że jesteśmy zobligowani do tego aby naszą sieć modernizować, aby przejmować majątek. Wspominałem, że na 2010r. majątku za 32mln.zł. nie przejmujemy bo musiałbym prosić radę aby jeszcze bardziej zmienić tę cenę na jeszcze wyższą. Dlatego, że tym głównym elementem ciężącym ponad 25% w naszych kosztach jest amortyzacja. Nie słyszałem takiego głosu, że nie powinniśmy inwestować. A inwestycje powodują jako sprzężenie zwrotne amortyzację i odpis podatkowy. To są bezpośrednie czynniki związane z tym

wzrostem. Odważnie i uczciwie powiedziałem, że tak naprawdę oddziałyującym czynnikiem na ten wzrost są te płace, 4% te płace. Kwestia zatrudnienia – radny T.Iżykowski powtórzył wiele liczb, które podawałem i słusznie powtórzył prawdziwie tylko z całkiem odwrotną interpretacją. Nie chciałbym manipulować w ten sposób, ale kwestia tego zatrudnienia to chyba rzeczywiście już jakaś legenda. Z kwitów rzeczywiście może tak wyglądać, natomiast fakty są następujące: odchodzi osoba, która choruje nikogo nie zatrudniamy, odchodzą 2 osoby na emeryturę do tej pory nikogo nie zatrudniamy, chociaż były to osoby ze sfery energetycznej z uprawnieniami. Będziemy musieli najprawdopodobniej to uzupełnić. W kwietniu 2008r. przejmujemy majątek 5 ościennych gmin, nie ma ani jednej brygady, ani wodnej, ani kanalizacyjnej, która to obsługuje. Dopiero w październiku br. to robimy, nie wchodzi więc w rok obrachunkowy, musimy ich wykazać w roku następnym i wtedy jest mowa, że nastąpił wzrost zatrudnienia. Odchodzi osoba kontroli wewnętrznej, którą powinienem mieć, bo byłaby dla mnie pomocna, nie zatrudniam, tylko dlatego aby nie wykazywać zwiększenia zatrudnienia i kosztów wynagrodzenia. Proszę abyśmy zatrudnili 1 osobę do jednostki realizującej projekt, bo były tam 3 osoby, tylko ze sfery techniczno-inżynierskiej, a musi być osoba umiejąca rozliczać projekty, robimy nabór i nikt nie chce się zgodzić za 3tys.zł. pracować w tej firmie, bo takie mamy średnie, a nie mogę dać osobie podległej kierownikowi więcej niż ma kierownik, a skoro kierownik ma tyle to taka osoba nie chce pracować, a musimy rozliczać to wg. reguł unijnych. Takie są realia w tej Spółce i nie żyjemy tylko i wyłącznie dlatego aby mieszkańcy na nas płacili, tylko żyjemy i pracujemy po to aby dla tych mieszkańców udostępniać dobrej jakości usługi i rozwijać sieć nie po to abyśmy mieli większą amortyzację i mogli z tego tytułu robić większe odpisy i większe inwestycje, tylko po to aby do ościennych gmin wejść z nowymi inwestycjami, aby można było podłączyć nowych mieszkańców i oby oni chcieli z tego korzystać, bo nie wszyscy z tego korzystają. Rzeczywiście p.T.Iżykowski ma rację, mieszkańcy, którzy dzisiaj mają podłączoną wodę i kanalizację zapłacą za nasze nowe inwestycje.

Mirosław Rawa – jest to dość istotna rzecz i nie często się zdarza aby szef jakiejś firmy komunalnej proponował wzrost o tyle procent i w tej sytuacji, którą mamy. Kiedy powszechnie nie jest tak, że wszystkie usługi o taką kwotę w Polsce wzrosną, raczej każdy bije się o klienta. Rozumiem, że przedsiębiorstwo jest w sytuacji uprzywilejowanej. Nie wiem od kogo kupujecie energię, czy zorganizowaliście przetarg i szukaliście tańszego dostawcy. To jest kwestia zarządu i jako radny nie będę tych problemów rozstrzygał. Jest Pan naprawdę wyjątkowym Prezesem jeśli chodzi o forsowaną wysokość podwyżek. Mamy tutaj dyrektora MZK i pewnie do głowy by mu nie przyszło aby zaproponować taki wzrost. To jest nie do zaakceptowania. Jest to metoda na bezczelnego, jako radny tak to odbieram, bo wiecie, że i tak to przejdzie. Zwrócił Pan uwagę, że nie podniesie się jakości bez nakładów to mamy o 12-13% wzrost kosztów. Proszę pokazać gdzie ta jakość rośnie, co dacie od siebie? Prezes wstał i pokazał, wyliczył na co chcecie od nas, na to tyle..., na to tyle..., proszę pokazać co zostanie zrobione w 2010r. żeby obniżyć koszty? Jakie programy wdrożycie? Gdzie są konkretne efekty? Tylko chcecie od nas, załoga chce, firma chce, mieszkańcy Gorzowa Wlkp. zapłacą. Proszę dać nam szansę bronić przed mieszkańcami i pokazać jakie korzyści mieszkańcy odniosą z tego tytułu? Proszę się

zastanowić czy strategia rozwoju firmy jest dobra, jeżeli Gorzów Wlkp. ma sfinansować rozwój infrastruktury w całej aglomeracji gorzowskiej.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały został negatywnie zaopiniowany przez Komisje Budżetu i Finansów oraz Komisje Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na obszarze Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 0 radnych, przy 5 głosach przeciwnych i 13 wstrzymujących się – **uchwała nie została podjęta.**

Ad.12 Podjęcie uchwały w sprawie opłat, zwolnień i ulg w opłatach za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego miasta Gorzowa Wlkp.

Roman Maksymiuk – dyrektor MZK – zreferował temat i przedstawił projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Tomasz Gierczak – temat podwyżki cen biletów MZK pojawia się co roku. Rozumiem, że jest uzasadnione wzrastającymi kosztami jak również stopa inflacji. Podwyżka cen biletów nie może być jednak jedynym źródłem pokrycia kosztów eksploatacji MZK. Brakuje działań MZK, które zmierzałyby do poprawy wyniku ekonomicznego zakładu w inny sposób. Badania dotyczące korzystania z komunikacji miejskiej w Gorzowie Wlkp. wykazały, że najbardziej deficytowe linie są to linie podmiejskie obsługiwane przez autobusy, które często wożą powietrze. Podobna sytuacja jest na liniach nocnych, na liniach jeżdżących wieczorami w granicach administracyjnych Gorzowa Wlkp. Czy nie należy się zastanowić nad wprowadzeniem minibusów, które są tańsze w eksploatacji, a w zamian zwiększeniem częstotliwości tych kursów. Wiele miast w Polsce wprowadza do taboru autobusowego w komunikacji miejskiej pojazdy napędzane innymi, ekologicznymi i bardziej ekonomicznymi źródłami energii. Mam na myśli gaz ziemny oraz autobusy hybrydowe, które są napędzane prądem elektrycznym. Wiem, że jednostkowe koszty inwestycji są wysokie w tym zakresie jednak one zwracają się później w trakcie eksploatacji. Proporcja ceny biletu miesięcznego do ceny biletu jednorazowego pozwoliłem sobie zrobić porównanie jak to wygląda w innych miastach. W Gorzowie Wlkp. cena biletu miesięcznego, który jest stałym źródłem wpływu dochodów zakładu, co ceny biletu jednorazowego wynosi 38:1, natomiast w miastach porównywalnych do Gorzowa Wlkp. np. w Toruniu wynosi to 32:1, w przywoływanej często Zielonej Górze - 28:1, tu również brakuje zachęt ze strony MZK do mieszkańców i pasażerów do korzystania z biletów miesięcznych.

Maciej Marcinkiewicz – w imieniu wszystkich Klubów Rady Miasta chciałbym zaproponować poprawkę do projektu uchwały. Poprawka sprowadza się do przychylenia się do podwyżki cen biletów jednorazowych tych w granicach i poza granicami miasta oraz podtrzymania podwyżek opłat dodatkowych i opłaty manipulacyjnej, natomiast opłaty za bilety okresowe pozostawić na dotychczasowym poziomie, nie ulegają zmianie. Poprawka do projektu uchwały złożona na piśmie stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Krystyna Sibińska – chciałabym zgłosić poprawkę, której wspominałam na Komisji Budżetu i Finansów. W § 2 ust.1 ppkt „o” po słowie „co najmniej” postawić dwukropek i dodać treść: „mężczyźni 25 litrów krwi, kobiety 18 litrów krwi,” która zastąpi treść: „25 litrów krwi” oraz odpowiednią zmianę taką wprowadzić w § 3 ust.1 ppkt.”n”. Taką prośbę zgłoszono na spotkaniu z krwiodawcami, które odbyło się z udziałem radnych. Propozycja ta dotyczy 30 kobiet i gdyby osoby te korzystały z biletów miesięcznych to kwota w roku ok.28tys.zł. Ale jak popatrzyłam na radnych i policzyłam kto z radnych korzysta ze swoich uprawnień, z bezpłatnego korzystania z komunikacji miejskiej, a kto jeździ samochodem to wyszło na to, że chyba 20 osób nie korzysta z tych uprawnień, a więc jak gdyby oddajemy nasze uprawnienie krwiodawcom, czyli mamy tu dodatkowy koszt jaki poniosłoby przedsiębiorstwo max.10tys.zł. w skali roku. Chciałabym prosić o przyjęcie tej poprawki.

Roman Maksymiuk – odpowiadając na kwestie dotyczącą linii podmiejskich – miasto Gorzów Wlkp. podpisało porozumienie z gminami i w zakresie linii podmiejskich one finansowane są przez gminy w części dotacji i w części wpływów z biletów. Problem ten jest przez gminy zaakceptowany i tutaj ten problem finansowy nie występuje. Sprawa innych napędów do autobusów – nie jest tak, że nie rozważamy jakichkolwiek zmian w tym zakresie i mógłbym o tym mówić bardzo długo. Jest to przedmiotem szczególnego zainteresowania władz miasta i kwestia autobusów hybrydowych jest nam bardzo dobrze znana, kwestia gazu ziemnego – prowadzimy rozmowy w tym zakresie czy firma zajmująca się dystrybucją gazu byłaby skłonna ponieść koszty infrastruktury, które są bardzo wysokie. Czy taki gaz jest dostępny w Gorzowie Wlkp., który nadawałby się do napędu? Możemy o tym dłużej, albo przygotować taką informację. Sprawa prowadzenia firmy już w sferze takiej czysto zarządczej z zakupem minibusów, które mogłyby jeździć na linach mało obciążonych, czy liniach nocnych – firma prowadzi taką politykę aby środek inwestycyjny w postaci zakupu autobusu, którego koszt jest na poziomie 750-800tys.zł. wykorzystać przynajmniej 20h/dobę. Jeżeli zakupimy minibusy lub mniejsze autobusy, które będą wykorzystane kilka godzin na dobę to zakup ten oceniamy jako nieopłacalny i ta stopa zwrotu będzie zbyt długa aby opłacało się takimi wozami funkcjonować. Nie ma w Gorzowie Wlkp. zapotrzebowania na komunikację nocną w dużym zakresie zapotrzebowanie to jest związane z kilkoma lokalami, które prowadzą działalność rozrywkową, która kończy się o określonej godzinie. Mamy kilka kursów nocnych, uruchamialiśmy na przestrzeni lat kilkakrotnie nocne linie i one nie cieszyły się nigdy większym zainteresowaniem. Jeżeli w mieście będzie sytuacja, że nocne życie będzie tak bogate, że będzie konieczne uruchomienie komunikacji miejskiej, to zostanie ona uruchomiona. Na dzisiaj w naszej ocenie takiego zapotrzebowania nie ma.

Grażyna Wojciechowska – wielokrotnie pisaliśmy interpelacje, że studenci nie mają możliwości dojazdu autobusami, obecnymi trasami nie ma możliwości dojechać na ul.Chopina, Czy niemożna podzielić, że minibusy kursowałyby właśnie tam gdzie nie mogą autobusy, a dodatkowo nocą byłyby wykorzystane?

Roman Maksymiuk – przewozy komunikacji miejskiej mają charakter nierównomierności odcinkowej, czyli autobus na jednym odcinku raz ma dużo ludzi, za chwilę ludzi nie ma bo wysiadają i na kolejnym przystanku znowu się pojawiają. Jest to tzw. Nierównomierność kierunkowa. Rano zwozimy z osiedli do pracy, po południu w drugą stronę. I jest też nierównomierność czasowa, czyli w określonych

godzinach ten potok jest duży, później on się zwalnia. Posiadamy 4 autobusy 9m., w cenie pojazdu jest niewielka różnica, w zużyciu paliwa jest na poziomie kilku procent, pozostałe koszty są takie same: koszty ogumienia, koszty części to są te same podzespoły. Na dzisiaj w komunikacji miejskiej w zakresie jakości nie jest kwestia punktualności, a kwestia oczekiwań mieszkańców aby zdolność przewozowa była tak znacząca, bo oni chcą podróżować w dobrych warunkach, a za takie uznają miejsca siedzące zajęte i niewiele stojących. Na dzisiaj jeśli mówimy, że autobus ma pojemność 100 osób, to nie ma takiej możliwości aby było 90 bo to już ogromna awantura. Oczekiwania mieszkańców nie tylko do komunikacji, do wszystkich instytucji w tym zakresie wzrastały, wzrastają i będą wzrastać. Przewozy komunikacji się zmniejszają, a zapotrzebowanie miasta na przewozy w zakresie pracy przewozowej jest prawie takie same. Co jednoznacznie oznacza sytuację taką, że poprawiamy jakość komunikacji poprzez wygodę podróżowania. Na dzisiaj mieszkańcy nie są w stanie zaakceptować tłoku w pojazdach, uznając, że to już nie ten okres i wiek aby ludzie podróżowali w trudnych warunkach. Natomiast jeżeli mówimy, że studenci mają problem aby 500m przejść na uczelnię od przystanku – możemy ich wozić tylko trzeba za to zapłacić. Ponadto ul.Chopina jest tą gdzie nie da się pojechać autobusem, a segment obsługi komunikacyjnej mieszkańców miasta związany jest z przewozami głównie emerytów, rencistów, studentów, czyli to zaplecze finansowe, które zawsze było w komunikacji w postaci osób, które jeździły za normalną opłatą ono powoli znika, bo Ci ludzie dojeżdżają samochodami, natomiast pozostaje nam obsługa mieszkańców, którzy nie są zasobni finansowo, a z tytułu nadanych ulg płacą połowę za przejazdy, bądź nie płacą w ogóle. Gdyby prześledzić życie każdego mieszkańca korzystającego z komunikacji miejskiej, na początku ma bezpłatne jako dziecko, potem ulgowe jako uczeń, później pracuje, w wieku 65 lat idzie na emeryturę, prze 5 lat korzysta z ulgi, a od 70 roku życia znów ma bezpłatne przejazdy. Stąd problem, o którym mówię. Kwestia dodatkowych dochodów – dodatkowe dochody w ramach możliwości, które posiadamy uzyskujemy, są to kwestie związane ze sprzedażą reklam i wynajmem pojazdów. Prowadziliśmy sprzedaż paliwa, ale status nasz jako zakładu budżetowego uniemożliwia nam uzyskanie koncesji i prowadzenie tej sprzedaży paliwa. W związku z tym jako zakład budżetowy nie możemy prowadzić każdej działalności gospodarczej. Odnosząc się do zgłoszonych propozycji, to w dalszym ciągu uważam, że jest to dobry moment na podwyżkę cen biletów 5%, niewielkiej skali i sędzę, że nie będzie to rodziło zadowolenia. Jeżeli p.M.Marcinkiewicz wycofa po zastanowieniu swoją propozycję to byłbym bardzo wdzięczny. Cóż się stało takiego, że wnioskując o podwyżkę zyskałem możliwość zwiększenia zakresu ulg, czyli sytuacja jest zupełnie odwrotna. W chwili obecnej to nie jest wielki problem finansowy, jeżeli chodzi o honorowanie osób, które mają ale w chwili jak kilka lat temu mówiło się o 20-, czy 30-paru, Honorowych Krwiodawcach, to wg. informacji dzisiejszej jest ich 496 i śmiem twierdzić, że większość z nich korzysta z komunikacji miejskiej i mając to prawo korzysta z niego. A zauważmy 500 osób, które nie kupują biletów miesięcznych, a nawet gdyby połowa z nich ten bilet kupowała to są już pieniądze idące w setki tysięcy złotych, a nie wiemy czym się to zakończy, 30 osób dzisiaj, ale za rok może to być 60 lub więcej.

Krzysztof Sibiński – muszę sprostować, gdyż tych osób korzystających z uprawnień, czyli tych które oddały 25 litrów krwi i więcej, jest 238. Posiadam takie dane od

Krwiodawców, osoby zarejestrowane, które takie uprawnienia posiadają + 30 osób kobiet. A oby krew nie była nikomu z nas potrzebna.

Roman Maksymiuk – mamy te dane, które przedstawiłem i one też są od Honorowego Krwiodawstwa. Informacja dotyczy osób wg.ich oceny, które korzystają, ich oceny takiej subiektywnej. Natomiast powtórzę, że jest to dalszy krok ku temu żeby były to następne ulgi.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez radnego M.Marcinkiewicza w imieniu wszystkich Klubów Radnych aby w załączniku nr 1-cennik – opłaty za bilety okresowe pkt I ppkt. b, c, d, e, f, g –pozostają na dotychczasowym poziomie i nie ulegają zmianie, w pozostałej części – zgodnie z propozycją w projekcie, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez radną K.Sibińską aby w § 2 ust.1 ppkt „o” po słowie „co najmniej” postawić dwukropek i dodać treść: „mężczyźni 25 litrów krwi, kobiety 18 litrów krwi,” która zastąpi treść: „25 litrów krwi” oraz odpowiednio zmianie ulega zapis w § 3 ust.1 ppkt.”n”, głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 3 wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie opłat, zwolnień i ulg w opłatach za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego miasta Gorzowa Wlkp. wraz z przyjętymi poprawkami, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się - załącznik nr 14 do protokołu.

Ad.13 Podjęcie uchwały w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Gorzowie Wlkp.

Urszula Stolarska – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Gorzowie Wlkp., głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 16 do protokołu.

Ad.14 Podjęcie uchwały w sprawie określenia liczby przeznaczonych do wydania nowych licencji na wykonywanie transportu drogowego taksówka na rok 2010.

Urszula Stolarska – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały, który wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Augustyna Wiercicki – biorę jedną licencję sobie, ale się zastanawiam czy to mi się opłaca? 550 licencji, 125 tys. ludzi, jak policzę ile ludzi na 1 licencję to wychodzi 226 – na razie licencję chcę wziąć, dobrze się jeździ, TAXI, ale 226 osób to także dzieci, to są starsi, emeryci, którzy taksówkami nie jeżdżą, część z tych ludzi jeździ autobusami, a więc pozostanie może z 50 osób potencjalnych klientów TAXI, 50 osób na 1 taksówkę. Gdyby jeszcze te 50 osób codziennie stało w kolejce do taksówki to jeszcze się opłaca. Ale to są potencjalni klienci, może 10% będzie chciało TAXI jeździć, to wychodzi, że na 1 taksówkę będą 4 osoby. Korzystam ostatnio z taksówek to średnio kurs z centrum na Manhattan to ok. 15zł., 18zł. zależy gdzie się jedzie nawet 10zł., po 4 kursach będę miał 50-60zł., ale mam jeszcze szansę zarobić jeszcze więcej kolegę „wykopię” i za niego przejmę, ale to dojdzie tylko drugie tyle. Odliczając od tego amortyzację, koszt paliwa, transportu – nie biorę tej licencji. Inny temat: czy nam wolno prowadzić taką politykę, to już nie jest liberalna polityka, to jest libertyńska polityka. Jeden z radnych tłumaczy, że to jest liberalizm, niech będzie 1000, niech się kłóca, wycinają, lepszy, silniejszy, zdrowszy zwycięży. Czy nam wolno taką zasadę wprowadzić gdziekolwiek? To już nawet nie chodzi o TAXI, tylko o sposób myślenia i zarządzania miastem. Mamy regulować pewne stosunki społeczne. A co robimy? Jestem święcie przekonany, że teraz pracuję za Lewicę, ale oni są przeciwni temu. Jako prawicowy katolik też jestem przeciwny takiemu rozwiązaniu, ale libertyn tutaj nie widzę. Nie sądzę aby mogło to przejść, bo wprowadzimy coś co wyzwoli ogromny problem wśród tych 550, którzy wezmą licencję na taksówkę. A mamy regulować społeczne porządki, a nie animozje i libertyńskie walki między sobą. Rezygnuję z licencji, a także z głosowania za tą uchwałą.

Izabella Szafrąńska-Słupecka – popieram głos radnego A. Wiernickiego, jeżdżę cały czas taksówkami, nagminnie, powinnam dostać kartę stałego klienta. Rozmawiam z tymi ludźmi, narzekają, właśnie na nagminne wydawanie licencji. Opłaty mają bardzo wysokie, nie są w stanie utrzymać rodziny, łapią każdy kurs, za 5, 7zł. Popieram w pełni słowa p. A. Wiernickiego.

Stefan Sejwa – w uzasadnieniu jest istotne zdanie, że gminy określają rynek, itd...., i liczbę przeznaczonych do wydawania nowych licencji po zasięgnięciu opinii organizacji zrzeszających miejscowych taksówkarzy i organizacji – to są konsorcja wśród tych taksówkarzy i oni uczestniczą w rozmowach z Prezydentem, oni postulują, określają pewien zakres oczekiwań i pozwoleń, a więc trzeba to uwzględnić, że nie możemy tak sobie tylko patrzeć na wycucie, liberalnie czy nie liberalnie, ale są to też opinie również tych, którzy w tych konsorcjach, zrzeszeniach są skupieni.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie określenia liczby przeznaczonych do wydania nowych licencji na wykonywanie transportu drogowego taksówką na rok 2010, głosowało 4 radnych, przy 5 głosach przeciwnych i 7 wstrzymujących się – **uchwała nie została podjęta.**

Ad.15 Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2009r.

Paweł Jakubowski – dyrektor ZGM – w imieniu Prezydenta Miasta zreferował temat i przedstawił projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów, Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2009 rok, głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 19 do protokołu.

Ad.16 Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009r.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009 rok, głosowało 15 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 21 do protokołu.

Ad.17 Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009r.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009 rok, głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 23 do protokołu.

Ad.18 Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009r.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009 rok, głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 25 do protokołu.

Ad.19 Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2009r.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2009 rok, głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 27 do protokołu.

Ad.20 Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2009r.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów, Komisji Gospodarki i Rozwoju, Komisji Spraw Społecznych oraz Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2009 rok, głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 29 do protokołu.

Ad.21 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na lata 2008-2010.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na lata 2008-2010, głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 31 do protokołu.

Ad.22 Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia sieci publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych w Gorzowie Wlkp.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie, jest to sprawa porządkowa, ponadto było przedstawiony na Komisji Edukacji, Kultury i Sportu gdzie uzyskał jednomyślnie pozytywną. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie ustalenia sieci publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych w Gorzowie Wlkp., głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się załącznik nr 33 do protokołu.

Krystyna Sibińska – proponuje łącznie rozpatrzenie projektów uchwał ujętych w pkt.23-26 porządku.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.23 Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010.

Ad.24 Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2010.

Ad.25 Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Programu Współpracy Miasta Gorzowa Wlkp. z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami na rok 2010.

Ad.26 Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Izby Wytrzeźwień w Gorzowie Wlkp.

Dorota Modrzejewska-Karwowska – naczelnik Wydz.Spraw Społecznych – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała tematy i przedstawiła poszczególne projekty uchwał. Uzasadnienia stanowią załącznik nr 34 do protokołu.

Augustyn Wiercicki – odnosząc się do programu przedstawionego – z metodologicznego punktu widzenia uważam za poprawny, dobry. Jest bardzo ogólny, ale wolę ogólny niż szczegółowy bo w szczegółach zawsze jest diabeł. Jeśli coś jest ogólnie to można potem na etapie realizacji i innych programów to wypełnić. W związku z tym uważam, że program już otwiera drogę do działania, do uruchamiania różnych innych programów pomocowych. O programie tutaj dużo nie dyskutowałbym, uważam że go trzeba zatwierdzić i wywoła reakcje następnych działań. Sprawa pijaństwa to dość złożony temat i samym programem na pewno do końca go nie załatwimy, bo to problem wychowania, rodziny, problem różnych modeli społecznych np.liberalizm nie jest tym, który ewentualnie mógłby służyć w walce z pijaństwem, czy oczywiście problem różnych autorytetów, rozwiązań systemowych, społecznych. Od tego też zależy to czy społeczeństwo pije, czy nie pije. To problem siły determinacji władz, jak władza jest zdeterminowana żeby poziom pijaństwa obniżyć to

obniży, jak nie jest zdeterminowana to nie obniży. Nie leży to tylko i wyłącznie w woli samego społeczeństwa, czy woli poszczególnych osób, które piją albo nie piją. Jest to temat złożony. Uważam, że dotychczas nie było takiej determinacji aby walczyć ze wzrostem spożycia alkoholu. Wiadomo, że łatwość dostępu do określonych dóbr zwiększa ich konsumpcję. Jestem w handlu ponad 20 lat i wiem, że jeśli jakieś dobra przybliży się do klienta to on to kupi, ale jeśli jemu się wydłuży drogę czy utrudni on tego dobra nie kupi albo ominie. A alkohol nie jest dobrem? To inny towar? Jeżeli udostępniamy, ułatwiamy, to mamy tzw. dodatnią korelację związek przyczynowo skutkowy i wzrost spożycia alkoholu. Jak zafundowaliśmy sobie 250 punktów sprzedaży alkoholu, to tak mamy wzrost spożycia alkoholu. Mam opracowanie nasze miejskie jaka sytuacja jest w handlu, ile mamy sklepów, mimo, że ileś marketów, mamy ponad 400 sklepów spożywczych – jakich spożywczych? Z alkoholem. Dzisiaj aby utrzymać się w handlu spożywczym trzeba handlować alkoholem. A jeśli się czymś handluje, to po co się handluje? Aby mieć zysk, a żeby mieć zysk to trzeba więcej sprzedawać. Więc po co się otwiera punkt sprzedaży alkoholu? Aby zwiększyć sprzedaż, spożycie alkoholu. Nie odwrotnie, takie jest prawo rynku. Zafundowaliśmy sobie strategię sprzedaży alkoholu a więc mamy wzrost sprzedaży tego alkoholu. Nie długo albo już a Gorzów Wlkp. sprzedażą alkoholu stoi. Znam państwa na świecie, które sprzedają narkotyków stoją, mam nadzieję, że u nas do tego nie dojdzie. W Peru, Boliwii, a dzisiaj nie idzie się z tego wycofać, bo setki, tysiący ludzi żyje z produkcji kokainy. Jeżeli wprowadzi się 250 punktów sprzedaży alkoholu to proszę to wycofać. Z tego żyje kilkaset, a nawet tysiąc rodzin. A taką strategię zafundowano mieszkańcom Gorzowa Wlkp. To nie wszystko, mamy ok. 2mln. zł. zysku z tzw. kapslowego – jaki dobry interes. Ale jaki w tym jest ogromny paradoks, aby mieć fundusz przeciwalkoholowy, to trzeba sprzedawać więcej alkoholu, mieć więcej punktów alkoholowych. Krótko mówiąc: aby dzieciom fundować jakąś profilaktykę przeciwalkoholową to trzeba ich rodziców rozpijać. Przecież już lepiej diabeł wymyślić nie mógł, powiązać fundusz profilaktyki alkoholowej z ilością sprzedaży alkoholu. To musiał być lobbing, lepszy niż w hazardzie. To nie nasza wina, ustaw nie uchwalamy, ale mamy znajomych, przyjaciół, Posłów, Senatorów i trzeba im oczy otworzyć. Takie rozwiązanie to tylko może być społeczne, żeby fundusz profilaktyki budować na ilości sprzedaży alkoholu. A zaraz będziemy likwidować Izbę Wytrzeźwień. Jeśli społeczeństwo rozpijamy, to musimy Izbę Wytrzeźwień utrzymać. Alkohol – na 3569 uczniów badanych 2337 pije alkohol, dziewczęta 50%, w tym 53% dziewcząt pije mocny alkohol. A to są przecież przyszłe matki. Co to znaczy jak kobieta w ciąży pije alkohol, a borykamy się z problemami dziećmi, to autyzm, to ADHD, to inne choroby, ale nie wiążemy tego z piciem alkoholu, papierosami, niczym, to samoczynnie się dzieje nie ma takiej możliwości. Pijaństwo wśród młodzieży - jest wiele opracowań na ten temat, ale jakoś nas to nie boli. Na Długim przyjmujemy rocznie ok. 3-4tys. dzieci i młodzieży, jeśli przyjeżdża jedna z klas gorzowskich szkół, to strach tam wejść, pierwsza noc to pijaństwo, a jeszcze gorzej jak jest to II lub III klasa gimnazjum, wyrzucane kołdry krzesła, demolka pomieszczeń. To drobiazg, sądzicie, że nauczyciel pójdzie zwrócić uwagę? Nie on się boi i mówi jakoś to przeżyję, a jak pójdę tam, to za rok będzie ankietą i uczniowie określą, że jestem złym nauczycielem. Niech idzie tam kierowniczką, ale ona też się boi, a więc trzeba zadzwonić po policję. To nie jest jeden przypadek, o

pojedynczym przypadku bym nie mówił. Tak jest za każdym razem jak przyjeżdża jakaś klasa z gorzowskiej szkoły to samo się dzieje. Mówię o pijaństwie, które przynosi się na dzieci i młodzież. To nie żarty, to masowa sprawa, 90% gimnazjalistów klas III pije alkohol, 80% piwo pije normalnie. Czy zajmujemy się tym? Na Długim, oczywiście nieraz musimy policję wezwać, ale najczęściej wzywamy rodziców aby dzieciom i młodzieży nie szkodzić, bo często nie do końca ich wina jest. Jest nastawienie liberalne. Inna rzecz, nie ma tutaj Kuratora dlaczego nauczyciele się boją? Była na spotkaniu gdzie była przedstawiana ocena uczniów na temat swoich nauczycieli – a czy nauczyciele oceniają swoich uczniów? To nie jest przedmiotem badań, to uczniowie oceniają nauczycieli. To dlatego na Długim nauczyciel boi się wyjść do uczniów, bo go za jakiś czas źle ocenią, trzeba będzie go wyrzucić z pracy, a więc na wszelki wypadek jakoś próbuje te 2 dni przetrwać, przeważnie tak jest, że pierwszego dnia piją, a drugiego trzeźwieją i jest już spokój. Taka jest sytuacja z naszymi dziećmi, a chcemy Izbę Wytrzeźwień zlikwidować. Ona ma być symbolem tego pijaństwa i ma być postrachem. Skoro mamy zarabiać na alkoholu to mamy też utrzymać Izbę Wytrzeźwień. To nasz obowiązek skoro fundujemy sobie pijaństwo w Gorzowie Wlkp. to musimy także zachować Izbę Wytrzeźwień, nawet jeżeli będzie kosztowała więcej niż 1mln.zł., bo to jest nasza wina, że takie rozwiązania sobie w Gorzowie Wlkp. zafundowaliśmy. Narkotyki – przeglądając jakie są statystyki to katastrofa. Program jest w porządku, jest bardzo ogólny, można go wypełnić różnymi programami i będzie funkcjonował. 10% klas III szkół ponadgimnazjalnych zażywa narkotyki, 6% dziewcząt, 61% chłopców sporadycznie ma kontakty z narkotykami; a 37% dziewcząt ze szkół ponadgimnazjalnych. Ale gdybyśmy zapytali dyrektora szkoły czy u niego jest problem narkotyków lub pijaństwa – nie u mnie nie, u sąsiada, bo muszą mieć dobre statystyki. Pytając ucznia czy zna dilerów – tak zna, a pytając policjanta czy zna tam dilerów – nie tam ich nie ma. To są te badania są? Sądzę, że w programach omawianych można byłoby umieścić bieżącą analizę tak pijaństwa dzieci i młodzieży, bo z dorosłymi jakoś sobie poradzimy i w zakresie narkotyków. Trzeba wprowadzić bieżącą analizę tych zjawisk, bo one za 5-10 lat całkowicie społeczeństwo nam zepsują. Ale dlaczego tak się dzieje? To jest domena środowisk biednych, Gorzów Wlkp. jest jednym najbiedniejszych miast w Polsce powyżej 100tys. mieszkańców. Jeśli chodzi o poziom zarobków ludzie są tutaj najmniej zarabiający. Więc w takim środowisku trzeba szczególnie, mieć troskę o zjawiska patologiczne ponieważ nie wiem dlaczego, ale dopuściliśmy do tego żeby się ciągnąc w ogonie miast polskich jeśli chodzi o poziom rozwoju, poziom dobrobytu-biedy, bo Gorzów Wlkp. jest jednym z najbiedniejszych miast w Polsce, a my ciągle o stadiony się kłócimy.

Roman Bukartyk – nie wygłoszę tak świetnego wystąpienia choć problematyka alkoholizmu, narkomanii i tych wszystkich negatywnych zjawisk jest mi znana, trzecią kadencję zajmuję się m.in. tymi problemami w Radzie. Pytałem czy nad wszystkim programami i Izbą będziemy razem dyskutować, bo obawiałem się, że może nic z tego nie wyjść. Te wszystkie programy to nie jest rzecz nowa, to nie jest odkrycie tego roku, bo już od kilkunastu lat tą problematykę Rada podejmuje i Rada ma obowiązek do końca roku uchwalić program działania na następny rok. Ma to być przedmiotem naszej dzisiejszej debaty i podjętej decyzji przez Radę. Ustawa również zobowiązuje aby Rada na swoim posiedzeniu w terminie do 31 marca następnego roku dokonała

szczegółowego rozliczenia realizacji tych programów. Dlatego Wydz.Spraw Społecznych prezentuje projekty dokumentów, a nie zdaje sprawozdania jak one są realizowane. Chciałem radnego A.Wiernickiego zapewnić, że one są realizowane, na pewno nie w sposób wystarczający ale jest cała masa działań programowych, do których m.in.włączają się placówki ze Stowarzyszenia p.Wiernickiego, ta działalność jest prowadzona szczegółowo, bardzo wszechstronnie i natomiast program sugeruje kierunki, którymi trzeba się zająć. Jestem starym człowiekiem i boję się wielkiej polityki, boję się, że tu się odbywają gry i gierki. Na poprzedniej sesji nie bardzo szczegółowo słuchaliśmy tego co mówił naczelnik Wydz.SS - p.D.Modrzejewska-Karwowska i dzisiaj też tak było. Sens całego działania sprowadza się do tego aby spowodować aby Izba Wytrzeźwień przestała być tym czym jest dotychczas tj.przechowalnią pijaków. I nic więcej nie załatwia do tej pory. Całe nasze działanie zmierza do tego aby zmienić oblicze Izby, aby ten nowy podmiot, który powstanie w miejsce Izby był miejscem robienia tego o czym głośno tutaj mówił radny A.Wiernicki. Aby zająć się nie tylko pijakiem, ale jego rodziną, problemami, leczeniem. Jego izolacją jeśli zajdzie potrzeba od społeczeństwa, od jego własnej rodziny. Aby był to ośrodek zajmujący się kompleksowo sprawami nie tylko pijaka, ale również rozstrzyganiem problematyki która nadużywanie alkoholu powoduje. Aby wprowadzić ten nowy system trzeba formalnie dokonać rozwiązania Izby, ogłoszenia konkursu ofert, znalezienia oferenta, który odpowiadałby tym wszystkim naszym zamiarom o których dokładnie mówiła p.D.Modrzejewska-Karwowska. Oczywiście, że nie wszystko można przewidzieć. Może się zdarzyć, że konkurs ofert nie wybierze oferenta, który podejmie tego typu działalność to jest zapewnienie, że z całą pewnością w Gorzowie Wlkp. w dalszym ciągu będzie działała Izba Wytrzeźwień na zasadach na jakich jest dotychczas i nikt nie ma zamiary tej likwidować tej Izby. Chociaż prowadzenie Izby Wytrzeźwień nie jest obligatoryjnym zadaniem Rady Miasta. W większości rad miast w Polsce Izb Wytrzeźwień nie prowadzą. My z tego zadania rezygnować nie chcemy i trochę. Trochę wiary, widzę tutaj twarze radnych, którzy na Komisji bardzo często krytykowali, że wydajemy pieniądze, że wydajemy 800tys.zł., że stanowimy hotel dla pijaków, a dzisiaj nie chcemy się z tym faktem zgodzić. Problemy i postulaty Izby Wytrzeźwień były zgłoszone od kilku lat, i w tej kadencji i w poprzedniej kadencji. Oczywiście szukamy rozwiązania, które będzie lepsze, bardziej ludzkie, bardziej cywilizowane niż funkcjonująca dotychczas instytucja ograniczająca się do przechowywania pijaków. Proszę Radę aby zaufać ludziom, którzy to robili, nad tym projektem pracował zespół ludzi, odwiedzał miasta polskie, które znalazły różne inne rozwiązania niż Izba za kratami. Opracowywał projekty, badał sprawę i trzeba dać szansę tym ludziom, innego rozwiązania. Apeluję o to, nie zamierzam kandydować do następnej kadencji, bo jestem stary i nie chcę tutaj robić propagandy wyborczej, ale nie można dzisiaj mówić, że nic się nie będzie działo, że co będzie z naszymi pijakami? Podstawowe założenie jest takie żeby oprócz tego co Izba dziś, zajęła się dodatkowo w trybie pilnym, szerokim wachlarzem spraw związanych z prawidłowym zwalczaniem alkoholizmu, opieką nad ludźmi, którym alkoholicy powodują systematyczną krzywdę.

Michał Kaniowski – zabierając dziś głos w temacie oświaty, celowo pomijałem jeden temat, bo 1-1,5 miesiąca temu powiedziałem, że oprócz pojęcia kształcenia jest jeszcze wychowanie. Na wychowanie składa się wiele czynników. Rzeczywiście wspaniałe

wystąpienie radnego A. Wiernickiego tylko ono napawa grozą, bo jakie będziemy mieli społeczeństwo, albo w jakim środowisku my już żyjemy. Po części się z tym zgadzam, ale z drugiej strony ten Gorzów Wlkp. nie jest taki zły. Pan A. Wiernicki robi wspaniałą robotę z młodzieżą, która ma trudności, sport robi kolosalną robotę nie tylko z młodzieżą, która ma trudności, ale żeby przeciwdziałać lub uchronić od tych negatywnych skutków. A może spróbujmy wyposażyć nauczycieli aby nie bali się wychowywać młodzież, żeby coraz więcej było kontaktów nauczycieli, dyrektorów szkół i rodziców odpowiedzialnych za ten proces, bo tu chyba jest największe pole do zagospodarowania. Jeżeli widzimy, że młodzież pije, używa narkotyki, przy szkołach nie boi się palić to znaczy, że coś z tym wychowaniem strasznego zaczęło się dziać. Ale przed wielu laty kiedy wprowadzano reformę, kiedy rozpoczynałem pracę mówiłem, że będzie to skutkowało negatywnymi zjawiskami to dzisiaj jesteśmy tego świadkami. Tego nie da się przeciąć tak raptownie, jest to proces wychowawczy. To o czym mówił p. Wiernicki trzeba zacząć od najmłodszych od przedszkola, przez szkołę i sport. Zgadzam się z wypowiedzią radnego R. Bukartyka, jeśli coś nie funkcjonuje jak weszliśmy do Rady i uznaliśmy, że trzeba zmienić strukturę, która nie działa prawidłowo, to bądźmy konsekwentni i zachowajmy. Rozwiążmy podmiot, który nie stanowi dobrej gwarancji zabezpieczenia realizacji tych zadań i spróbujmy powołać coś nowego co będzie wyprzedzało ten stan jaki jest realizowany obecnie.

Paweł Leszczyński – nie będę powtarzał argumentów wymienionych przez moich przedmówców, a szczególnie przez p. D. Modrzejewską-Karwowską, p. R. Bukartyka i p. M. Kaniowskiego. W grudniu 2007r. na Komisji Spraw Społecznych i Komisji Edukacji, Kultury i Sportu padł po raz pierwszy tak poważnie temat związany z możliwością przekształcenia tego zadania publicznego jakie jest realizowane przez nasze miasto tak aby realizacja tego zajął się podmiot niepubliczny. Jest to bardzo ważna sprawa ponieważ jedno z doniosłych, istotnych zadań w sferze życia publicznego chcemy przekazać organizacji pozarządowej. Z informacji przedstawionych na poprzedniej sesji, na Komisji Spraw Społecznych wynika, że są już dwa podmioty, jeszcze nieformalnie, w sytuacji kiedy konkurs jeszcze nie został rozpisany, zainteresowane poprowadzeniem tego zadania publicznego. Jest to ważne, bo wierzymy, że zrobią to lepiej i taniej. Jako miasto, samorząd musimy zachować kontrolę nad wydatkowaniem środków publicznych na ten cel. Ważne jest również to, że organizacja, która poprowadziłaby, przypomnijmy nazwę tego przedsięwzięcia Ośrodek Profilaktyki i Terapii Uzależnień - to jest bardzo dobra pojemna formuła. Taka organizacja miałaby możliwość zawnioskować i realizować to zadanie w oparciu o fundusze pozabudżetowe. Były by to również środki Europejskiego Funduszu Społecznego UE, NFZ i wielu innych fundacji pozarządowych także polskich, np. Fundacji Batorego, która też realizuje program antyalkoholowych od wielu lat. Dlatego też to jest przyszłość, jest to dobre posunięcie, ono pozwala nam też zaakcentować w przestrzeni publicznej rolę organizacji pozarządowych, dać im szansę i uspołecznienie tego działania, co chciałbym podkreślić i poprzeć tą inicjatywę. Oczywiście ważna jest kontrola nad tym działaniem, wydatkowanie środków dla podmiotu pozarządowego. Dajmy szansę organizacjom pozarządowym, które zrobią to lepiej i tak, że instytucja ta nie będzie tylko „przechowalnią dla pijaków”, że będą realizowane zadania z myślą nie tylko o tych, którzy tego alkoholu nadużywają, ale przede wszystkim o środowisku rodzinnym. To jest to co zostało podniesione na

Komisji Spraw Społecznych i to należy szczególnie akcentować: z myślą o środowisku rodzinnym i ważne jest to szczególnie w Roku Rodziny, którym jako Rada Miasta proklamowaliśmy 2009r.

Stefan Sejwa – spróbujmy popatrzeć na treść uchwały na zasadzie, że nie ma uzasadnienia i nic nie wiemy co w treści tego uzasadnienia się znajduje. I popatrzymy: § 1 likwidujemy Izbę Wytrzeźwień, § 2 przekazujemy majątek Prezydentowi - nie ma Izby Wytrzeźwień, zlikwidowaliśmy. Jest jeszcze z ustawy zapis, że prowadzenie Izby Wytrzeźwień nie jest oblige, może być, nie musi być. Teraz mam odczucie i chyba większość, która nie zgadza się z argumentacją moich przedmówców, co chcielibyśmy aby w projekcie uchwały dodać zapis, że w miejsce Izby Wytrzeźwień tworzy się Ośrodek Profilaktyki i Terapii Uzależnień, jako miejsce pobytu osób nietrzeźwych, uzależnionych, ich rodzin, itd. i Ośrodek ten będzie finansowany z tego... i tego.... Po wprowadzeniu tego z projektu uchwały dowiadujemy się, że likwidujemy Izbę Wytrzeźwień i dowiadujemy się co w miejsce Izby ma się stać, ma być powołany Ośrodek Profilaktyk i Terapii Uzależnień, przejmujący „polepszone” funkcje Izby. Tu jest problem, że opierając się tylko na projekcie uchwały, bez dodania dodatkowego zapisu, który sugeruje, to wszystko co p.D.Modrzejewska-Karwowska słusznie chce zrobić i co moi przedmówcy podkreślali jak Rejtani, że chcą tego, to brakuje tego zapisu, który sugeruje, bo likwidujemy i nic w zamian nie ma. A uzasadnienie nie jest dla nas podstawą prawną. Uzasadnienie jest komentarzem do podjęcia decyzji, natomiast podstawą prawną w sensie paragrafów, są zapisy w projekcie uchwały. A w projekcie uchwały nie ma ani słowa co w miejsce zlikwidowanej Izby Wytrzeźwień ma się w Gorzowie Wlkp. zdarzyć. Wynika, że nic, bo dopiero uzasadnienie jako niepotrzebny tekst nam o tym mówi. Zwracam się do naczelnik D.Modrzejewskiej – Karwowskiej z prośbą żeby tak zweryfikować projekt uchwały aby dodać do projektu uchwały pod koniec zapis, że w miejsce Izby Wytrzeźwień tworzy się to... i to..., finansowane w ten... i w ten... sposób.

Edward Andrusyszyn – odnosząc się do tego co powiedział p.A.Wiernicki, że jeśli pozwalamy pić to musi być Izba Wytrzeźwień – protestuję. Nie pozwalamy pić, a Izba Wytrzeźwień niech będzie. Nawiązując do wystąpienia radnego M.Kaniowskiego – nie powiem że jest źle, bo przechodząc obok skrzyżowania ul.Bracka - Śląska ok.30 osób, młodzi, nikt nie miał przekroczonych 18 lat, po godz.22.30 piją alkohol, bałaganą, pod kościołem i ludziom na działki. Jest to do sprawdzenia w niedzielę rano. Nie jest źle, jest bardzo źle. Program jest realizowany, dzisiaj nie jest tematem realizacja programu, ale jest zapis, że kontrola przestrzegania zasad i warunków korzystania z zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych – sądzę, że my- Polacy jesteśmy bardzo dobrzy do pisania programów, ale tylko do pisania, natomiast już z realizacją jest naprawdę źle, bo jeśli dajemy zezwolenia i młodzież pije, a teraz dyskutujemy czy ma być Izba Wytrzeźwień czy nie. Zaczniemy od profilaktyki, tylko używamy słowa profilaktyka. Myślę, że gro osób w Gorzowie Wlkp. nawet nie wie co to znaczy profilaktyka.

Krystyna Sibińska – mam prośbę o przekazanie do Straży Miejskiej – byłam świadkiem w Parku Róż jak młodzież siedzi na ławce i pije piwo. Proszę o zwrócenie uwagi na te sprawy.

Jolanta Ruszczak – radca prawny UM – chciałam się odnieść do propozycji zmiany projektu uchwały – jeżeli Rada chciałaby utworzyć zamiast Izby Wytrzeźwień inny

zakład budżetowy, to zapis taki mógłby być, natomiast nie jest intencją utworzenie innej jednostki o innej nazwie. Chodzi o likwidację Izby i przekazanie zadania do organizacji społecznej, pozarządowej, czyli ogłoszenie konkursu i dopiero zadanie będzie wykonywane nie bezpośrednio przez nową jednostkę utworzoną przez miasto, bo tak to zmienilibyśmy tylko Izbę Wytrzeźwień na inną jednostkę, o innej nazwie i dodalibyśmy tej jednostce nowe dodatkowe zadania. Chcemy aby został ogłoszony konkurs i w ramach konkursu zadanie było wykonywane przez inny podmiot. Wszystko zależy od tego co Rada chce, jeżeli ma to być inna jednostka – to nic się nie zmieni, mamy jednostkę z rozszerzonym zakresem zadań.

Dorota Modrzejewska-Karwowska – powracając do programów i programu współpracy z organizacjami pozarządowymi – uczymy się tego w dalszym ciągu aby powierzać nasze zadania obligatoryjne i nieobligatoryjne. Wspominaliśmy dzisiaj o tym, że Izba Wytrzeźwień jako zadanie nie jest obligatoryjnym zadaniem, ale wszyscy zgodnie uznajemy, że należy je prowadzić, bo jest to potrzebne z wielu względów. Stad chcemy i proponujemy aby powierzyć to zadanie innemu podmiotowi, czyli w ramach m.in. tego programu, który prezentowałam dzisiaj, współpracy z organizacjami pozarządowymi. Pozwolę sobie powrócić do dat: ogłosić konkurs, czyli po podjęciu uchwały o likwidacji, na początku 2010r. Prezydent Miasta ogłosi konkurs, w którym to ogłoszeniu będą zastrzeżone wszystkie te zadania, o których mówiłam. Chcemy wyłonić taki podmiot, który będzie w stanie spełnić wszystkie warunki, poprowadzić wszystkie zadania w tym aspekcie, czyli kierowane bezpośrednio do osoby pijącej, do osób współzależnionych, do dzieci, pod kątem przerywania ciągów, pod kątem terapii pijących i współzależnionych, czyli cały zakres tych zadań to będzie ujęte w ogłoszeniu, jak również będzie określona wysokość dotacji, którą proponujemy na prowadzenie tego zadania. Oraz jakie inne wymogi musi ten podmiot spełnić. Chcemy również zaproponować aby pracownicy obecnie funkcjonującej Izby Wytrzeźwień zostali przejęci przez nowy podmiot, oczywiście na zasadach takich jak dopuszcza prawo, ale nie stracili pracy. Wszystkie te aspekty chcemy w ogłoszeniu zastrzec. Jeżeli zostanie wyłoniony podmiot, który spełni te wszystkie warunki wówczas, tu do p. Wiernickiego, zapewniam, że to zadanie będzie dalej prowadzone. Chcemy aby prowadzić to zadanie lepiej, wszyscy już sobie odpowiedzieliśmy, bo te 2 lata pracy to praca w mniejszym zespole, ale także z radnymi, którzy tutaj chcieli z nami współpracować, p.G. Wojciechowska, p.P. Leszczyński, p.R. Bukartyk, a od kilku lat słyszałam: proszę zlikwidować Izbę, ale liczby mówią za siebie, jest potrzeba prowadzenia zadania i obowiązuje nas ustawa o samorządzie gminnym, która nakłada na nas jako na gminę dbałość o ład i porządek, o bezpieczeństwo, tak obywateli jak i o bezpieczeństwo w domach, aby nie było przemocy. Trzeba izolować te osoby, mamy tego świadomość i o tym też rozmawialiśmy. Zadanie to będzie nadal prowadzone. Po rozstrzygnięciu konkursu, a jest to okres ok. 2 miesięcy i po zakończeniu całego procesu likwidacji, będzie to 30 czerwca 2010r., teoretycznie od 1 lipca 2010r. po optymistycznym zakończeniu i wyłonieniu podmiotu, nowy podmiot mógłby rozpocząć prowadzenie tego zadania. Jeżeli konkurs nie wyłoni podmiotu wiąże się to z przedstawieniem kolejnej uchwały powołującej jednostkę jaką jest Izba Wytrzeźwień. Powracając do tematu przedstawionych programów – sierpień tego roku początek kontaktów ze wszystkimi podmiotami i z całym wymienionym tutaj, to jest ponad 30 podmiotów, obszaru społecznego, tak organizacji pozarządowych, przede

wszystkim pedagogów szkolnych. 19 października 2009r. p.M.Józwa – pracownik Wydz.SS, Stowarzyszenie Br.Krzysztofa: uprzejmie informuje, że po zapoznaniu się z treścią programów akceptuję ich kształt. Z wyrazami szacunku I.Filon-Król. Odpowiadając dalej: tak alkohol jest w szkołach, jest go coraz więcej i chcemy w przyszłym roku za aprobatą Rady i Prezydenta Miasta przeprowadzić bardziej szczegółowe badania w ramach programu, które zostaną Radzie zaprezentowane. Chcę podkreślić, że te programy są kierowane do tych ludzi, którzy z tematem są blisko, którzy są terapeutami, mam na uwadze wszystkie ośrodki, stowarzyszenia. To oni potrafią docierać do młodych ludzi, to oni potrafią prowadzić profilaktykę i zapobiegać. To dla nich są te programy, ustawy, próbujemy ustalać ile jest takich osób, jakie są potrzeby, co się dzieje, jakie pojawiają się uzależnienia, bo dzisiaj mówimy o alkoholu, o narkotykach, ale to nie są jedyne uzależnienia. Sądzę, że w przyszłym roku porozmawiamy na ten temat nieco szerzej.

Marek Kosecki – dyskusja przyjęła niebezpieczne formy, bo projekt uchwały dotyczący likwidacji Izby Wyrzeźwień schodzi na tory polityczne. Zupełnie niepotrzebnie. Żałuję, że nikt z pracowników Urzędu nie podkreślił, że nie oni, a my radni byliśmy inicjatorami tego aby tak się stało. Przez obserwacje, przez 3 kadencje, a najwięcej dzisiaj do powiedzenia mają Ci radni, którzy nie są członkami Komisji Spraw Społecznych, a proponuję im chociaż raz pojechać i zobaczyć w jakich warunkach funkcjonuje Izba Wyrzeźwień. To jest średniowiecze. W wyniku tych obserwacji, w wyniku funkcjonowania, mając w perspektywie zbliżający się czas likwidacji Oddziału Detoksykacji, uważam, że jak najbardziej słusznym jest, niczym nie ryzykujemy, zlikwidowanie na dzień dzisiejszy Izby Wyrzeźwień, ogłoszenie konkursu na wykonywanie tego zadania, jeszcze szersze problem detoksu, narkomanii. W przypadku rozstrzygnięcia konkursu na korzyść organizacji pozarządowej, jest możliwość pozyskania dodatkowych środków w ramach kontraktu z NFZ, a jako miasto o takie środki wystąpić nie możemy.

Krzysztofa Sibińska – konkurs taki odbywa się na jaki okres? Czy jest to w cyklu 1-letnim? Instytucja, która ma ubiegać się o środki musi mieć zapewniona stałość na jakiś okres czasu.

Dorota Modrzejewska-Karwowska – zależy o czym mówimy, czy o majątku, o budynku.

Krzysztofa Sibińska – o funkcjach, o zadaniach, które chcemy powierzyć.

Dorota Modrzejewska-Karwowska – zgodnie z ustawą o pożytku publicznym możemy powierzyć zadania na 3 lata i tak najczęściej robimy. Ustawa o pomocy, ale tu o takiej nie ma mowy, dopuszcza 5 lat.

Mirosław Rawa – mam wrażenie, że zupełnie przestaliśmy dyskutować w tym punkcie i Rada nie podjęła decyzji na poprzedniej sesji. Wracamy tak samo do tego tematu dzisiaj. Wielu radnych mówiło, że nie chce zlikwidować Izby w ciemno i nie rozumieją dlaczego nie można ogłosić konkursu. Chcielibyśmy zobaczyć jaki będzie zakres zadań, niech konkurs się rozpocznie. Chcemy wiedzieć jaka organizacja zostanie wybrana, czy jest to odpowiedzialna organizacja? Chcielibyśmy zobaczyć projekt umowy, który zostanie podpisany z tą organizacją. A dalej jest forsowany scenariusz, że likwidujemy, a później zaufajcie nam zobaczymy jak będzie to wszystko wyglądało, na pewno dobrze to zrobimy. Też nie rozumiem dlaczego za wszelką cenę musimy zlikwidować, a nie możemy później tych pracowników

przekazać do tej organizacji pozarządowej, która będzie prowadziła zadania. Nie rozumiem dlaczego nikogo nie ma z Izby Wyrzeźwień? Czy to jakiś Sąd Kapturowy poza tą organizacją? Gdybyśmy zdecydowali o likwidacji szkoły dyr. Łazowskiego a nie zaprosilibyśmy go aby tutaj powiedział co o tym sądzi jak by to było? Przecież stanowimy jakąś wspólnotę, zdecydowanie jest forsowane zlikwidowanie tej instytucji. Mówicie tutaj, że jak nie wybierzemy organizacji to ponownie podejmiemy uchwałę aby ta instytucja jednak działała. Proszę użyć jakiś dobrych przekonujących argumentów, że ten tryb jest najlepszy na świecie i właściwy. Były tutaj jakieś argumenty, że prawo tak nakazuje.

Grażyna Wojciechowska – długo cicho siedziałam i słuchałam co mówicie i jest mi przykro, podzielałam wypowiedź radnego M.Koseckiego. Macie całkowity brak zaufania do nas, członków Komisji Spraw Społecznych. Na posiedzeniach Komisji analizowaliśmy wiele spraw. Czuję się winna, bo gdybym nie podniosła tematu, który mnie interesował na zasadzie, że chciałam mieć gwarancje prawnicze, żeby to wszystko prawnie zostało dobrze przygotowane. I tak już jesteśmy ileś do tyłu, bo już tworzymy budżet miasta. Zachowujemy się jak bylibyśmy betonami, popieram to co powiedział radny M.Kaniowski i wielu przedmówców. Jeżeli wspólnie nie wyegzekwujemy, wrócimy do tego co było robione: były objazdy z Policją, po Klubach młodzieżowych, studenckich, były konsekwencje tego? Były. Powróćmy do tego. Wczoraj na dyżurze w BRM byli mieszkańcy ul.Krzywoustego, którzy są zbulwersowani, że 3 punkty dopalaczy mają się mieścić na tej ulicy, a następny jest na ul.30-go Stycznia. Powtarzam ciągle, jeśli nie damy na edukację i sport to damy na patologię. Chcemy dawać jak najmniej na tą złą patologię, a wspierać takie stowarzyszenia jak Br.Krystyna, to co mówił radny M.Kaniowski, z pełną odpowiedzialnością, bo od wielu lat uczestniczę w tych wszystkich akcjach. Dlatego miejcie zaufanie do członków Komisji Spraw Społecznych. Co musimy zlikwidować likwidujemy. Pracujemy w Komisjach nie mamy żadnych tam układów, pracujemy w tej najuboższej sferze, a jak ważnej. Także w Komisji Edukacji, Kultury i Sportu gdzie jest to też z tym powiązane. Wnioskuje o zamknięcie dyskusji. Nie idziemy do przodu, cofamy się i stojąc w miejscu też się cofamy. Nie będzie tak jak sobie życzymy, to potrafimy wspólnie podejmować decyzje.

Zofia Bednarz – Z-ca Prezydenta Miasta – pracowaliśmy nad tą koncepcją ponad 2 lata. Szukaliśmy rozwiązań patrząc jak to zrobiły inne miasta. Wydaje się, że wybraliśmy wariant najbezpieczniejszy. Abyśmy mogli ogłosić konkurs musi być decyzja o likwidacji, nie odwrotnie, że najpierw ogłosimy konkurs, a potem rada może nie zgodzić się na likwidację. Chcę jeszcze raz powtórzyć, że jeśli nie znajdziemy podmiotu, który nie spełni naszych wymogów to uchwała ta będzie uchylona. Chcemy to zadanie realizować lepiej, szerzej. Nie rozumiem p.Wiernickiego – jak byście nie rozumieli idei o co w tym wszystkim chodzi. Nie szukamy oszczędności, ale chcemy aby ktoś zrobił to lepiej. A są przykłady na to, że stowarzyszenia potrafią robić bardzo dobrze.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez G.Wojciechowską o zamknięcie dyskusji w tym punkcie porządku obrad, głosowało 13 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 3 wstrzymujących się.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010 uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu oraz pozytywną Komisji Spraw Społecznych.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 35 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2010 uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu oraz Komisji Spraw Społecznych.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2010, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 36 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały w sprawie uchwalenia Programu Współpracy Miasta Gorzowa Wlkp. z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami na rok 2010 uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu oraz Komisji Spraw Społecznych.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie uchwalenia Programu Współpracy Miasta Gorzowa Wlkp. z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami na rok 2010, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 37 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały w sprawie likwidacji Izby Wyrzeźwień w Gorzowie Wlkp. uzyskał pozytywną opinię Komisji Spraw Społecznych.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie likwidacji Izby Wyrzeźwień w Gorzowie Wlkp., głosowało 10 radnych, przy 6 głosach przeciwnych i 4 wstrzymujących się – załącznik nr 38 do protokołu.

Ad.27 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na 2009r. dla Ośrodka Sportu i Rekreacji – zakładu budżetowego w Gorzowie Wlkp.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 39 do protokołu. Ponadto projekt uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz pozytywną opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na 2009r. dla Ośrodka Sportu i Rekreacji – zakładu budżetowego w Gorzowie Wlkp., głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 40 do protokołu.

Ad.28 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na rok 2009 dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 41 do protokołu. Ponadto projekt uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2009r. dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp., głosowało 15 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 42 do protokołu.

Krystyna Sibińska – proponuje łączne rozpatrzenie projektów uchwał ujętych w pkt.29-36 porządku obrad.

Propozycje przyjęto przez aklamację.

Ad.29 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiących lokale mieszkalne.

Ad.30 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiących lokale mieszkalne.

Ad.31 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty.

Ad.32 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości.

Ad.33 Podjęcie uchwały w sprawie odstąpienia od przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego oraz wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży.

Ad.34 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego.

Ad.35 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego.

Ad.36 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego.

Barbara Napiórkowska – naczelnik Wydz.Gospodarki Nieruchomościami – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała tematy i przedstawiła projekty uchwał. Uzasadnienia stanowią załącznik nr 43 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekty uchwał dotyczące udzielenia bonifikat, czyli projekty ujęte w pkt.29-33 uzyskały pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów. Projekty uchwał ujęte w pkt.34-36 czyli dotyczące zawarcia umowy najmu uzyskały pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Przewodnicząca Rady Miasta – K.Sibińska zarządziła sprawdzenie listy obecności.

W wyniku sprawdzenia listy o godz.20⁰⁵ ustalono, że na sali obecnych jest 18 radnych co stanowi quorum i Rada jest władna podejmować uchwały. Obecność odnotowano w liście obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiących lokale mieszkalne, głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 44 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiących lokale mieszkalne, głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych wstrzymujących się – załącznik nr 45 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty, głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych wstrzymujących się – załącznik nr 46 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości, głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 47 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęcie uchwały w sprawie odstąpienia od przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego oraz wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży, głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 48 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego, głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 49 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu

użytkowego, głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 50 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego, głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 51 do protokołu.

Krystyna Sibińska - proponuje łączne rozpatrzenie projektów uchwał ujętych w pkt.37 i 38 porządku obrad.

Propozycje przyjęto przez akklamację.

Ad.37 **Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. w rejonie ulic: Dobrej i Saperów z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp.**

Ad.38 **Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. w rejonie ulic: Dobrej i Saperów.**

Marta Apanowicz - Wydz.Urbanistyki Miasta – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekty uchwał. Uzasadnienia stanowią załącznik nr 52 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekty uchwał uzyskały pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. w rejonie ulic: Dobrej i Saperów z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 53 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. w rejonie ulic: Dobrej i Saperów, głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 54 do protokołu.

Ad.39 **Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp.**

Magdalena Stasz - Wydz.Urbanistyki Miasta – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowią załącznik nr 55 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 56 do protokołu.

Krystyna Sibińska - proponuje łączne rozpatrzenie projektów uchwał ujętych w pkt.40 i 41 porządku obrad.

Propozycje przyjęto przez aklamację.

Ad.40 **Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia zgodności projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego na południe od ul.Walczaka z ustaleniami Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp.**

Ad.41 **Podjęcie uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego na południe od ul.Walczaka.**

Magdalena Stasz - w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekty uchwał. Uzasadnienia stanowią załącznik nr 57 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekty uchwał uzyskały jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie stwierdzenia zgodności projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego na południe od ul.Walczaka z ustaleniami Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 15 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się – załącznik nr 58 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego na południe od ul.Walczaka, głosowało 15 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 59 do protokołu.

Ad.42 **Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw ulicom na terenie miasta Gorzów Wielkopolski projektowanym między ulicami: Przemysłową, Woskową i Groblą.**

Krystyna Sibińska – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 60 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie nadania nazw ulicom na terenie miasta Gorzów Wielkopolski projektowanym między ulicami: Przemysłową, Woskową i Groblą, głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 61 do protokołu.

Ad.43 Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia miasta Gorzowa Wlkp. do Lubuskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej.

Ryszard Kneć – Sekretarz Miasta – w imieniu Prezydenta Miasta zreferował temat i przedstawił projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie przystąpienia miasta Gorzowa Wlkp. do Lubuskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej, głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 63 do protokołu.

Krystyna Sibińska – proponuje łączne rozpatrzenie pkt.44 i 45 porządku obrad.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.44 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Ad.45 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Krystyna Sibińska – projekty uchwał wraz z uzasadnieniami wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienia stanowią załącznik nr 64 do protokołu. Komisja Edukacji, Kultury i Sportu zaopiniowała projekty uchwał jednomyślnie pozytywnie.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych wstrzymujących się – załącznik nr 65 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych wstrzymujących się – załącznik nr 66 do protokołu.

Ad.46 Informacja z bieżącej działalności Prezydenta Miasta.

Krystyna Sibińska – informację z bieżącej działalności Prezydenta Miasta wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowią załącznik nr 67 do protokołu. W związku z brakiem uwag, uznają, że Rada Miasta przyjęła do wiadomości przedłożoną informację.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.47 Odpowiedzi na interpelacje z LXIV sesji Rady Miasta z dnia 28 października 2009r.

Ad.48 Przyjęcie protokołu z LXIV sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp.

Krystyna Sibińska – na poprzedniej sesji wyraziłam prośbę w imieniu całej Rady o przedstawienie kompletu materiałów zgłaszanych przez wykonawcę w związku z robotami dodatkowymi na przedszkolu. Nie otrzymaliśmy tych materiałów.

Urszula Stolarska – bo wyciąg z protokołu dotarł wczoraj.

Krystyna Sibińska - pyta czy radni mają jakieś uwagi lub zastrzeżenia do protokołu z LXIV sesji Rady Miasta? W związku z brakiem uwag wnosi o przyjęcie protokołu.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem protokołu z LXIV sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Ad.49 Sprawy różne, wolne wnioski.

Krystyna Sibińska – wszyscy radni otrzymali projekt budżetu miasta na 2010r. i harmonogram prac – apel do Przewodniczących Komisji o ustalenie posiedzeń Komisji i procedowanie projektu budżetu. Sesja budżetowa 16 grudnia br. w Zespole Szkół Mechanicznych. Przewodniczących Komisji proszę o przygotowanie sprawozdań z pracy Komisji za 2009r. oraz przygotowanie planu pracy na 2010r. i zgłaszanie również propozycji do planu pracy Rady. W ślad za naszymi stanowiskami dotyczącymi połączeń PKP, pozwoliłam sobie wystosować pismo do Prezesa Zarządu PKP Intercity, który przekazałam Posłowi W.Pahlowi, gdyż we wtorek miał spotkanie z dyrekcją PKP Intercity. Pismo jest zgodne z wcześniej przyjętymi stanowiskami stąd pozwoliłam sobie na wystosowanie go – załącznik nr 68 do protokołu. Wszyscy radni otrzymali apel Stowarzyszenia Gmin Małopolskich dotyczący wsparcia represjonowanych rodzin polskich na Białorusi. Proszę w miarę możliwości o wsparcie.

Grażyna Wojciechowska – w dniu wczorajszym telefonicznie zostałam poproszona o przyjazd do Centrum Charytatywnego im.Jana Pawła II. To co zobaczyłam wzruszyło mnie do łez. Wielki problem dotyczący wielu rodzin, osób samotnych, uzależnionych, bezrobotnych, rodzin będących w trudnej sytuacji, obciążonych chorobami społecznymi, którzy korzystają z pomocy żywnościowej, działu pomocy rzeczowej Centrum Charytatywnego im.Jana Pawła II. Żywność wydawana jest 3 razy w tygodniu na podstawie skierowań z Ośrodków Pomocy Społecznej. Każdorazowo z pomocy korzysta ponad 300 osób. Skala korzystających z tej pomocy wygląda następująco: w 2007 – 15 495 osób, w 2008r 13 611 osób, a dramatem jest ten rok gdzie od stycznia do października korzysta z pomocy żywnościowej 20 871 osób mieszkańców naszego miasta. Korzystający z pomocy oczekują w długich kolejkach, często są to ludzie starzy, zniszczeni chorobą i inwalidzi. Są to ludzie, którzy wstydzą się tego, że muszą przyjść po żywność. Wiele kobiet to matki z małymi dziećmi.

Korzystający z tej pomocy prosili abym zaapelowała do Rady, ponad podziałami aby polepszyć warunki pracy wolontariuszy, którzy tam pracują. Proszę o pomoc i dofinansowanie tych dodatkowych zadań, które spadły na stowarzyszenie, aby przekazywanie żywności było usprawnione i była lepsza organizacja przekazywania tej żywności mieszkańcom naszego miasta. Pokazano mi busa, którym dowożona jest żywność z magazynu głównego – kto tego nie zobaczy nie uwierzy. Powinniśmy to wspomóc. Przepraszam Prezesa, że bez jego wiedzy o tym mówię, ale ludzie wiedzieli, że mam dyżur więc poprosili aby to zobaczyła. Kolejna sprawa od wielu lat gramy razem w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, radna I.Szafrańska ze swoimi zespołami, oraz niektórzy radni wspomagali w poprzednich latach – apelują kto z radnych chce w imieniu rady być w grupie przygotowującej logistycznie. Żadnych środków z miasta nie mamy, musimy pozyskiwać sponsorów z zewnątrz, aby opłacili zespoły, które będą grały i szukamy sponsora na grochówkę, która będzie przekazywana do placówek, gdzie żołnierze i młodzież kwestująca będzie mogła gorące danie zjeść.

Ad.50 Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczącą Rady Miasta – Krystyna Sibińska zamyka obrady LXV sesji Rady Miasta, dziękując zebranych radnym i gościom zaproszonym za udział.

Sesję zakończono o godz.20³⁰.

Przewodnicząca Rady Miasta
(-)
Krystyna Sibińska

Protokołowała
M.Matuszek